

Polityka. Senator Tomasz Lenz wykluczony z Koalicji Obywatelskiej **str. 2**



FOT. ARCHIWUM PP

Tak odróżnisz alergię od przeziębienia, zobacz, czy masz te objawy. Znana aktorka opowiada o swojej walce z rakiem **str. 12-14**

**STRONA
ZDROWIA**

Środa
13.05.2026

Wydanie 3
Nr 109 (23.619)
Nakład 7.410 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz

Nasze miasto było stolicą miłośników krzyżówek **str. 8**



FOT. PIOTR BILSKI

Toruń

W zabytkowym Starym Browarze powstaje hotel **str. 9**

Toruń

Koniec bonifikat przy wykupie gminnych mieszkań **str. 10**



FOT. GRZEGORZ OLEKOWSKI



FOT. WIKTOR GUMIŃSKI

Koszykówka. W Inowrocławiu nie zamierzają drzeć o utrzymanie. Trener Qemetica Noteci Krzysztof Szubarga przekonał do transferu czołowego polskiego rozgrywanego I ligi, a to nie koniec! – Chcemy zamieszać w kolejnym sezonie – mówią nam w klubie **str. 16**

„Hellfire”, czyli masowe uderzenie w pedofilów

Policja zatrzymała 123 osoby w wieku od 19 do 94 lat w tym jedną 30-letnią kobietę w ramach walki z pornografią dziecięcą. W regionie zatrzymano nauczyciela **str. 4**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Sąd: Na dietę pudełkową i atrakcje alimenty studentce się nie należą **str. 5**

Droga kielbaso! Ceny rozgrzewają grilla

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

W 2026 roku grillowy koszyk zakupowy jest nieco tańszy niż przed rokiem, ale jest rekordzistka podwyżek - kielbasa, której cena wzrosła o ponad 30 procent.

Zdecydowany lider wzrostów, bowiem cena za kilogram kielbasy (mediana w kraju) wzrosła z ok. 20,84 zł do 28,12 zł.

U nas w regionie średnia cena nie jest aż tak wysoka, kilogram kielbasy wędzonej podrożał z 34,92 zł do 36,16 zł, czyli o 3,5 procent. Jednak pierwsza cena pochodzi z maja 2025, a wyższa z marca 2026 (najbardziej aktualne

dane GUS). Od marca minęło trochę czasu, ogólnopolska kwota jest zaś aktualna. Oznacza to, że w Kujawsko-Pomorskiem dziś kielbasa jest jeszcze droższa niż w marcu.

Za to tańsza jest kaszanka, i to nawet o 30 procent niż przed rokiem i dostaniemy ją w cenie kilkunastu złotych za kilogram.

Na grillu nie może zabraknąć karkówki. Wiele sieci handlowych kusi klientów wyrobami na grilla w promocyjnych cenach. dotyczy to m.in. wieprzowiny.

Karkówka utrzymuje się na bardzo podobnym poziomie cenowym, co w zeszłym roku, kiedy kilogram kosztował (mediana cen) 25,19 zł, a dziś to 24,99 zł.

- Koszyk produktów grillowych w 2026 roku jest nieco tańszy niż przed rokiem, co może być dobrą wiadomością dla konsumentów planujących sezonowe zakupy - mówi w rozmowie z branżowym portalem dla handlu.pl Antonina Grzelak z aplikacji PanParagon. - Warto jednak podkreślić, że nie wszystkie produkty potaniały - część z nich nadal drożeje. Co więcej, w porównaniu do 2024 roku cały koszyk jest wyraźnie droższy, co pokazuje, że mimo obecnej stabilizacji wciąż odczuwamy skutki wcześniejszych wzrostów cen.

Robiąc jednorazowe zakupy na grilla, czyli mięso, warzywa i napoje, wydamy ok. 100 zł. ©©

Czytaj więcej na str. 3

GRUDZIĄDZ

Wymuszone pierwszeństwo. Jedna osoba w szpitalu



FOT. STRAŻ POŻARNA GRUDZIĄDZ

Wczoraj po godzinie 9 na drodze krajowej nr 55 w Pieńkach Królewskich pod Grudziądzem zderzyły się Volkswagen oraz Kia. Jedna osoba została przewieziona do szpitala. Jak ustalili policjanci, winną kraksy jest kobieta, która Volkswagenem wyjechała z drogi podporządkowanej na trasę krajową. Została ukarana mandatem na 1500 zł oraz 10 punktami

Jutro w „Pomorskiej” Pod paragrafem

● Owiani sekretami lokalni masoni spotykali się w pałacu, który później stał się siedzibą lubelskich biskupów. Tam odprawiano rytuały i obrzędy

Senator Tomasz Lenz wykluczony z KO

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Decyzją prezydium Koalicji Obywatelskiej senator Tomasz Lenz został wykluczony z tej partii i jej klubu parlamentarnego. To efekt kontrowersji wokół zabiegu wykonanego u syna polityka.

Podczas posiedzenia w poniedziałek 11 maja prezydium KO zajęło się sprawą senatora Tomasza Lenza. O wykluczenie go z partii i klubu parlamentarnego wnioskował jej przewodniczący, premier Donald Tusk. Potwierdził to w rozmowie z Polsat News Zbigniew Konwiński, szef klubu parlamentarnego KO.

Sprawa ma początek w artykule Wirtualnej Polski z początku kwietnia. Opisana w nim została wizyta osoby bliskiej senatorowi w szpitalu w Aleksandrowie Kujawskim. Wykonany został u niej zabieg poza obowiązującymi w szpitalu procedurami. Senator Lenz ujawnił, że chodziło o jego syna.

Przed kilkoma dniami w szpitalu w Aleksandrowie Kujawskim zakończyła się kontrola Narodowego Funduszu Zdrowia. Za naruszenie procedur na placówkę została nałożona kara w wysokości 134 tysięcy złotych.

Senator Lenz potwierdził nam, że został wykluczony z KO i klubu parlamentarnego KO. Poprosiliśmy go o odniesienie się do decyzji prezydium partii. Odmówił komentarza.

- Nie może być tak, że ktoś pomija procedury. Nie może być tak, że ktoś, kto powinien być wzorem pokazuje, że reguły go nie obowiązują. Szczególnie w sytuacji, kiedy w ochronie zdrowia borykamy się z rozmaitymi wyzwaniami - mówiła rzeczniczka klubu KO Dorota Łoboda, w rozmowie z RMF FM.

Sprawa jest już komentowana przez obserwatorów polskiej sceny politycznej.



O wykluczenie Lenza miał wnioskować sam szef partii

W ich opinii wniosek premiera Tuska o wykluczenie senatora Lenza to efekt zamówionych przez partię badań sondażowych. Miało z nich wyjść, że sprawę trzeba zdecydowanie przeciąć. To z kolei ma związek także z wielkimi problemami finansowymi Narodowego Funduszu Zdrowia. W jego kasie brakuje miliardów, w efekcie szpitale są zmuszane do ograniczeń w planowanych zabiegach.

- To, co się działo, szkodziło wizerunkowi KO - tak sytuację wokół senatora Lenza i decyzję prezydium partii podsumował w rozmowie z Polsat News Zbigniew Konwiński, szef klubu parlamentarnego KO.

Decyzja prezydium KO nie oznacza, że Tomasz Lenz przestaje być parlamentarzystą. Pozostaje on senatorem z okręgu obejmującego Toruń oraz powiaty toruński i chełmiński.

Od 2006 roku Tomasz Lenz był przewodniczącym PO w regionie. W marcu obecnego roku został wybrany szefem struktur regionalnych KO, czyli partii, w którą przekształciła się PO. W powszechnych wyborach, w których uczestniczyli członkowie tego ugrupowania z całego województwa, był jedynym kandydatem. Uzyskał 82 procent poparcia.

©©

ADHD to nie tylko problem dzieci. Z tego się nigdy „nie wyrasta”

Joanna Boroń
redakcja@polskapress.pl

Rozmowa z Sylwią Hille-Jarząbek, tereapeutką, wykładowczynią w Państwowej Akademii Nauk Stosowanych.

Piętnaście, dwadzieścia lat temu większość z nas nie wiedziała co to ADHD. Dzisiaj każdy zna ten skrót, ale kojarzy z dziećmi. A przecież dzieci z ADHD w pewnym momencie stają się dorosłymi z ADHD...

To zależy. Bo już dziesięć, piętnaście lat temu poradnie pedagogiczno-psychologiczne przeprowadzały badania pod kątem zespołu nadpobudliwości psychoruchowej, ale rzeczywistość faktem jest, że o tym się nie mówiło. Jeżeli dziecko było zdiagnozowane, otrzymywało pomoc i nauczyło się radzić sobie ze swoim zaburzeniem: z impulsywnością, z zaburzeniami koncentracji uwagi, z nadaktywnością - to zwiększało prawdopodobieństwo, że w życiu dorosłym będzie radzić sobie całkiem dobrze. Dorosłym z utrwalonym zaburzeniem, tym którzy nie usłyszeli diagnozy, nie nauczyli się żyć z ADHA, może być trudno, ale też może być dobrze.

Gdy myślimy o ADHD dziecięcym, to mamy pewien obraz - dzieci, które nie potrafią się na niczym skoncentrować. Jest w ich życiu dużo takiego chaosu. Ci dorośli też żyją w takim chaotycznym świecie?

I tu znowu różnie bywa. Znam osoby z ADHD, które kochają planować i są dobrze zorganizowane. Pewnym wyznacznikiem są ryzykowne zachowania. ADHD to jest m. in. niedobór dopaminy. Dopamina to hormon działania. Jeżeli stale poszukujemy dopaminy, jesteśmy poszukiwaczami wrażeń, to łatwo możemy sobie zastąpić brak np. przykład uzależnieniem albo innymi niewspierającymi zachowaniami.

Wielu dorosłych nigdy diagnozy nie usłyszało i dzisiaj mają problemy, trafiają do gabinetu i słyszą - ADHD. Zakładam, że to jest dla nich szok. Z reguły do psychologa celem wykonania diagnozy kieruje lekarz psychiatra, do którego



FOT. DAVID JASKEWICZ

zgłaszają się osoby, które zaczynają zauważać trudności i poszukują ich przyczyny. Głównie to zaburzenia koncentracji, wewnętrzny niepokój oraz obniżony nastrój. Myślę, że zachorowały na depresję, ale psychiatra zbiera wywiad i mówi: „to wygląda na zaburzenie neurorozwojowe”, zaczyna dopytywać, jak to było w dzieciństwie. Jeżeli ma ku temu wskazówki, kieruje właśnie do psychologa po to, żeby zdiagnozował pod kątem ADHD.

Dorosły słyszy diagnozę i co dalej? Na czym polega terapia?

Terapia może iść dwutorowo. Pierwsza rzecz to farmakoterapia. Po badaniu psychologicznym, osoba wraca do lekarza psychiatry i jeżeli to jest wymagane, włączane jest leczenie farmakologiczne. Warto nadmienić, że nie każda osoba z ADHD potrzebuje leków. To by było zbyt proste, prawda? Najbardziej rekomendowaną formą wsparcia są grupy psychoedukacyjne, w których nabywamy wiedzy i umiejętności radzenia sobie ze skutkami swojego ADHD. Bo jak już mówiłam, każdy przypadek jest inny - u jednego ADHD objawiało się będzie właśnie w chaosie, w niedowożeniu zadań. Ale będą osoby, u których będą kulały relacje, dla przykładu „gadulstwo” może być jednym z objawów ADHD, ciągle przerywanie, czyli „wiem, wiem, co chcesz powiedzieć”. Proszę sobie wyobrazić, jaką frustrację taki sposób komunikacji może budzić u drugiego człowieka, z którym jesteśmy w relacji. Nie może on zdania dokończyć, bo my już wiemy, co on chce nam powiedzieć. I tu pomoc może właśnie grupa psychoedukacyjna, która pokazuje, że mamy

podobnie, ale też uczymy się jak zmieniać swoje adhdowe życie.

Dla mnie to pojęcie nowe

Często mylimy pojęcie grup psychoedukacyjnych z psychoterapią. W psychoterapii pracujemy nad zmianą. Ale jak zmienić nasz mózg? To jest zaburzenie neurorozwojowe i musimy o tym pamiętać, że my się tacy rodzimy, jednym z elementów procesu jest zaakceptowanie tego, że właśnie tacy jesteśmy. W psychoterapii, gdzie pracujemy nad zmianą psychoterapeuta nie mówi pani, co pani ma zrobić. Pani sama musi dojść do tego, co będzie dla pani korzystne, zbudować rozwiązanie. W ADHD zaś dajemy gotowe, sprawdzone metody, które mogą działać. Ale to już nie jest psychoterapia.

To co to za gotowce, które pozwalają zapanować nad ADHD?

Bardzo różne. Są ci, którzy nie mogą dowieźć zadania do końca i I będą ci, co nie mogą zacząć. W przypadku zaczynania zadań dopamina jest hormonem, który nam bardzo pomaga. Osoby, które ADHD nie mają, myślą sobie „rozładuję zmywarke”. Mózg mówi „okej”. Dopamina nam się produkuje. Idziemy, wykonujemy zadanie. U osoby z ADHD pojawia się taka sama myśl. „Rozładuję zmywarke”. I nie dzieje się nic, bo u nich z chwilą, kiedy zaczynają działać, dopiero zaczyna się produkować dopamina. W ADHD motywacja to jest lukus, który przychodzi wtedy, kiedy zaczniemy zadanie. Tu ma zastosowanie zasada 120 sekund, czyli niejako „zmuszenie się” do zadania oraz podanie sygnału dla mózgu będą, ile to zadanie będzie trwało - tylko 120 sekund - zwiększa prawdopodobieństwo, że będzie nam się chciało robić dłużej, jak już zaczniemy, więc finalnie je dokończymy.

Działać też będzie nam nauka odbodźcowania się, autoregulacji, przglądania się, kiedy mi te moje wewnętrzne korki wybuchają, kiedy mi się ta moja nadreaktywność odzywa. Nad tym możemy pracować, ale musimy po prostu też wiedzieć jak. I taką wiedzę możemy uzyskać w grupie psychosycho-

edukacyjnej dla osób dorosłych z ADHD.

Widziałam wysyp filmików w internecie pokazujących w zabawny sposób problemy osób dorosłych z ADHD.

To nie jest zabawne. U tych osób to się łączy z ogromnym cierpieniem, bo z tego chaosu wynikają konkretne konsekwencje. Jeżeli nie możemy dowieźć zaplanowanych czynności do końca, nie możemy ich zrealizować, to co to o nas mówi innym? Jak wpływa na to co o sobie myślimy? To bardzo mocno wpływa na naszą samoocenę.

Ta „sława” którą dziś cieszy się ADHD, pomaga?

Nie wszystko jest ADHD, bo to jest zaburzenie neurorozwojowe, więc są pewne warunki, które muszą wystąpić, żebyśmy taką diagnozę mogli postawić. Punkt pierwszy - czy problem występował w dzieciństwie? Przy czym to nie musi być ta historia, że ktoś chodził w kółko po klasie, bo to może być taka historia, że ktoś siedział cicho i grzecznie, no ale całe zeszyty miał zamalowane w kwiatki. Istotny jest dokładny wywiad rozwojowy, bo jeżeli do 12 roku życia nie było „objawów” ADHD to my nie mamy do czynienia z ADHD, tylko na przykład mamy dorosłą osobę w okresie perimenopauzy albo osobę doświadczającą kryzysu zdrowia psychicznego. Często objawy są bardzo podobne, ale to już nie jest ADHD!

Poza tym musimy rozgraniczyć, czy to jest ADHD, czy my tutaj mamy zaburzenie osobowości, na przykład typu borderline, którego impulsywność jest składową. W PTSD również zachowania są bardzo podobne do objawów ADHD, nie będą one wynikały z zaburzenia neurorozwojowego, tylko z tego faktu, że ten człowiek doświadczył czegoś trudnego, więc to różnicowanie jest bardzo istotne. A potem idziemy do sekcji numer dwa, czyli mamy testy psychologiczne, które są testami psychometrycznymi, które są testami mierzalnymi i które nam też dają informację o człowieku. Diagnoza jest procesem. Stawiać powinni ją tylko ci, którzy mają wykształcenie i doświadczenie.

POGODA W REGIONIE

Środa

13°C
5°C



Imieniny obchodzą

Dziś:
**Magdalena,
Serwacy, Robert**
Jutro:
**Bonifacy,
Maciej, Wiktor**

Zespoły ludowe to ostoja polskiej tradycji. Mają być finansowane z urzędu

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Projekt ustawy o zespołach ludowych ma im umożliwić zarabianie na koncertach, a także zagwarantować stałe wsparcie z budżetu państwa.

32 posłów z Klubu Parlamentarnego PSL - Trzecia Droga złożyło projekt ustawy o zespołach ludowych. Miałaby zyskać osobowość prawną oraz dotacje do działalności.

3 tysiące kapel w Polsce

- Obecnie zespoły ludowe funkcjonują najczęściej jako nieformalne grupy działające przy domach kultury, stowarzyszeniach lub jednostkach samorządu terytorialnego. Brak jednolitego statusu prawnego ogranicza ich możliwości rozwoju, w szczególności w zakresie pozyskiwania funduszy, co utrudnia im stabilne funkcjonowanie i długofalowe planowanie działalności artystycznej - argumentują posłowie.

Warunkiem nabycia osobowości prawnej oraz uzyskania prawa do prowadzenia uproszczonej księgowości (do 1 mln zł obrotu rocznie) będzie wpis do tworzonego Krajowego Rejestru Zespołów Ludowych, prowadzonego przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Projekt ustawy przewiduje rejestrację ok. 3 tys. kapel. Z danych Kujawsko-Pomorskiego Centrum Dziedzic-

stwa w Toruniu wynika, że w naszym regionie działa 31 zespołów folklorystycznych.

Na stroje, instrumenty...

Nadanie im osobowości prawnej umożliwi artystom ludowym pozyskiwanie przychodów z koncertów.

Projekt ustawy przewiduje też dwufilarowy mechanizm finansowania zespołów.

W ramach I filaru otrzymywałyby one bon inwestycyjny w wysokości 50 tys. zł. Ma to być jednorazowa dotacja na rozpoczęcie działalności, przeznaczona na zakup środków trwałych, np. strojów ludowych, instrumentów i nagłośnienia. W ramach II filaru przewiduje się tzw. subwencję stabilizacyjną w wysokości 25 tys. zł rocznie. To wsparcie na działalność bieżącą - np. honoraria dla instruktorów, wynajem sali czy transport - wypłacaną po złożeniu sprawozdania z działalności.

- Zespoły ludowe pełnią istotną rolę w zachowaniu i upowszechnianiu dziedzictwa kulturowego, w szczególności tradycji muzycznych, tanecznych oraz obrzędowych - podkreślają autorzy projektu. - Działalność zespołów ludowych przyczynia się do wzmacniania tożsamości lokalnej oraz integracji społeczności wiejskich. Wsparcie tego rodzaju działalności stanowi istotny element polityki państwa w zakresie ochrony dziedzictwa. ©

Na ruszcie lądują karkówka, kielbasa, warzywa. Oto ceny!

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Pogoda aż tak bardzo nie rozpieszcza miłośników pieczonych kielbasek i karkówek. Jednak w weekendy czuć zapach dymku, co oznacza, że jednak grillujemy. Sezon dopiero się rozkręca!

Jak co roku o tej porze zagłębimy do koszyka i porównujemy ceny popularnych produktów na ruszt - z tego i poprzedniego roku.

Z danych, które specjalnie dla nas przygotował Michał Cabański, starszy specjalista z Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Badań Regionalnych Urzędu Statystycznego wynika, że od zeszłego sezonu grillowego, podrożały takie artykuły, jak: chleb (pszenno-żytni za 0,5 kg), który kosztował w maju 2025 roku 5,07 zł, a w tym roku (ostatnie dane GUS z marca 2026) to jest 5,17 złotych - pieczony chleb z grilla do kielbaski smakuje wyśmienicie.

Kielbasa wędzona podrożała w tym czasie z 4,92 zł do 36,16 zł; wołowina z kością (1 kg) - z 38,77 zł do 44,72 zł; wołowina bez kości - z 55,03 zł do 64,22 zł; sok jabłkowy (za 1 l) - z 5,41 zł do 5,46 zł.

Na grillu nie może zabraknąć karkówki. Wiele sieci handlowych kusi klientów wyrobami na grilla w promocyjnych cenach. dotyczy to m.in. wieprzowiny.



FOT. ROBERT WOŹNIAK

90 proc. osób planujących grillowanie kupuje mięso, kielbasę i napoje, wydając jednorazowo ok. 100 zł

Aleksander Dargiewicz, prezes Krajowego Związku Producentów Producentów Trzody Chlewnej POLPIG powiedział w rozmowie z naszą redakcją, że sezonowy wzrost konsumpcji wieprzowiny jest związany właśnie z okresem grillowym: - Sezon wiosenno-letni sprzyja spotkaniom towarzyskim i wypoczynkowi na łonie natury. Z tej formy wypoczynku korzysta coraz więcej osób. To tylko jeden z elementów składających się na wysokość cen skupu żywca wieprzowego.

Można odnieść wrażenie, że w sezonie grillowym karkówka jest zwykle droższa. Ceny rosną wraz z popytem na te produkty. Dlatego warto szukać promocji - wczoraj widziałam karkówkę w znanym dyskon-

cie za 21,99 zł/kg, a w sklepie osiedlowym - za 25,59 zł/kg.

Z danych aplikacji PanParagon wynika, że karkówka utrzymuje się na bardzo podobnym poziomie cenowym, co w zeszłym roku, kiedy kilogram kosztował (mediana cen) - 25,19 zł, a dziś to 24,99 zł.

Co jest tańsze niż rok temu?

To m.in. drób, według GUS w Bydgoszczy, w naszym regionie płacimy mniej za kurczaki patroszone - potaniały z 14,23 zł/kg na 12,77 zł, a ponadto m.in. marchew na sałatkę - z 4,05 zł/kg do 3,61 zł; cebulę - z 4,30 zł/kg do 3,58 zł; ziemniaki - z 2,96 zł/kg do 1,86 zł.

Korzystając jeszcze z aplikacji PanParagon, dodajmy do tego zestawienia filet pierś z kurczaka, który przez rok podrożał

z 23,99 zł/kg do 24,80 zł; piwo (0,5 l) - z 3,72 zł do 4,02 zł; keczup (450 g) - z 6,59 zł do 6,69 zł zaś np. cukinia staniała z 9,99 zł/kg do 9,65 zł; pieczarki - z (2,5 kg) - z 14,29 zł do 13,99 zł.

Dodajmy, że na tym etapie nie możemy jeszcze porównać cen nowalijek. Jednak nie ma co mieć złudzeń, że długi brak deszczu podniesie ceny młodej zieleniny.

I tak np. za krajowe rzodkiewki trzeba zapłacić od 3,00 do 4,00 zł/ pęczek (dane z Rynku Bronisze), a rok temu to było w granicach 2,50 - 3 zł. Szczypiorek kosztuje w granicach 2 - 2,50 zł/ pęczek, w poprzednim sezonie płaciłmy ok. 2 zł.

Sezon grillowy się dopiero rozkręca. Przy okazji przypomnamy, gdzie nie wolno korzystać z ognistego rusztu. Zabronione jest przede wszystkim grillowanie na terenach leśnych, śródlęsnych, a także w odległości 100 m od granicy z lasem. Za rozpalenie ognia wbrew przepisom Ustawy o Lasach z 1991 roku może nam grozić od 20 złotych do nawet 5 tys. złotych kary.

Uważajcie również z przygotowywaniem jedzenia na ruszcie w parku miejskim czy na plaży - w niektórych miastach są do tego specjalnie wyznaczone strefy.

Polskie prawo nie zabrania grillowania we własnym ogrodzie, a nawet ogródku lokatorskim w bloku. ©

Ile zarabiają i co posiadają szefowie policji w regionie?

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Ile zarabiają i co posiadają komendanci miejscy policji w Toruniu, Bydgoszczy, Włocławku i Grudziądzu? Zaglądamy do ich najnowszych oświadczeń majątkowych.

Podobnie jak samorządowcy i urzędnicy, komendanci policji także zobowiązani byli teraz złożyć oświadczenia majątkowe za 2025 rok. Wzięliśmy pod lupę „zeznania” szefów komend w największych miastach Kujawsko-Pomorskiego.

Komendant w Toruniu: ponad 290 000 zł przychodu

Inspektor Witold Markiewicz jest komendantem miej-

skim policji w Toruniu od dwóch lat. Wcześniej był komendantem miejskim policji po sąsiedzku, w Bydgoszczy.

W 2025 roku ze stosunku pracy odnotował łącznie 291 327 zł przychodu. Jego oszczędności to natomiast 21 000 zł - jak pisze. To wspólnota majątkowa z żoną. Także wspólnie z żoną komendant posiada dom o powierzchni ponad 200 metrów kwadratowych. O jakiej wartości? „Zakupiony w 2006 roku za 205 tysięcy zł” - wskazuje inspektor Markiewicz. Innych cennych składników majątku nie posiada.

Komendą miejską policji w Bydgoszczy rządzi mł. insp. Mariusz Gaik. Funkcję tę pełni od lipca 2024 roku. Podczas swojej długiej kariery zawodowej wcześniej najdłużej był związany z komendą w Żninie.

Ile zarobił przez miniony rok bydgoski szef? W oświadczeniu precyzyjnie wskazał kwotę łącznego przychodu, co do grosza: 291 417 złotych i 51 zł groszy.

Podinspektor Gaik generalnie jest drobniaczkowy - i taką metodą oświadczenie majątkowe składa kolejny już raz. Jak wskazuje, posiada dokładnie 81 230 zł i 54 gr oszczędności. To jego majątek odrębny (nie - wspólnota małżeńska). Jak widać, oszczędności ma większe niż komendant miejski w Toruniu.

Podobnie jak samorządowcy i urzędnicy, komendanci policji także zobowiązani byli teraz złożyć oświadczenia majątkowe za 2025 rok

Posiada dom z działką o łącznej powierzchni 1504 mkw. (0,1504 ha - grunt). Tę nieruchomość o wartości 290 000 zł nabył w roku 2021. Wcześniej raportował, że zakup ten sfinansował dzięki: środkom własnym, darowiźnie rodzinnej i kredytowi hipotecznemu.

Włocławski komendant oszczędności ma większe

Włocławską komendą policji od lutego ubiegłego roku kieruje nadkom. Arkadiusz Górecki. Przez ubiegły rok Górecki miał łącznie 234 345 zł i 82 gr przychodu. To wspólnota majątkowa żoną - identycznie zresztą jak w przypadku wszystkich innych jego składników majątku.

Oszczędności włocławskiego komendanta wyno-

szą 62 500 zł. To więcej niż wykazywał w swoim oświadczeniu majątkowym rok temu.

Wraz z żoną jest także nadkom. Górecki właścicielem domu z działką. Nieruchomość o powierzchni 86 mkw. stoi na gruncie o powierzchni 0,0513 ha. Zakupiona została w 2014 roku za 215 000 zł.

W Grudziądzu miejską komendą policji kieruje komisarz Tomasz Manuszewski. Stanowisko objął w 2024 roku, a wcześniej - praktycznie całą przez całą swoją karierę zawodową - związany był z grudziądzką policją.

Przez ubiegły rok ten komendant osiągnął dokładnie 237 053 zł i 22 gr przychodu z pracy. To małżeńska wspólnota majątkowa - tak jak wszystkie składniki majątku, które wymieniamy.

Komisarz Manuszewski z żoną posiadają zatem wspólnie: mieszkanie, działkę budowlaną i drugą działkę. „M” ma 51 mkw. i kupione zostało w 2011 roku za 90 000 zł. Pierwsza działka nabyta została natomiast w roku 2014 za 70 000 zł, a druga - udział w drodze - to darowizna.

Oszczędności małżonków Manuszewskich to 90 000 zł. Im także oszczędności się powiększyły i to solidnie. Rok temu komendant z Grudziądza wykazywał w oświadczeniu 40 000 zł oszczędności.

Komendanci policji mają mniej czasu na coroczne wyjawienie swojego majątku niż samorządowcy czy urzędnicy. Muszą to zrobić do końca marca. W Kujawsko-Pomorskiem wszyscy komendanci tego obowiązku dopełnili. ©

Masowe uderzenie w pornografię dziecięcą. Zatrzymano nauczyciela języków obcych

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

W trakcie trwających działań funkcjonariusze zatrzymali 123 osoby w wieku od 19 do 94 lat w tym jedną 30-letnią kobietę. Przeprowadzili 175 przeszukań, w których efekcie zabezpieczyli ponad 1500 nośników. Akcja była ogólnopolska, a w Kujawsko-Pomorskiem zatrzymano nauczyciela.

„Hellfire”, to kryptonim kolejnej operacji prowadzonej na terenie całego kraju przez Centralne Biuro Zwalczania Cyberprzestępczości.

W operację włączyli się również policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy. Policjanci wspólnie z funkcjonariuszami Wydziału dw. z Handlem Ludźmi Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji, a także Wydziału Informatyki Śledczej Zarządu w Bydgoszczy Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości namierzili mieszkańca Pakości, który był zamieszany w proceder rozpowszechniania pornografii dziecięcej.

Sprzedawał „paczki” po 20 tys. plików

- Policjanci, przy współpracy z Prokuraturą Okręgową w Bydgoszczy, weszli z nakazem przeszukania do mieszkania 33-latka. Tam zabezpie-



FOT. POLICJA

W ramach akcji „Hellfire” w Kujawsko-Pomorskiem zatrzymano 9 osób. W tym nauczyciela języka obcego, właściciela szkoły językowej

czyli między innymi laptopa oraz telefony komórkowe - informuje CBŚP.

Już przy wstępnych oględzinach okazało się, że za pomocą internetu oraz komunikatorów internetowych podejrzewany rozpowszechniał niedozwolone treści pornograficzne z udziałem małoletnich. Dodatkowo w jednym z telefonów posiadał ogromną ilość plików z pornografią dziecięcą. Jak się okazało, mężczyzna sprzedawał w sieci tzw. paczki z plikami. W jednej „paczce” znajdowało się około 20 tysięcy różnych niedozwolonych treści z udziałem małoletnich.

- 33-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu.

Następnego dnia policjanci doprowadzili zatrzymanego do Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy, gdzie usłyszał zarzuty dotyczące posiadania oraz rozpowszechniania treści pornograficznych z udziałem małoletnich - przekazuje nadkom. Przemysław Słomski, z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy.

Prokurator po przesłuchaniu podejrzanego wnioskował do sądu o jego tymczasowy areszt. Sąd po zapoznaniu się z aktami sprawy aresztował go na najbliższe trzy miesiące. Teraz mężczyźnie grozi kara pozbawienia wolności od lat 2 do 15.

Nauczyciel języka obcego

Do przeprowadzenia operacji dołączyli funkcjonariusze z komend wojewódzkich i powiatowych Policji pod koordynacją policjantów z Wydziału do walki z Handlem Ludźmi Komendy Głównej Policji.

W sumie to niemal pół tysiąca policjantów, którzy już po raz ósmy uderzyli w przestępczość o charakterze pedofilskim, przeprowadzając na terenie całego kraju operację „Hellfire”. Działania prowadzono także przy współpracy z Oddziałem Żandarmerii Wojskowej oraz Oddziału Specjalnego Żandarmerii Wojskowej.

W trakcie trwających działań funkcjonariusze zatrzymali 123 osoby w wieku od 19 do 94 lat w tym jedną 30-letnią kobietę. Przeprowadzili 175 przeszukań, w których efekcie zabezpieczyli ponad 1500 nośników różnych rodzajów: dysków, pendrive-ów, telefonów, komputerów. Na zabezpieczonym sprzęcie funkcjonariusze ujawnili ponad 330 tys. plików przedstawiających seksualne wykorzystanie osób małoletnich. Wśród zabezpieczonych materiałów znajdują się również i te wytworzone przez AI, głównie są to obrazy rysunkowe w stylu „mangi”.

- Prokuratura Okręgowa w Bydgoszczy wszczęła w tym kierunku 10 postępowań, w ramach których przedstawiono 9 osobom aż 11 zarzutów - mówi prok. Agnieszka Adamska-Okońska, rzeczniczka prasowa bydgoskiej prokuratury. - Zatrzymane przez funkcjonariuszy osoby to mężczyźni w wieku od 34 do 75 lat. Jeden z nich jest nauczycielem prowadzącym szkołę językową.

Mężczyzna nagrywał oraz fotografował dzieci będące uczniami szkoły językowej. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące.

Operacja była ściśle koordynowana z Departamentem ds. Cyberprzestępczości i Informatyzacji Prokuratury Krajowej oraz prokuraturami z terenu całego kraju. W świetle zgromadzonego materiału dowodo-

wego 95 osób usłyszało zarzuty karne posiadania, udostępniania, ale także produkowania zabronionych treści.

Co było na dysku u 94-letniego mężczyzny?

Decyzją sądów 47 podejrzanych zostało tymczasowo aresztowanych na okres 3 miesięcy. Funkcjonariusze zabezpieczyli mienie podejrzanych na kwotę ponad 210 tys. zł.

Policjanci, realizując czynności w ramach operacji „Hellfire”, przeszukali miejsce zamieszkania 94-letniego mężczyzny, w wyniku którego zabezpieczyli pliki CSAM. Ustalono, że w okresie od września 2025 r. do kwietnia 2026 r. 94-latek posiadał i rozpowszechniał zabronione treści, wykorzystując w tym celu specjalistyczne oprogramowanie. Ze wstępnych ustaleń wynika, iż podejrzany zajmował się opisanym procederem od około 8 lat. Mężczyzna biegle posługuje się komputerem oraz sprawnie porusza się w internecie.

Funkcjonariusze Biura w wyniku informacji otrzymanych w ramach współpracy międzynarodowej Policji zatrzymali 19-letniego mężczyznę, który - jak wynika ze wstępnych ustaleń, utrzymywał treści pornograficzne z udziałem swojej małoletniej siostry przyrodniej. Sąd zastosował wobec zatrzymanego areszt tymczasowy. ©©

REKLAMA

0011522807

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU



Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o ogłoszeniu III przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w Bydgoszczy przy ul. ks. Augusta Szamarzewskiego

I. Oznaczenie i przeznaczenie nieruchomości:

- dz. nr 9/6, pow. 0,1955 ha, KW nr BY1B/00027516/2, obr. 0009.
 - dz. nr 9/5, pow. 0,1737 ha, KW nr BY1B/00027516/2 i dz. nr 9/25, pow. 0,0199 ha, KW nr BY1B/00019319/2, obr. 0009 (łączna pow. 0,1936 ha).
- Położone: na terenie o symbolu „34 MN-Y”: **przeznaczenie podstawowe** - teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, przeznaczenie uzupełniające: funkcja usług nieuciążliwych - m.p.z.p. osiedla „Piaski - Dolny Taras” w Bydgoszczy

II. Cena wywoławcza: (do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT).

- dz. nr 9/6, pow. 0,1955 ha, obr. 0009: **340.000,- zł netto** (słownie: trzysta czterdzieści tysięcy złotych).
- dz. nr 9/5, pow. 0,1737 ha, i dz. nr 9/25, pow. 0,0199 ha, obr. 0009 (łączna pow. 0,1936 ha): **312.000,- zł netto** (słownie: trzysta dwanaście tysięcy złotych).

III. Termin i miejsce przetargu: 25 czerwca 2026 r., od godz. 11⁰⁰ (wg kolejności) w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 2 (sala Łochowskiego).

IV. Wysokość wadium: (termin wpłaty do: 17 czerwca 2026 r.).

- dz. nr 9/6, pow. 0,1955 ha, KW nr BY1B/00027516/2, obr. 0009: **42.000,- zł** (słownie: czterdzieści dwa tysiące złotych).
- dz. nr 9/5, pow. 0,1737 ha i dz. nr 9/25, pow. 0,0199 ha (łączna pow. 0,1936 ha): **39.000,- zł** (słownie: trzydzieści dziewięć tysięcy złotych)

V. Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:

- tablica ogłoszeń: Urząd Miasta Bydgoszczy przy ulicy Grudziądzkiej 9-15 (Budynek A),
- strony internetowe: <http://bip.um.bydgoszcz.pl> (w zakładce *Ogłoszenia o przetargach na zbycie nieruchomości*).

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek A – II piętro, pokój 218, tel. 52 58 58 233, w godzinach 8⁰⁰ - 16⁰⁰ (pon., śr., czw.); 8⁰⁰ - 18⁰⁰ (wt.); 8⁰⁰ - 14⁰⁰ (pt.).

Śledztwo ws. pornografii jest rozwojowe

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Śledczy wystąpili o pomoc prawną do organów ścigania w Ukrainie, bo stamtąd pochodzą 10-letnie dziewczynki, z którymi kontaktował się Tomasz P. Na nośnikach byłego urzędnika znalezione materiały pornograficzne z dziećmi i zwierzętami.

Śledztwo w sprawie Tomasza P., zostało przedłużone do 4 sierpnia. Przedłużono mu również tymczasowe aresztowanie.

Bydgoska prokuratura jest już na ostatniej prostej, by zakończyć postępowanie w sprawie posiadania i rozpowszechniania przez podejrzanego materiałów z dziecięcą pornografią. Przedłużenie śledztwa jest związane z nowymi ustaleniami. - Udało się zidentyfikować część pokrzywdzonych dzieci - mówi prok. Agnieszka Adamska-Okońska,

rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy. - Prokurator wystąpił o pomoc do Ukrainy. Czekamy na odpowiedź.

Już wcześniej, informowano o dwóch 11-letnich dziewczynkach, z którymi Tomasz P. miał się kontaktować i przysyłać materiały porno. Wciąż sprawdzane są nośniki i urządzenia zabezpieczone u aresztowanego. Chodzi o to, by zgromadzić wszelkie możliwe dowody przed zamknięciem postępowania.

Osobnym wątkiem jest droga dystrybucji nielegalnych materiałów pornograficznych. Śledczy chcą też dotrzeć do wszelkich osób, które ucierpiały wskutek tworzenia nielegalnych zdjęć i filmów. Chodzi również o ustalenie możliwych członków działającej pedofilskiej siatki.

Właśnie w nawiązaniu do tej okoliczności śledczy mają nadzieję dotrzeć do innych osób, mających związek z procederem. Niewykluczone, że podej-

rzanych będzie więcej. - Policjanci i nadzorujący postępowanie prokurator, w wyniku analizy danych dotyczących ewentualnego sprawcy tego przestępstwa, na podstawie informacji przekazanych z Ukrainy, potwierdzili wstępne ustalenia na temat osoby podejrzewanej, którą okazał się mieszkaniac powiatu bydgoskiego - podaje Monika Chlebicz, rzeczniczka KWP w Bydgoszczy.

Liczący 57 lat Tomasz P. od 2024 r. był dyrektorem ekonomicznym szpitala w Tucholi. Ze stanowiska tego został zwolniony zaraz po tym, kiedy prokurator postawił mu zarzuty. Wcześniej, do grudnia 2011 roku, pracował jako naczelnik w bydgoskim ZUS, potem był szefem w kujawsko-pomorskim NFZ. Miał już kłopoty z prawem związane ze sprawami gospodarczymi, za co został skazany w 2016 roku. P. został zatrzymany w ubiegłym roku. ©©

Na dietę pudełkową i atrakcje alimenty się nie należą - uznał sąd

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Studentka wyprowadziła się od matki i pozwała ją o alimenty, żądając 3,4 tysiąca złotych miesięcznie. Sąd w Toruniu nakazał zamożnej kobiecie płacić po 2 tysiące złotych.

Rodzice tej studentki rozstali się. Córka najpierw mieszkała z matką i to ojciec płacił na nią alimenty (1 tys. zł miesięcznie). Kiedy dziewczyna jednak zaczęła studiować (dziennie) po pewnym czasie zdecydowała, że wyprowadza się do ojca. Tak uczyniła i zamieszkała z nim, a matkę pozwała do sądu o alimenty.

Domagała się od kobiety 3,4 tys. zł miesięcznie. Wskazała, że po pierwsze sama matka ma wysokie dochody (8,3 tys. zł netto pensji w pewnej firmie oraz 1,2 tys. zł z wynajmu mieszkania). Po drugie - nowy partner matki, z którym kobieta zamieszkała, jest bardzo za-

możny. Zarabia 50 tys. zł „na rękę”, a do tego oboje posiadają kolejne nieruchomości, które mogliby wynajmować.

Studentka precyzyjnie też wyliczyła swoje koszty utrzymania i - w jej ocenie - usprawiedliwione potrzeby życiowe. Zaliczyła do nich między innymi: dietę pudełkową (1,6 tys. zł miesięcznie), jazdę konną (450 zł), karnet na pilates (200 zł), korepetycje z matematyki (200 zł), ubezpieczenie i serwis skutera (200 zł), kosmetyki (300 zł), fryzjera (100 zł), odzież (250 zł), kino i koncerty (200 zł), wakacje (300 zł) oraz prywatne wizyty u lekarza.

Pozwana o alimenty matka, w sądzie sprzeciwiła się takim wyliczeniom i roszczeniom. Podkreślała, że córka przedstawia zawyżone koszty utrzymania, a do tego - zarobkuje już w sklepie i udzielając korepetycji z angielskiego.

Pochylając się nad tą sprawą sąd rodzinny wziął pod uwagę kilka podstawowych kwestii. Po pierwsze - usprawiedli-

wione potrzeby studentki. I tutaj faktycznie częściowo przyznał rację matce - diety pudełkowej, atrakcji i hobby do takich nie zaliczył. Wskazał też wyraźnie, że dziewczyna nie jest na nic chora, więc specjalna dieta pudełkowa czy prywatne wizyty lekarskie to jej wybór i prawo, ale nie konieczność.

Po drugie, sąd przypomniał, że dołożenia na dziecko - także to już dorosłe, ale jeszcze uczące się w trybie dziennym - zobowiązani są łożyć oboje rodzice.

Po trzecie wreszcie, sąd zbadał możliwości zarobkowe i sytuację finansową matki. Tutaj potwierdziły się - generalnie, choć różnice były - nieźle dochody kobiety (ok. 10 tys. zł miesięcznie) i bardzo wysokie jej partnera.

Ostatecznie sąd przyznał studentce od matki alimenty w wysokości 2 tys. zł miesięcznie - ze spłatą wstecz, od chwili wniesienia przez nią pozwu.

Pozwana, jako matka powódki, na obecnym etapie, gdy



Toruński sąd orzekł w sprawie alimentów dla studiującej córki, która pozwała matkę

córka kontynuuje jeszcze naukę winna płacić alimenty w kwocie 2 tys. zł miesięcznie na usprawiedliwione potrzeby powódki. Sąd uwzględnił przy tym także obowiązek ojca w partycypowaniu w kosztach jej utrzymania. Nie ulega wątpliwości, że środki potrzebne

na zaspokojenie podstawowych potrzeb powódki, takich jak wyżywienie, lekarstwa, ubrania, obuwie czy środki czystości muszą łożyć oboje rodzice - podsumował sędzia Piotr Kawecki. - Inne potrzeby powódki, takie jak jazdy konne czy zakup żywności w po-

staci diety pudełkowej (1600 zł/msc), koszty utrzymania skutera i dojazdów nim na uczelnię, wykraczają poza zakres jej usprawiedliwionych potrzeb. Może ona realizować swoje pasje w ramach własnych środków, które sama jest w stanie zarobić. Poza tym, sąd uznał, że powódka nie jest osobą chorą w tym sensie, że wymaga specjalistycznej diety, określonej przez lekarza specjalistę, a już na pewno nie wymaga ona ponoszenia dodatkowych kosztów związanych z korzystaniem z diety pudełkowej. Jeżeli powódka chce korzystać z takiej formy żywienia, to ma do tego oczywiście prawo, jednakże, zdaniem sądu, nie jest to jej usprawiedliwioną potrzebą.

Tą nietypową sprawą alimentacyjną zajmował się III Wydział Rodzinny Sądu Rejonowego w Toruniu. 5 maja wyrok wraz z obszernym uzasadnieniem opublikowany został w Portalu Orzeczeń Sądowych. ©

Architektoniczna perełka z Żuław trafi do Wielkiej Nieszawki

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Piękny dom podcieniowy z Żuław trafi do Ołenderskiego Parku Etnograficznego w Wielkiej Nieszawce. Dzięki wsparciu z ministerstwa ocalony zostanie XVIII-wieczny zabytek.

Budynek stoi dziś w Stalewie w województwie warmińsko-mazurskim. Powstał w 1751 roku, a na drewnianych elementach konstrukcyjnych zachowała się inskrypcja z nazwiskami fundatora i budowniczego:

„Budowałem z rozważą. Dziedziniec powinien być dobrze wykonany. Mój następca i inny człowiek być może będą mieli do niego zastrzeżenia. Michael Gehrt, inwestor George Pöck, budowniczy 1751”.

Muzealnicy ruszają na ratunek

Muzealnicy podkreślają, że dom za kilka lat byłby nie do odratowania. Choć z zewnątrz obiekt nadal sprawia dobre wrażenie, w środku pojawiły się już poważne uszkodzenia.



Dom ze Stalewa to konstrukcja typowa dla architektury Żuław - z murowanym przyziemiem i szkieletową górną kondygnacją

- Są miejsca, przez które woda przedostaje się przez kolejne kondygnacje. - mówi mgr Anna Maślak, kierownik Ołenderskiego Parku Etnograficznego. - Dach jest częściowo nieszczelny i zniszczenia w środku są już dość duże. Oferta wisiała w internecie około 10 lat. Nie pojawił się

nikt, kto miałby środki i chęci, żeby ten dom kupić i wyremontować. Trudno zresztą się dziwić, bo sam zakup to tylko mały procent całego przedsięwzięcia.

Budynek wyceniono na około 415 tys. zł. Większość tej kwoty pokryje dofinansowanie z programu „Rozbudowa zbiorów muzealnych”.

Wkład własny zapewni samorząd województwa kujawsko-pomorskiego.

Dom ze Stalewa to konstrukcja typowa dla architektury Żuław - z murowanym przyziemiem i szkieletową górną kondygnacją. Szczególnie dekora-

cyjne są rozbudowane szczyty budynku.

- To bardzo koronkowy układ elewacji, z dużą liczbą elementów. Rozbiórka będzie wymagała więcej czasu i uwagi niż w przypadku typowego budynku wieńcowego - mówi Anna Maślak.

Muzealnicy chcą zachować jak największą część oryginalnej substancji zabytku. Według wstępnych szacunków może to być nawet ponad 70 proc. elementów.

Przed rozbiórką budynku powstanie pełna dokumentacja konserwatorska. Planowane są też badania warstw malarskich.

Najpierw rozbiórka, potem odbudowa

W tym roku muzeum chce zakończyć formalności związane z zakupem domu i przygotować dokumentację potrzebną do jego rozebrania. Sama rozbiórka i zabezpieczenie elementów kosztować będą około 500-600 tys. zł. Z większymi wydatkami wiązać się będzie odbudowa budynku w Wielkiej Nieszawce. Według wstępnych szacunków może pochłonąć 5-6 mln zł. ©

NA SYGNALE

WYPADEK

Karambol na DK 10 pod Toruniem! Są poszkodowani

Wczoraj przed południem, doszło do karambolu na trasie krajowej nr 10 w Cierpicach pod Toruniem. Zderzyły się cztery auta - osobowe i dostawcze. To już kolejny karambol na dziesiątkę. - Do wypadku doszło około godz. 10.40 na 299. kilometrze krajowej dziesiątki, w Cierpicach na terenie gminy Wielka Nieszawka - informuje KMP PSP w Toruniu.

Zderzyły się osobowa Toyota, dostawcze Iveco i Ford, a także pojazd marki Scania z naczepą. - Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, 73-letni kierujący Toyotą zjechał na przeciwny pas ruchu, doprowadzając do zdarzenia z poruszającym się z naprzeciwka Iveco, kierowanym przez 22-latkę, oraz ciężarówką Scania kierowaną przez 49-latkę - informuje mł. asp. Sebastian Dobrzeńnicki, rzecznik KMP w Toruniu. W wyniku zdarzenia uszkodzeniu uległ również pojazd marki Ford, jadący za osobową Toyotą, którym kierował 41-latek. - Trzy osoby zostały przewożone do szpitala i byli to pasażerowie Toyoty - dodał rzecznik policji w Toruniu.

Kierujący Toyotą badany był na miejscu. (IWO)

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

SĄD

Kierowca nie trafi do aresztu

57-letni kierowca podejrzany o spowodowanie wypadku, w którym zginął poseł Łukasz Litewka, nie trafi do aresztu. Wczoraj Sąd Okręgowy w Sosnowcu nie uwzględnił zażaleń prokuratury w tej sprawie, zgodnie z zażaleniem obrońcy uchylił natomiast inne stosowane wobec podejrzanego środki zapobiegawcze.

Informację o treści postanowienia przekazali dziennikarzom po posiedzeniu obrońca podejrzanego mec. Dariusz Kawalec i rzecznik Prokuratury Okręgowej w So-

snowcu Bartosz Kilian. - Jest to postanowienie ostateczne, nie przysługuje od niego środek odwoławczy. Pozostaje zatem prokuraturze działać dalej, kontynuować postępowanie przygotowawcze, dynamicznie zbierać materiał dowodowy, jak to miało miejsce dotychczas - dodał prok. Kilian.

Znany z działalności charytatywnej Łukasz Litewka, 36-letni poseł Lewicy z Sosnowca, zginął 23 kwietnia potrącony przez samochód, gdy jechał rowerem.

OBCHODY

100. rocznica zamachu majowego



Wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz oraz m.in. przedstawiciele Sejmu i Senatu wzięli udział w stolicy w obchodach 100. rocznicy zamachu majowego. Podczas uroczystości szef MON odsłonił tablicę upamiętniającą ofiary tego wydarzenia umieszczoną na gmachu Dowództwa Garnizonu Warszawa.

PODKARPACIE

Misie z obrożami telemetrycznymi

Osiemnaście niedźwiedzi brunatnych z południa Podkarpacia zostanie odłowionych i objętych monitoringiem GPS z inicjatywy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie. To reakcja po śmiertelnym ataku niedźwiedzia w Płonnej i coraz częstsze pojawianie się tych zwierząt w pobliżu domów. Rzecznik RDOŚ Łukasz Lis tłumaczy,

że wytypowane do odłowu problematyczne osobniki to zwierzęta, które „straciły naturalny dystans” i coraz częściej wchodzi w kontakt z ludźmi. - Takich niedźwiedzi szacujemy, że jest około 20-30. Są rozproszone po południowej części województwa, bo problem dotyczy właśnie tego obszaru - powiedział rzecznik RDOŚ.

SZCZYT B9

Wczoraj prezydent Karol Nawrocki udał się do Bukaresztu, gdzie weźmie udział w szczycie Bukareszteńskiej Dziewiątki (B9) zrzeszającej państwa wschodniej flanki NATO. Na tegorocznym szczycie pojawią się również przedstawiciele państw nordyckich - Danii, Norwegii, Szwecji, Finlandii i Islandii, a także Stanów Zjednoczonych. Ma być też sekretarz generalny NATO Mark Rutte oraz prezydent Ukrainy Wołodymyr Zelenski.

„

Temat Zbigniewa Ziobry nie pojawił się ani razu w rozmowach prezydentów Karola Nawrockiego i Donalda Trumpa

Marcin Przydacz szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej

Sejm rozpoczął wczoraj prace nad projektami ws. kryptoaktywów

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Sejm rozpoczął wczoraj posiedzenie. Posłowie zajęli się m.in. projektami o kryptoaktywach, w tym rządowym i prezydenckim.

Będzie to trzecia próba uregulowania tego rynku, dwie poprzednie ustawy rządu zawetował prezydent Karol Nawrocki.

O tym, że rząd ponownie wniesie projekt ustawy ws. kryptoaktywów, poinformował w ub. wtorek premier Donald Tusk. Jak przekazał, od dwukrotnie zawetowanej przez prezydenta Karola Nawrockiego ustawy projekt będzie różnił się jedynie tym, że zaostrzone będą kary dla tych, którzy oszukują i „narażają państwo polskie”. Projekt przygotowany przez Ministerstwo Finansów został w środę opublikowany na stronie Rządowego Centrum Legislacji. Tego samego dnia prezydent Nawrocki skierował do Sejmu własną propozycję przepisów dotyczących kryptoaktywów.

Projekty ws. kryptoaktywów - rządowy i prezydencki - są do siebie zbliżone. Różnice dotyczą przede wszystkim kwestii blokowania rachunków kryptoaktywów na żądanie Komisji Nadzoru Finansowego, a także wysokości kar za łamanie przepisów. Projekt rządowy jest krótszy - ma 168 artykułów i 106 stron, a prezydencki - 170



Drugie czytanie projektów ws. kryptoaktywów zaplanowane jest na czwartek

artykułów i 108 stron. Ponadto w projekcie prezydenta wskazano inną wysokość kar dla osób, które popełnią oszustwa na rynku kryptoaktywów. W projekcie resortu finansów podniesiono karę (z 20 mln zł do 25 mln zł), którą KNF będzie mogła nałożyć za utrudnianie lub uniemożliwianie kontroli. W prezydenckim projekcie określono jej wysokość na poziomie 20 mln zł.

Posłowie rozpatrzą też poselskie projekty. Początkowo miały to być trzy projekty, chodzi o propozycje złożone w ub. roku przez posłów Polski 2050

oraz o projekt autorstwa posłów PiS oraz projekt Konfederacji. W poniedziałek wycofany został projekt posłów PiS, ponieważ swoje poparcie dla niego wycofało czworo posłów ugrupowania: Barbara Bartuś, Jacek Sasin, Maciej Małecki oraz Zbigniew Kuźmiuk. Ponadto przedstawicielem wnioskodawców przy tym projekcie był Janusz Kowalski - w momencie złożenia projektu poseł PiS, który niedawno zrezygnował z członkostwa w tym klubie. Jednocześnie posłowie PiS złożyli w Sejmie projekt przewidujący zakaz prowadzenia działań

ności w zakresie kryptoaktywów w Polsce. Ten projekt - jak zapowiedział marszałek Sejmu - będzie procedowany po zakończeniu prac nad czterema projektami, które we wtorek miały pierwsze czytanie.

Drugie czytanie projektów ws. kryptoaktywów zaplanowane jest na czwartek.

Na konferencji prasowej przed rozpoczęciem posiedzenia marszałek Sejmu ocenił, że polityka klubu PiS „jest zadziwiająca”, ponieważ - jak podkreślił - w ramach tych czterech projektów ustaw ws. kryptoaktywów, które będą procedowane, jest również projekt zgłoszony przez prezydenta Karola Nawrockiego.

- Więc pierwsza decyzja jest następująca, najpierw będziemy procedowali cztery (projekty) ustaw, które dzisiaj wchodzi do Sejmu, w momencie, kiedy zakończy się bieg procedowania tych ustaw, będziemy procedowali ustawę klubu parlamentarnego PiS, jeżeli klub parlamentarny tego nie wycofa - powiedział Czarzasty.

Ocenił, że „to jest jakiś chocholi taniec” i nadal pozostają bez odpowiedzi pytania m.in. „kogo finansowała firma Zondacrypto, jakie imprezy, których partii były finansowane z tych pieniędzy, którzy posłowie pobierali pieniądze z firmy Zondacrypto, za co to robili, jaka jest rola w tym wszystkim kapitału mafii rosyjskiej”. PAP

Koniec kilkudniowej ciszy na froncie. Rosja wystrzeliła ponad 200 dronów uderzeniowych

Anna Nagel
Ukraina

Rosja zdecydowała o zakończeniu kilkudniowej, częściowej ciszy na froncie i zaatakowała Ukrainę dronami i bombami lotniczymi; Kijów podejmuje w związku z tym działania symetryczne.

„Rosja sama zdecydowała o zakończeniu częściowej ciszy, która utrzymywała się przez kilka dni. Tej nocy wystrzeliła przeciwko

Ukrainie ponad 200 dronów uderzeniowych. Na froncie ponownie użyto bomb lotniczych - ponad 80, odnotowano także ponad 30 uderzeń lotniczych” - napisał Zelenski w serwisach społecznościowych.

W nocy z 11 na 12 maja wygłosił zawieszenie broni ogłoszone przez Moskwę w związku z rosyjskim obchodem tzw. Dnia Zwycięstwa ZSRR w II wojnie światowej, świętowanego 9 maja. Ukraińskie władze lokalne poinformowały, że 11 maja rosyjska ar-

mia zabiła troje i raniła sześcioro mieszkańców obwodu donieckiego na wschodzie kraju. W obwodzie chersońskim, na południu Ukrainy, w wyniku rosyjskich ataków ucierpiało 12 osób, w tym dziecko.

Prezydent Ukrainy przypomniał, że Ukraina deklarowała wcześniej, że w odpowiedzi na rosyjskie działania może podjąć symetryczne kroki. „Mówiliśmy o tym, że będziemy działać symetrycznie w odpowiedzi na wszystkie rosyjskie kroki. Ro-

sja musi zakończyć tę wojnę i to właśnie ona powinna wykonać krok w stronę realnego, trwałego zawieszenia broni. Dopóki to nie nastąpi, sankcje wobec Moskwy są potrzebne i powinny nadal obowiązywać oraz być wzmacniane” - oświadczył.

„Ważne, by nie dochodziło do ich łagodzenia i aby partnerzy nie pozostawali z boku, lecz kontynuowali wspólną pracę na rzecz bezpieczeństwa, sprawiedliwości i trwałego pokoju” - zaznaczył Zelenski. PAP

Nie trzeba studia, profesjonalnego sprzętu. Wystarczy zobaczyć coś „po swojemu”

Katarzyna Adamczyk
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Fotografują stale lub na urlopie. Jedni nie wyobrażają sobie życia bez aparatu, dla innych to miły dodatek. Ale wszyscy w swoich kadrach pokazują też własne emocje i sposób widzenia świata.

- W plebiscycie Mistrzowie Fotografii 2026 spotykają się bardzo różne historie, doświadczenia, spojrzenia na świat. I to jest w tej akcji tak ciekawe - że obok osób, które rozwijają swoją pasję profesjonalnie, są też uczest-

nicy, którzy fotografują po prostu dla siebie. Telefonem albo aparatem kupionym na próbę. Wieczorami, po pracy, między obowiązkami, na urlopie. Mówią, że nie zawsze chodzi o idealne światło czy perfekcyjną technikę. Czasem ważniejsze jest zobaczyć coś „po swojemu” - mówi Katarzyna Borek, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej i zna opowieści jej uczestników. Wielu z nich opowiada, że fotografia zaczęła zmieniać ich codzienność. W ich oczach staje się ona mniej prozaiczna, a bardziej magiczna. Zaczynają zwracać

uwagę na światło wpadające przez okno, kolory nieba przed burzą, uśmiech dziecka, pustą ulicę o świcie albo detale, obok których wcześniej przechodzili obojętnie... - Zaczynają patrzeć uważniej. Swoimi oczami. Niektórzy wprost mówią, że fotografia nauczyła ich zatrzymywać się na chwilę w świecie, który cały czas gdzieś pędzi - wyjaśnia redaktorka, dodając: - I właśnie dlatego, zajmując się tym plebiscytem, trudno mówić tylko o zdjęciach, bo za każdym zdjęciem stoi przecież człowiek. Jego historia, emocje, wspomnienia i sposób patrzenia

na świat - wyjątkowy, indywidualny. Właśnie taki: nie po cudemu, a po swojemu. Jedni szukają w fotografii nostalgii, inni technologii. Spokoju albo adrenaliny. Dla kogoś robienie zdjęć to sposób na odpoczynek, a dla kogoś innego na zachowanie wspomnień albo pokazanie innym tego, co sam uważa za piękne i ważne. Za nami miesiąc głosowania w akcji i ostatni raz prezentujemy w gazecie historie jej uczestników. Dwie różne osoby, dwa różne spojrzenia i dwa różne fotografie światy. Łączy je jedno - zatrzymywanie chwil, które znaczą coś więcej dla nich.

AKTUALNI LIDERZY GŁOSOWANIA

1. Krzysztof Furdal, powiat mogileński
2. Monika Osowska, powiat wąbrzeski
3. Artur Wawruch, powiat inowrocławski
4. Patryk Ingłot, Toruń
5. Janusz Wojtacki, Grudziądz
6. Krzysztof Koniec, powiat bydgoski
7. Magdalena Kończal, powiat żniński
8. Przemysław Dase, Włocławek
9. Janusz Osika, powiat chełmiński
10. Miłosz Maćkiewicz, powiat lipnowski

CZYTAJ WIĘCEJ
na www.pomorska.pl/foto

Od dziecka nie rozstawała się z aparatem. Prawdziwy spokój odnalazła, gdy zaczęła uwieczniać naturę

Uwielbia zatrzymywać w kadrze obraz budzącej się do życia przyrody. Udokumentowanie budzącej się przyrody. To relaksuje i wycisza, czasem aż nie chce się od tego odrywać.

Monika Osowska wspomina, że od najmłodszych lat nie rozstawała się z aparatem, fotografując imprezy, spotkania towarzyskie. Jednak największy spokój odnalazła, fotografując przyrodę. Duże wyciszenie i koncentracja nad wykonaniem jak najlepszego ujęcia to Jej mała satysfakcja i sposób na złagodzenie napięcia, jakie gromadzi się na co dzień. - Powroty pamięcią do wykonanych zdjęć dają mi relaks i ulgę... Wywołują pozytywne emocje i zado-



wolenie ze zrobionego zdjęcia - podkreśla.

Wyjątkowe zdjęcia, takie, które zostały w Jej pamięci, możemy zobaczyć w galerii, umieszczonej pod Jej kandydaturą w plebiscycie. Znajdziemy tam fotografię ślimaka jedzącego liścia i zdjęcie Jej dwóch psów. - Pierwsze, o którym mowa zrobione było w wyjątkowym dla mnie miejscu, z którym wiąże same pozytywne wspomnienia... Wieś, lasy i jeziora. Miejsce idealne do wypoczynku, relaksu i zatrzymania się na dłuższą chwilę. Uwielbiam patrzeć, jak przyroda budzi się do życia. I właśnie podczas moich wielogodzinnych spacerów po lesie wpadł mi w oko ten ślimak. Zauważyłam, że zjada liścia... Po cichu zakra-

dłam się i zrobiłam zdjęcie. Niby nic szczególnego, ale nigdy wcześniej nie pomyślałam, że takie zdjęcie może być na swój sposób wyjątkowe. Drugie zdjęcie z psami to przypomnienie dla mnie jakie to było szaleństwo ogarnąć je. Małe, słodkie, pomarszczone kulki, którym nie widać było oczu. Małuchy były nierozłączne. Wtulały się w siebie cały czas, co widać na zdjęciu. Ich chrapanie budzące każdej nocy. Ciąganie za uszy, bijatyki, jakie sobie urządzały, wchodzenie na stół w celu drzemki, czy zjedzone drzwi od dużego pokoju. Zdjęcie jest dla mnie bardzo miłym wspomnieniem, pomimo że były łobuzami gryzoniami, patrząc na te słodziaki po prostu się rozplącam - wspomina pani Monika.

Jest zdjęcie, które zawsze przypomina Jej, że najpiękniejsze momenty często trwają tylko przez chwilę

Dla Justyny Pawłowskiej robienie zdjęć to nie tylko polowanie na piękne kadry. To swego rodzaju moment zatrzymania, któremu często towarzyszy refleksja nad tu i teraz.

Najbardziej lubię fotografować krajobrazy, w których pojawia się człowiek, często w formie subtelnego portretu wpisanego w otoczenie. Szczególnie bliskie są mi wschody słońca i mgliste poranki, kiedy światło jest miękkie, a atmosfera niemal malarska - zaczyna Justyna Pawłowska. Obecność człowieka w pejzażu pozwala Jej budować narrację i pokazywać relację między naturą a emocjami. Ten wybór wynika

z potrzeby uchwycenia ciszy, ulotności chwili i harmonii, którą można odnaleźć tylko o tej porze dnia.

W pamięci ma jedno, szczególne zdjęcie, które robiła o świcie, podczas jednego z mglistych poranków, kiedy wszystko wydaje się zatrzymane w czasie. To zdjęcie przypomina Jej, jak ważna jest cierpliwość i uważność, bo najpiękniejsze momenty często trwają tylko przez chwilę. - Największą frajdę w fotografowaniu sprawia mi sam proces tworzenia: od obserwowania światła, przez szukanie odpowiedniego kadru, aż po uchwycenie tego jednego, niepowtarzalnego momentu. Szczególnie cenię chwile o świcie, kiedy świat jest jesz-



cze ciche i spokojny, a warunki pozwalają tworzyć wyjątkowe, nastrojowe obrazy. Fotografia daje mi na co dzień poczucie zatrzymania się na chwilę w biegu. Pozwala mi dostrzegać detale, które łatwo przeoczyć, oraz wyrażać emocje i wrażliwość poprzez obraz. To dla mnie nie tylko pasja, ale też sposób na budowanie relacji z otoczeniem i samą sobą - mówi pani Justyna.

Podkreśla, że fotografia zdecydowanie zmieniła Jej spojrzenie na świat. Nauczyła cierpliwości i zatrzymywania się na chwilę, aby naprawdę zobaczyć to, co ją otacza. Dzięki niej dostrzegam piękno w prostych, codziennych momentach, które wcześniej mogły wydawać się zwyczajne.

Grudziądz

Diżurn reporter - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

Szaradziści łamali sobie głowy



Na rozgrzewkę rozwiązywano gigantyczną krzyżówkę - „Panoramę grudziądzką”

(DD)

redakcja.grudziadz@pomorska.pl

W XV Szaradziarskich Mistrzostwach Grudziądza zwyciężyła Dorota Garbacz ze Zgierza. Najlepszym grudziądzaninem był Tomasz Cerk.

Udała się jubileuszowa, 15. edycja Szaradziarskich Mistrzostw Grudziądza. Przez dwa dni nasze miasto było stolicą miłośników rozrywek umysłowych.

- Przede wszystkim dopisała frekwencja - w turnieju głównym wzięło udział 62 zawodników, co jest frekwencją rekordową, znacznie większą niż na podobnych imprezach nawet w dużych ośrodkach miejskich - mówi Marian Chylewski, główny organizator grudziądzkiej imprezy.

Do Grudziądza zjechali miłośnicy szarad i krzyżówek z całego kraju. Nasze miasto reprezentowało osiem osób.

Mistrzostwa rozpoczęła rozgrzewka w postaci rozwiązywania gigantycznej - formatu A1 - krzyżówki „Panorama grudziądzka”. Takie zadanie z okazji 45-lecia Grudziądzkiego Klubu Szaradzystów „Enigma” przygotował Marian Chylewski, a graficznie diagram opracował Adam Sulerzycki.

Z rozwiązaniem „Panoramy Grudziądzkiej” najlepiej poradził sobie Mirosław Norwajasz ze Szczecina. Drugie miejsce zajął Włodzimierz Bryliński z Warszawy, a miejsce trzecie zajęła Agnieszka Warwas z Po-



Tomasz Cerk to najlepszy Grudziądzanin mistrzostw szaradziarskich

znania i otrzymała puchar firmy KR.D.

Następnego dnia, podczas turnieju głównego rozwiązywano zróżnicowane zadania: krzyżówki, rebusy, szarady.

W grudziądzkich mistrzostwach zwyciężyła Dorota Garbacz ze Zgierza. Drugie miejsce zdobył Paweł Kustron z Krosna, a trzecie Przemysław Ketner z Józefowa. Czwarte miejsce zajęła Agnieszka Warwas z Poznania, która we wcześniejszych latach czterokrotnie zwyciężała w Grudziądzu. Piąte miejsce wywalczył Tomasz Wiśniewski z Chełmży, a szóste miejsce Robert Romanowski z Grodziska Mazowieckiego.

Najlepszym Grudziądzaninem mistrzostw był Tomasz Cerk, który w klasyfikacji generalnej zajął 12. miejsce.

©P

Będą przyglądać się jak miasto wydaje 80 milionów złotych

Daniel Dreyer

daniel.dreyer@polskapress.pl

Oficjalnie powołani zostali członkowie komitetu społecznego, który będzie doradzał jak wydać pieniądze z Funduszy Szwajcarskich na inwestycje związane m.in. z szeroko rozumianą edukacją i ekologią.

Pieniądze te to budżet projektu „Zróbmy Klimat” w łwiej części finansowanego z Polsko-Szwajcarskiego Programu Rozwoju Miast.

Do wydania 80 mln zł

Grudziądz z tego programu otrzyma ok. 75 mln zł (budżet projektu to ponad 80 mln zł), a w planach jest m.in. utworzenie Centrum Edukacji Przyrodniczej oraz rewitalizacja parku przy ul. Lipowej, rewitalizacja Parku Kuntersztyn, przy Szkole Podstawowej nr 16, zagospodarowanie terenów zielonych i budowa ścieżki rowerowej wzdłuż fragmentu Kanału Trynka, utworzenie obiektów sportowych oraz placów zabaw przy Szkole Podstawowej nr 13. O szczegółach informowaliśmy już na łamach „Pomorskiej”.

Jednym z wymogów otrzymania dotacji z Funduszy Szwajcarskich było powołanie komitetu społecznego, który będzie doradzał oraz monitorował realizację projektu: rekomendował zmiany, wspierał działania promocyjne, angażował mieszkańców.

Chętnych było 60

Kandydaci do komitetu mogli zgłaszać się samodzielnie, np. wypełniając formularz dostępny na stronie internetowej miasta. Nabór trwał do 18 lutego br.

Zgłosiło się 60 osób, część odpadła z przyczyn formalnych.



Wśród powołanych do komitetu osób jest Jerzy Rabeszko, mieszkaniec Grudziądza, emerytowany wójt gminy Stolno. Nominację odebrał od Macieja Glamowskiego, prezydenta miasta

Z pozostałej grupy wybrano 23 osoby. Kluczowym warunkiem było, aby w skład komitetu weszli przedstawiciele różnych grup wiekowych mieszkańców Grudziądza, a także organizacji pozarządowych, wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych oraz przedsiębiorców.

Priorytety: zieleń i edukacja

Przewodniczącą komitetu wybrana została Justyna Malewska-Sempołowicz, prezes koła przewodników PTTK oraz wiceprezes PTTK w Grudziądzu. Wiceprzewodniczącym komitetu wybrany został Jerzy Rabeszko, mieszkający w Grudziądzu wieloletni wójt gminy Stolno.

- W ramach tego projektu będziemy dbali o zieleń w naszym mieście, o tworzenie nowej wspaniałej oferty edukacyjnej dla dzieci i dla młodzieży. Zadbamy o remont parku podworskiego i całego terenu majątku w Tarpmie. To duża odpowiedzialność, ale mam nadzieję, że już za dwadzieścia lat zobaczymy efekty tego wspaniałego projektu, który będzie cieszył nie tylko miesz-

Kandydaci mogli zgłaszać się sami. Chętnych było 60, część odpadła z przyczyn formalnych. Wybrano 23 osoby

kańców miasta, ale też przyjeżdżających do naszego grodu turystów - Justyna Malewska-Sempołowicz, przewodnicząca komitetu mówi na filmie opublikowanym na profilu społecznościowym prezydenta Grudziądza.

Akty powołania do składu komitetu jego członkom wręczył Maciej Glamowski, prezydent Grudziądza.

Skład komitetu

- Przedstawiciele mieszkańców poniżej 30. roku życia: Mateusz Orzechowski, Jakub Piątkowski, Iga Wiśniewska.
- Przedstawiciele mieszkańców Grudziądza między 30. a 60. rokiem życia: Krzysztof Gawroński, Radosław Griesa, Emilia Wesołowska-Wiśniewska.
- Przedstawiciele mieszkańców Grudziądza powyżej 60. roku życia: Aleksandra Magdzińska, Marzena Malinowska, Jerzy Rabeszko.
- Przedstawiciel gminy Grudziądz: Iwona Ślusarska.
- Przedstawiciel gminy Dragacz: Oliwia Szymerowska.
- Przedstawiciele organizacji pozarządowych: Rafał Heidek, Justyna Malewska-Sempołowicz, Emilia Markot-Borkowska, Ewa Sało-Kłobukowska, Sławomir Skowroński, Natalia Szczapa.
- Przedstawiciele wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych: Marcin Jędrak, Agnieszka Pietrzak, Alicja Sinicka-Olszewska.
- Przedstawiciele przedsiębiorców oraz instytucji otoczenia biznesu: Anna Lagowska, Mariusz Nasieniewski, Paweł Weber.

Członkowie powołanego Komitetu Społecznego działają społecznie i nieodpłatnie.

©P

INWESTYCJE



MNISZEK

Rozpęda się sztandarowa inwestycja drogowa

Chodzi o przebudowę ulicy na os. Mniszek. Prace są prowadzone na al. Sportowców, na odcinku między ul. Podhalańską a Drogą Kujawską. - Obecnie trwa tam ustawianie krawężników, obrzeży do ścieżki rowerowej, częściowo układane są chodniki oraz wykonywane miejsca postojowe - informuje Karol Piernicki, rzecznik prasowy prezydenta. Remont al. Sportowców to pierwszy z trzech projektów modernizacji dróg w Mniszku. Wartość tej inwestycji to 12, 8 mln zł, a prace wykonuje firma PBD. (PB)

Toruń

Nowoczesne zaplecze dla mistrzów sportu

Szymon Spandowski
szymon.spandowski@polskapress.pl

Toruńska spółka ARS zaprojektuje i wybuduje nowoczesne zaplecze sportowe dla dwóch szkół przeniesionych z ul. Targowej na ul. Kosynierów Kościuszkowskich.

- Aby Szkoła Mistrzostwa Sportowego mogła w pełni rozwinąć swoje sportowe skrzydła oraz mieć zabezpieczone odpowiednie zaplecze sportowo-rekreacyjne, ale również administracyjne, musieliśmy dobudować część obiektu - mówi prezydent Paweł Gulewski. - Powstanie nowoczesny obiekt o funkcjonalnych gabarytach. Chcemy zorganizować tam zaplecze na naprawdę wysokim poziomie. Znajdą się tam sale z trenażerami dla rowerzystów oraz wioślarzy, a także nowoczesne przestrzenie dla młodych sportowców, których do tej pory przy Targowej nie było. Ideą tej zmiany, związanej z przeniesieniem XIII Liceum Ogólnokształcącego i SMS-u, był również dostęp do basenu. Basen ten został niedawno oddany do użytku przy II Liceum Ogólnokształcącym, więc infrastruktura będzie się wzajemnie uzupełniać - dodaje.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami w nowym budynku powstanie również miejsce ukrycia na wypadek sytuacji kryzysowych.

- Budynek będzie obiektem cztero kondygnacyjnym. Na kondygnacji podziemnej zaplanowano przede wszystkim magazyny sprzętu wioślar-

skiego i kolarskiego oraz warsztat rowerowy - mówi Łukasz Niewiadomski, dyrektor Wydziału Inwestycji i Remontów UMT. - Na wyższych kondygnacjach znajdą się nowoczesne przestrzenie treningowe. Na podwyższonym parterze przewidziano strefę przeznaczoną dla wioślarzy, z ergometrami wioślarskimi, salą do fizjoterapii i odnowy biologicznej, siłownią oraz zapleczem szatniowo-sanitarnym dla zawodników i trenerów. Druga kondygnacja będzie miała podobny układ funkcjonalny, jednak skoncentrowany przede wszystkim na potrzebach kolarstwa. Powstaną tam trenażery kolarskie, siłownia, przestrzeń do fizjoterapii oraz szatnie i sanitariaty. Najwyższa kondygnacja została zaprojektowana jako przestrzeń administracyjno-biurowa. Łączna powierzchnia użytkowa obiektu wyniesie ponad 1450 metrów kwadratowych.

Obiekt zostanie usytuowany pomiędzy istniejącym basenem a salą sportową. Będzie połączony z budynkiem szkoły za pomocą łącznika. Nowy gmach będzie funkcjonalnie połączony z budynkiem II Liceum Ogólnokształcącego, gdzie swoją nową siedzibę znajdzie XIII LO Szkoła Mistrzostwa Sportowego. Dzięki temu uczniowie zyskają dostęp do kompleksowej infrastruktury sportowej - nowoczesnego basenu, hali sportowej, boisk oraz specjalistycznego zaplecza treningowego.

Całość ma być gotowa przed rozpoczęciem roku szkolnego 2027-2028. ©P



Umowę podpisali prezydent Torunia Paweł Gulewski oraz Jan Rodzewicz, prezes spółki ARS (z lewej)

Dziesięć miesięcy intensywnych prac w Starym Browarze

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

W samym sercu Torunia, w zabytkowym Starym Browarze powstaje luksusowy hotel. Na jakim etapie, po 10 miesiącach prac, jest ta inwestycja?

Przebudowa i rozbudowa Starego Browaru w Toruniu zaczęły się w lipcu 2025 roku. Trwają nieprzerwanie i nie zahamowały ich tempa nawet siarzyste mrozy minionej zimy. Co widać w maju?

Daleko zaawansowane, dużych rozmiarów prace rozbiórkowe od strony ulicy Wielkie Garbary i Teatru Baj Pomorski. Stąd najpierw zniknął mur, który odsłonił przechodniom cały plac budowy. Potem - stopniowo - rozbierane były kolejne zabudowania.

Nowa elewacja i wejście

To w tym miejscu właśnie wznoszona będzie - według projektu zaakceptowanego przez miejskiego konserwatora zabytków - zupełnie nowa elewacja. Tutaj też będzie wejście do tworzonego hotelu oraz wjazd na parking podziemny. Tego sektora dotyczy bowiem nie tylko przebudowa, ale i rozbudowa.

Co na pewno zostanie z zabytkowego browaru? Jego charakterystyczny komin, główna bryła zabytku oraz przyległo-



Tak w maju wygląda Stary Browar w Toruniu. Od lipca ubiegłego roku powstaje tutaj nowy, luksusowy hotel

ści. Wkomponowane będą zgodnie z projektem w nową całość. Ta swoją wysokością nie będzie wyższa od sąsiedniej zabudowy w okolicy.

Decyzja konserwatorska podkreślała, że planowane prace nie będą miały negatywnego wpływu na zabytkowe

walory budynków, a wręcz pozwolą na ich zachowanie. W myśl tych zaleceń także zapewniono m.in. stały nadzór konserwatorski.

Według planu finał na koniec 2027 roku

Przypomnijmy, że przez długie lata zabytek stał opuszczony i niszczał. Hotelu nie udało się w nim stworzyć ani tragicznie potem zmarłemu biznesmenowi Krzysztofowi Mielewczycowi (to on kupił go od miasta), ani kolejnemu właścicielowi, czyli spółce Satoria Group. Nowym właścicielem

kompleksu Stary Browar został lokalny deweloper Arkadiusz Dróżdż (spółka ARD Garbary Toruń), który przejął pozwolenie na budowę i przygotował inwestycję. Uzyskano zgodę konserwatora zabytków na adaptację, nadbudowę i wymianę stolarki, przy jednoczesnym zachowaniu wartości historycznych i z zachowaniem warunków formalnych nadzoru.

Obiekt hotelowy z najwyższej półki

Prace formalnie ruszyły w lipcu 2025 roku, a obecnie są coraz bardziej zaawansowane - to widać gołym okiem. Finalizacja inwestycji planowana jest na koniec 2027 roku. Pierwszych gości luksusowy hotel przyjąć ma w 2028 roku. Biorąc pod uwagę dotychczasowe tempo prac - terminy te obecnie wydają realne.

Hotel w Starym Browarze będzie miał 6860 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej. Znajdą się w nim 132 pokoje. Powstaną na sześciu kondygnacjach nadziemnych. W planach jest też restauracja, bar, basen, strefa spa, siłownia, centrum odnowy biologicznej. Na kondygnacji podziemnej urządzony będzie parking.

Wiadomo, że ma to być obiekt noclegowy z wyższej półki - luksusowy. W grę wchodzi jego działanie pod szyldami takich marek jak Hilton lub Marriott. ©P

Uniwersyteckie liceum pierwsze w regionie

Justyna Wojciechowska-Narloch
justyna.wojciechowska-narloch@polskapress.pl

Wyniki matur oraz sukcesy w konkursach i olimpiadach to główne kryteria rankingu liceów ogólnokształcących portalu WaszaEdukacja.pl. U nas najlepsze jest Uniwersyteckie Liceum Ogólnokształcące.

W ogólnokrajowym rankingu liceów na rok 2026, który został zorganizowany po raz kolejny przez portal WaszaEdukacja.pl, wzięło udział 2089 liceów, zarówno publicznych, jak i prywatnych, które spełniły wymogi regulaminu.

Ile daje uczniom szkoła?

Jak podają organizatorzy, ranking powstał w oparciu o mierzalne wskaźniki jakości kształcenia, takie jak wyniki egzaminów maturalnych na poziomie podstawowym i rozsze-



Zajęcia w Uniwersyteckim Liceum Ogólnokształcącym w Toruniu

zonym, rezultaty egzaminów zawodowych, osiągnięcia uczniów w olimpiadach przedmiotowych oraz wskaźniki Edukacyjna Wartość Dodana (EWD), które pozwalają ocenić rzeczywisty wkład szkoły w rozwój ucznia.

- Analiza tegorocznych wyników prowadzi do kilku istotnych wniosków dotyczących

kondycji polskiego systemu edukacji. Przede wszystkim widoczna jest stabilność elity najlepszych szkół, przy jednoczesnym zmniejszaniu się różnic punktowych, co świadczy o rosnącej konkurencji i wyrównywaniu poziomu. Coraz większe znaczenie odgrywa także efektywność pracy szkoły, mierzona wskaźnikiem EWD, który

pozwala odróżnić placówki rozwijające potencjał uczniów od tych, które jedynie korzystają z wysokiego poziomu kandydatów - informuje portal WaszaEdukacja.pl.

Toruń najlepszy w regionie

W ogólnopolskim zestawieniu najlepszą szkołą okazało się XIII LO w Szczecinie. Na drugim i trzecim miejscu znalazły się odpowiednio V LO w Krakowie i VIII LO w Poznaniu.

Najwyższej punktowanej szkoła z Torunia to Uniwersyteckie Liceum Ogólnokształcące, które - wg tego rankingu - jest 23. w kraju. W pierwszej setce są też I LO z Torunia (33. miejsce w kraju) oraz VI LO z Bydgoszczy (66. miejsce w kraju).

W rankingu uwzględniono 16 liceów z Torunia, które spełniły kryteria regulaminowe. ©P

Jestem niezależna finansowo od mniej więcej trzeciego roku studiów

Joanna Przetakiewicz w Plejadzie Fot. Anna Kaczmarz



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 72

Jakub Gierszał wymieniał czułości

Młody aktor znalazł się na celowniku stołecznych paparazzich. Na zdjęciach opublikowanych przez Pudelka widać, jak przysiadł na ławce przy placu Zbawiciela z tajemniczą blondynką. Wspólnie raczyli się napojem, palili papierosy i wymieniali czułości. Czyżby wreszcie znalazł miłość?



Afera Thomasa Crowna TVP 1, 21:20

Złodzieje próbują dokonać kradzieży w muzeum, ale zostają schwytani przez pracowników ochrony. W zamieszaniu znika bezcenny obraz Claude'a Moneta. Na miejsce zdarzenia przybywają policja oraz Catherine Banning, która na zlecenie firmy ubezpieczeniowej ma odnaleźć płótno. Okazuje się, że złodzieje, którzy włamali się do muzeum, nie znają nazwiska zleceniodawcy. Catherine podejrzewa, że kradzież zlecił ekscentryczny milioner i kolekcjoner dzieł sztuki, Thomas Crown.

Lęk pierwotny AMC, 22:00

Thriller prawniczy z Richardem Gere'em w roli głównej. Zamordowano wpływowego arcybiskupa. Obrońcą jego zabójcy zostaje Martin Vail, najlepszy prawnik w Chicago.

Azyl Stopklatka, 22:05

Podczas II wojny światowej Antonina Żabińska, żona dyrektora warszawskiego zoo, wspólnie z mężem, Janem, ukrywają dziesiątki żydów. Osobiście wydostają ich z getta i pomagają przetrwać.

Pamięć absolutna TV 4, 22:40

Wiek XXI. Ofiara prania mózgu walczy o odzyskanie osobowości i przewodzi buntowi w koloniach karnych na Marsie.

Sebastian Fabijański kupił na kredyt

Popularny aktor zaprosił do swego warszawskiego mieszkania kamery „Halo, tu Polsat”. Dzięki temu wiemy, że dominują w nim stonowane kolory, proste formy i przytulny minimalizm. Aktor w głównej mierze samodzielnie zaaranżował mieszkanie, które kupił na kredyt.

Mery Spolsky dużo się nauczyła

Kiedy Marcin Prokop ogłosił, że rozstał się z żoną, w necie pojawiły się plotki, że ma romans z Mery Spolsky. Piosenkarka wymieniła go w tekście jednej z piosenek. Kiedy w niedawnym wywiadzie dla Pomponika została spytana o Prokopa, powiedziała: – Kocham Marcina Prokopa, uważam, że jest świetnym prowadzącym. Nie zapomnę, jak pierwszy raz w życiu prowadziłam Fryderyki w telewizji u boku Marcina i on mnie bardzo wiele nauczył. Tak, Marcin jest super. I ma fajnego psa!

(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Poziomo:

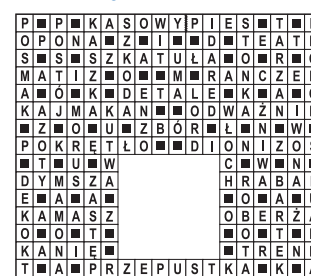
- 1) powolny chód wierzchowca,
- 6) napój z mleka klaczy,
- 11) „... Soprano”, amerykański serial telewizyjny,
- 12) „Takie ...”, przebój Budki Suflera,
- 13) papuga popielata z Afryki,
- 14) narzut w cenie towaru,
- 15) schronisko na szlaku wodnym,
- 17) siła witalna, animusz,
- 18) „wodny” znak zodiaku,
- 19) nabój do broni myśliwskiej,
- 20) stare roczniki, latopisy,
- 23) słup do zawieszania flagi,
- 25) płaskodenny statek rzeczny,
- 26) dramat w reżyserii Rogera Vadima,
- 27) szklane naczynie laboratoryjne używane do destylacji,
- 28) amerykański film z rolą Leonardo DiCaprio,
- 31) myśliwy z lasów Kanady,
- 34) „... absolutna”, film science fiction,
- 36) pole po skoszeniu pszenicy,
- 37) wskrzeszony przez Chrystusa,
- 38) ptak z rodziny wydrzyków,
- 39) ściga się na rowerze na welodromie,
- 40) ryba z rodziny karpiowatych, ceniona w wędkarstwie.

Pionowo:

- 2) sklep z wyrobami tytoniowymi,
- 3) zboże na kaszę jaglaną,
- 4) myśl przewodnia, koncepcja,
- 5) największy lewy dopływ Wisły,
- 6) dworska klika, koteria,
- 7) marka amerykańskich papierosów,
- 8) praktyka w zakładzie pracy,
- 9) dawna umowa przedślubna,
- 10) wypowiedź zawierająca dużo słów, ale mało treści,
- 16) konstrukcja do spławu drewna,
- 21) „...: wybrany przez Boga”, film USA,
- 22) czyni złodzieja (w powiedzeniu),
- 23) gra mieszana w tenisie,
- 24) strzały armatnie na wiwat,
- 29) życie duchowe człowieka,
- 30) drzewo liściaste, wiąź górski,
- 32) ... angielski, instrument dęty,
- 33) dobry lub zły okres życia,
- 34) ... na Wodzie w Łazienkach Królewskich w Warszawie,
- 35) flamaster w piórniku ucznia.



ROZWIĄZANIE NR 71



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Nowe wyzwanie doda Ci energii, lecz unikaj pośpiechu. Horoskop wróży, że wieczór będzie sprzyjał spokojnym rozmowom.

Ryby (19.02 - 20.03)

Drobny sukces poprawi Ci humor i zachęci do działania. Horoskop na dziś radzi uważać jednak na niepotrzebne wydatki.

Baran (21.03 - 19.04)

Spotkanie z kimś życzliwym przyniesie inspirację. Horoskop na środę zapowiada, że po południu znajdziesz czas na odpoczynek.

Byk (20.04 - 20.05)

Dzień sprzyja porządkom oraz ważnym decyzjom. Horoskop dzienny mówi, że ktoś bliski okaże Ci dużo wsparcia. Wszystko się uda.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja pewność siebie przyciągnie ciekawe osoby. Horoskop na dziś radzi wieczorem zadbać o regenerację i sen. Szczęście nadchodzi. Rak (22.06 - 22.07) Skupienie pomoże Ci szybko zakończyć trudne zadanie. Horoskop na środę to wyrażona wskazówka, byś unikał dziś zbędnych dyskusji.

Lew (23.07 - 22.08)

Dobry moment na rozmowę o planach i marzeniach. Los może Cię mile zaskoczyć. Horoskop dzienny podpowiada, by działać bez obaw. Panna (23.08 - 22.09) Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązanie problemu. Horoskop na dziś stanowczo radzi zachować spokój mimo drobnych zmian. Waga (23.09 - 22.10) Energia dnia sprzyja nowym pomysłom. Horoskop na środę sugeruje, by wieczorem odpocząć w dobrym towarzystwie.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Twoja cierpliwość zostanie doceniona przez ważną osobę. Unikaj nadmiernego stresu. Horoskop dzienny mówi, że wszystko będzie dobrze. Strzelec (22.11 - 21.12) Kreatywność pomoże Ci wyróżnić się w pracy lub szkole. Horoskop na dziś zapowiada, że wieczór przyniesie Ci dobre wiadomości. Koziorożec (22.12 - 19.01) Spokojne podejście ułatwi Ci dzisiaj rozwiązanie rodzinnych spraw. Horoskop na środę podpowiada, by zaufać własnej intuicji.

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE: Tak odróżnisz alergię od przeziębienia

Wiele osób myli objawy alergii z objawami przeziębienia, co może prowadzić do opóźnionej diagnozy i nieprawidłowego leczenia. Choć obie

te dolegliwości mają podobne symptomy, takie jak katar, kaszel czy ból gardła, ich przyczyny i sposób leczenia różnią się znacząco. Jak odróżnić katar alergiczny od „zwykłego”? Na jakie charakterystyczne objawy zwrócić szczególną uwagę?

ZA TYDZIEŃ:

- Herbata cesarska to sekret młodości
- Starzenie się nie przebiega tak stopniowo i powoli, jak sądzono. Dwa momenty w życiu, gdy starzejemy się najszybciej



FOT. GETTYIMAGES.COM

Przychodzi pacjent do apteki i pyta...



FOT. FREEPIK

Farmaceuci wspominają sytuacje, które bawią, wprawiają w zakłopotanie, a czasem pokazują, jak kreatywni potrafią być pacjenci

oprac. Gabriela Fedyk
redakcja@stronazdrowia.pl

Apteka to nie tylko miejsce, gdzie kupuje się leki - niektórzy pacjenci potrafią zaskoczyć pytaniami, które nie mają nic wspólnego z farmacją. Z czym przychodzą pacjenci do aptekarzy?

Choć apteka to miejsce, w którym można kupić przede wszystkim leki, suplementy czy kosmetyki, to niektórzy pacjenci traktują ją jak... sklep wielobranżowy, punkt usługowy, a nawet biuro matrymonialne. Farmaceuci przyznają, że czasem muszą mierzyć się z naprawdę niecodziennymi pytaniami.

Aptekarze, którzy podzielili się swoimi historiami z portalem Aptekarski, zgodnie twierdzą: w aptece można usłyszeć wszystko. Były już pytania o parówki, chleb, lep na muchy, zwirek dla kota czy bilety komunikacji miejskiej. Niektórzy pacjenci idą jeszcze dalej - chcą

drukować dokumenty, wymienić żarówkę w samochodzie, a nawet... znaleźć przyszłą synową.

10 najdziwniejszych pytań, jakie usłyszeli aptekarze

Na facebookowym profilu Aptekarski pojawiło się pytanie do farmaceutów: Najdziwniejsze pytanie, jakie zadał mi pacjent, to...?”. Co znalazło się w odpowiedziach? Niektóre historie bawią do łez, inne wprawiają w konsternację. Oto TOP 10 najdziwniejszych pytań zadanych w aptecę przez pacjentów:

- Czy mogę u pani na chwilę zostawić psa, bo idę do Biedronki, a mnie z nim nie wpuszczą?

Farmaceuci przyznają, że czasami muszą mierzyć się z naprawdę niecodziennymi pytaniami

- Pacjent wyciągnął z reklamówki butelkę octu i zapytał: „Czy mogę sobie »susiaka« tym przemywać?”
- Czy może pani na chwilę wyjść i odkręcić żarówkę w samochodzie, bo ma pani małe dłonie?
- Czy może pan pożyczyć mi swoje okulary?
- Czy dostanę bilety MPK, bo kiosk jest zamknięty?
- Może mi pani wydrukować wyniki Dużego Lotka?
- Czy ma pani test na ojcostwo?
- Myśli pani, że tam w aptecę obok mają taniej?
- Czy są „balony” dla mężczyzn?
- Czy tabletki dojelitowe wkłada się do pochwy czy do odbytu?

Między śmiechem a konsternacją

Farmaceuci podkreślają, że choć niektóre pytania mogą wywoływać salwy śmiechu, inne bywają sygnałem, że pacjenci naprawdę potrzebują po-

mocy i nie wiedzą, do kogo się zwrócić.

- Sama data urodzenia nie wystarczy? - pytają czasem, chcąc zrealizować receptę bez pełnego PESEL-u.

Zdarzają się też sytuacje, gdy pacjenci dopytują: „Gdzie włożyć czopek?”. W takich przypadkach farmaceuci wolą, żeby pytanie padło w aptecę, niż gdyby pacjent miał popełnić błąd.

- W tym przypadku wobec pacjentów nie byłobyśmy aż tak surowi - lepiej, żeby zapytali, niż włożyli w złe miejsce. Podobnie z tabletkami dopochwowymi - czytamy na portalu Aptekarski.

Jak widać, praca farmaceuty to nie tylko realizacja recept i wydawanie leków. To także codzienne spotkania z pacjentami, których pomysłowość potrafi zaskoczyć bardziej niż najbardziej skomplikowana recepta. Jedno jest pewne - w aptecę nigdy nie ma nudy, a farmaceuta musi być gotowy na absolutnie wszystko.

Z tymi chorobami nie pojedziesz do sanatorium

Emil Hoff
emil.hoff@polskapress.pl

Nawet jeśli cierpisz na chorobę, która może i powinna być leczona w sanatorium na NFZ, lekarz może odmówić ci wystawienia skierowania.

Lista powodów, które dyskwalifikują, jest pokaźna. Lepiej sprawdź, czy przypadkiem nie planujesz turnusu na próżno.

Stany dyskwalifikujące do leczenia sanatoryjnego:

- Ciąża i połóg
- Niesamodzielność, niezdolność do samodzielnego wykonywania codziennych czynności z dowolnego powodu
- Aktywne uzależnienie od środków odurzających
- Znaczna otyłość, uniemożliwiająca korzystanie z zabiegów sanatoryjnych. Zwłaszcza otyłość z cukrzycą powikłaną zmianami naczyniowymi, z pełnoobjawową niewydolnością krążenia, a także otyłość u osób ze „znacznym ograniczeniem umysłowym”

Choroby i urazy, przez które możesz pożegnać się z turnusem w sanatorium:

- Choroba nowotworowa w trakcie leczenia
- Okres do 5 lat od zakończenia leczenia czerniaka, chłoniaka lub białaczki
- Okres do 12 miesięcy od zakończenia leczenia innych nowotworów złośliwych
- Choroby zakaźne, także skóry
- Ostre stany zapalne, np. zapalenie wątroby, reumatoidalne zapalenie stawów w IV stopniu

sprawności czynnościowej, ostre zapalenie tarczycy, zapalenie kości lub szpiku kostnego

- Groźne zaburzenia rytmu serca
- Poważna niewydolność krążenia
- Niestabilna choroba wieńcowa
- Przewlekła choroba niedokrwienna
- Napadowe migotanie lub trzepotanie przedsionków
- Tętniak serca, tętniak rozwarstwiający aorty
- Miażdżycza naczyń nóg
- Niedawno przebyty zawał serca
- Trudne do opanowania nadciśnienie tętnicze, zwł. III stopnia
- Rozległe żylaki podudzia
- Ciężka niewydolność oddechu z konieczną tlenoterapią
- Gruźlica płuc
- Niedawny udar mózgu
- Ciężka postać padaczki
- Ostra faza choroby psychicznej

Urazy skóry: niewygojone rany pooperacyjne, odleżyny, owrzodzenia

- Ostre alergiczne choroby skóry
- Kolagenozy i fotodermatozy
- Rozległe stany ropne
- Świeże złamania kości
- Stan po urazie kręgosłupa z objawami tetraplegii (paraliżu kończyn)
- Ciężka niewydolność nerek albo wątroby
- Pełnoobjawowa marskość wątroby
- Cukrzyca w okresie kwasicy albo z nefropatią w okresie mocznicy, albo z makroangiopatią nóg
- Zespół stopy cukrzycowej ze zgorzelą.



FOT. GETTYIMAGES

Lepiej sprawdź, czy masz jedną z chorób, które dyskwalifikują kandydatów do sanatorium na NFZ

Tak odróżnisz alergię od przeziębienia. Zwróć uwagę, czy występują u ciebie te objawy

Katarzyna Wąs-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Wiele osób myli objawy alergii z objawami przeziębienia, co może prowadzić do opóźnionej diagnozy i nieprawidłowego leczenia.

Choć obie te dolegliwości mają podobne symptomy, takie jak katar, kaszel czy ból gardła, ich przyczyny i sposób leczenia różnią się znacząco. Jak odróżnić katar alergiczny od „zwykłego”? Na jakie charakterystyczne objawy zwrócić szczególną uwagę?

Jak odróżnić alergię od przeziębienia?

Czy przeziębienie można pomylić z alergią? Oczywiście, że tak. Chociaż objawy alergii i przeziębienia mogą wydawać się podobne, to istnieją pewne różnice, które pozwalają na rozróżnienie tych dwóch schorzeń.

Przeziębienie jest chorobą zakaźną wywołaną przez wirusy, natomiast alergia wynika z nadreaktywności układu immunologicznego, który reaguje na substancje, które w normalnych warunkach nie stanowią zagrożenia.

Przeziębienie zazwyczaj rozwija się stopniowo i trwa od kilku dni do dwóch tygodni. Objawy pojawiają się powoli, a osoba chora zaczyna czuć się osłabiona. Dolegliwości takie jak ból gardła czy katar z biegiem czasu ulegają nasileniu. U chorych zaobserwować można stan podgorączkowy lub gorączkę (często do 38 stopni Celsjusza).

WARTO WIEDZIEĆ

Uwaga na alergię krzyżową

U wielu osób z alergią wziewną występuje również tzw. alergię krzyżową na produkty spożywcze, na przykład osoby uczulone na pyłki traw reagują alergicznie również na pomidory, orzeszki ziemne czy pomarańcze. Alergia krzyżowa pojawia się, ponieważ przeciwciała wytworzone przez układ odpornościowy w reakcji na pyłki reagują również w zetknięciu z innymi alergenami.



Jak odróżnić alergię od przeziębienia?

Alergia z kolei może wystąpić nagle, szczególnie w odpowiedzi na kontakt z alergenem, np. zarodnikami pleśni, sierścią psa lub kota, roztocami kurzu domowego czy jedzeniem. Najpopularniejsze alergeny pokarmowe to np.:

- skorupiaki;
- jajka;
- ryby;
- orzeszki ziemne;
- mleko.

Na skutek alergii mogą pojawić się następujące objawy:

- wodnisty katar;
- zaczerwienienie i łzawienie oczu;
- częste kichanie;
- świąd oczu, nosa oraz gardła.

Alergia nie wiąże się z gorączką ani bólami mięśniowymi, a jej objawy mogą powtarzać się sezonowo. Warto zaznaczyć, że nie można się nią zarazić, a przeziębieniem tak.

Jak odróżnić katar alergiczny od „zwykłego”?

Katar alergiczny rozpoznać można po tym, że u osoby uczulonej pojawia się wodnisty, przezroczysty wydzielina z nosa. Ten rodzaj kataru stanowi wynik reakcji układu immunologicznego na alergeny. Sezonowy katar alergiczny zazwyczaj spowodowany jest pyłkami drzew, zbóż, traw oraz chwastów, które kwitną sezonowo. Całoroczny katar alergiczny może być odpowiedzią na regularny kontakt z sierścią zwierząt lub roztocami. Roz-

tocza żyją w kurzu domowym, głównie w materacach, poscieli, dywanach czy tapicerowanych meblach.

Katar towarzyszący przeziębieniu wygląda inaczej. W początkowej fazie choroby jest zwykle wodnisty i przezroczysty, ale z czasem staje się gęstszy i może zmieniać kolor na żółty lub zielony. To oznacza, że organizm walczy z infekcją. Pierwsze objawy „zwykłego” kataru narastają w ciągu kilku godzin. Nieżyt nosa, będący objawem choroby infekcyjnej, trwa zazwyczaj 7-10 dni, choć u najmłodszych może przedłużyć się do dwóch tygodni.

Jak leczyć katar alergiczny, a jak „zwykły” katar?

Leczenie kataru alergicznego jest uzależnione od nasilenia objawów oraz od tego, czy występują inne typowe reakcje alergiczne.

Jeśli pacjent zmaga się głównie z alergicznym nieżytem nosa, skuteczne będą preparaty, które działają miejscowo, takie jak krople do nosa o właściwościach przeciwhistaminowych lub przeciwzapalnych. Takie leczenie szybko łagodzi objawy, zmniejszając obrzęk błony śluzowej i ułatwiając oddychanie.

W przypadku dzieci, które często mają trudności z aplikowaniem kropli do nosa, bardziej odpowiednie będą leki w formie aerozolu do inhalacji, które łatwiej stosować.

Jeśli katar alergiczny towarzyszy innym objawom alergii, takim jak swędzenie oczu, kichanie czy zaczerwienienie, leki przeciwhistaminowe przyjmowane doustnie będą bardziej skuteczne, gdyż działają na cały organizm, blokując histaminę – substancję odpowiedzialną za większość objawów alergicznych.

Na „zwykły” katar pomogą leki zawierające substancje obkurczające naczynia krwionośne, takie jak oksymetazolina czy ksylometazolina.

W aptece dostępne są krople do nosa, które zawierają te substancje czynne.

Jeśli jesteś alergikiem

Jeśli zastanawiasz się, czy masz alergię i odczuwasz objawy kataru siennego, to udaj się do alergologa, który zdiagnozuje chorobę.

Aby bezpłatnie zapisać się do specjalisty, potrzebujesz skierowania z twojego lekarza podstawowej opieki zdrowotnej.

Już teraz możesz jednak wypróbować siedem rzeczy, które pomogą także wszystkim alergikom przygotować się do sezonu pylenia i znacznie zmniejszą objawy alergii:

- bierz leki antyhistaminowe;
- wypróbuj balsamy barierowe;
- ogranicz kontakt z pyłkami;
- stosuj krople do oczu;
- używaj sprayu do nosa;
- chroń oczy – noś okulary przeciwsłoneczne z osłonami bocznymi;
- zmywaj pyłki z ciała.



Hanna Bieluszko zmaga się z rakiem jelita grubego. – Nie chcę trzymać mojego raka w tajemnicy – mówi

Znana aktorka opowiada o swojej walce z rakiem

Katarzyna Wąs-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Hanna Bieluszko walczy z nowotworem jelita grubego i nie boi się mówić o swojej chorobie wprost.

Hanna Bieluszko jest polską aktorką teatralną i telewizyjną. Zawodowo związana z krakowskim Teatrem im. Juliusza Słowackiego, występowała m.in. w „Dziadach” oraz w monodramie „Bóg, ja i pieniądze” autorstwa Macieja Wojtyłki. W swoim dorobku ma także role serialowe: pojawiała się m.in. w „M jak miłość”, w „Na dobre i na złe” oraz w „Barwach szczęścia”.

W najnowszym wywiadzie dla Onetu Kultury aktorka otwarcie opowiedziała o swojej walce z nowotworem. Bieluszko ujawniła, że w 2023 roku zdiagnozowano u niej raka jelita grubego.

– Każdy ma prawo mówić, co chce, albo milczeć na temat swojej choroby. Ale ja nie chcę trzymać mojego raka w tajemnicy, zamkniętego w czterech ścianach szpitalnej sali – powiedziała artystka.

Nowotwory wciąż budzą w Polsce lęk, ale są też choroby, o których mówić się szczególnie trudno. Rak jelita grubego, mimo że należy do najczęściej diagnozowanych nowotworów, nadal pozostaje tematem wstydliwym, spychanym do sfery milczenia i niezręczności.

O tym, jak wygląda zderzenie choroby z oczekiwaniami „kulturalnego” świata, opowiedziała aktorka, która postanowiła mówić o swoim doświadczeniu bez upiększeń i fałszywego tabu.

– Kiedy w eleganckim towarzystwie zaczynałam mówić o moim raku, czułam, jakbym zrobiła coś niestosownego. Taki

błąk puszczonej między kulturalnymi ludźmi, którzy zupełnie nie wiedzą, jak się zachować: skomentować czy lepiej udawać, że się nie usłyszało. Rak to jedno, ale rak jelita grubego... Bo ja mam raka jelita grubego, proszę państwa. A przecież „damy” nie tylko nie puszcza bąków, ale nawet nie mają jelita, zwłaszcza grubego. (...) Niektórzy reżyserzy, wykształceni, obcy, światli ludzie, słyszeli, co mi jest i zachowywali się, jakbym zrobiła kupę na środku pokoju. A tłumaczyłam za każdym razem wyraźnie: mam raka, konieczne będą zastępstwa, ponieważ muszę się leczyć. Tak naprawdę coraz częściej mówiłam o chorobie ze względów praktycznych – przyznała Hanna Bieluszko.

Rak jelita grubego przez długi czas może rozwijać się bez wyraźnych sygnałów ostrzegawczych, dlatego wiele osób ignoruje pierwsze symptomy lub przypisuje je mniej poważnym dolegliwościom.

Do objawów, które powinny wzbudzić czujność, należą m.in. utrzymujące się zmiany rytmu wypróżnień – przewlekłe zaparcia, biegunki lub ich naprzemienne występowanie. Niepokojące mogą być także krew w stolcu, zmiana jego konsystencji lub kształtu oraz uczucie niepełnego wypróżnienia.

Na chorobę mogą wskazywać również ogólne dolegliwości, takie jak przewlekłe zmęczenie, osłabienie, anemia czy niezamierzona utrata masy ciała. U części chorych pojawiają się bóle brzucha, wzdęcia lub dyskomfort w okolicy podbrzusza. W przypadku utrzymywania się takich objawów przez dłuższy czas konieczna jest konsultacja lekarska, ponieważ wczesne wykrycie nowotworu znacząco zwiększa szanse na skuteczne leczenie.

Pomoże zwalczyć ból głowy i niestrawność

Agata Siemiaszko
redakcja@stronazdrowia.pl

Jasnota purpurowa to babci-ny środek o wielu właściwościach, wykorzystywany m.in. przy bólach głowy i brzucha. Ten popularny chwast rosnący w całej Polsce wspomaga też pracę wątroby.

Jasnota purpurowa (*Lamium purpureum*) to jednoroczna lub dwuletnia roślina z rodziny jasnotowatych, która rośnie głównie w lasach i zaroślach. Jeszcze do niedawna wykorzystywana była jako roślina odstraszająca mole.

Kwitnie od marca do końca października, jednak najlepsze zbiory osiąga się w maju oraz czerwcu. Surowcem zielarskim są jej liście oraz drobne fioletowe kwiaty. Z zieleń jasnuty purpurowej można przygotować napar, nalewkę, a także ocet o zdrowotnych właściwościach.

Dla większości osób jasnota purpurowa to ciężki do wypalenia chwast. Jednak warto wiedzieć, że stanowi ona również cenny surowiec zielarski, który wspomaga leczenie wielu dolegliwości. Kwiaty jasnuty purpurowej to znakomite źródło kwasów fenolowych, w tym



Herbatka z jasnuty łagodzi objawy przeziębienia, wzmacnia organizm, ma też m.in. działanie moczopędne, antybakteryjne czy przeciwbólowe

kwasu cynamonowego, rozmarynowego i kumarynowego. Dodatkowo znajdziemy w nich olejki eteryczne, saponiny, śluz, garbniki, cholinę oraz flawonoidy - rutynę i kwercetynę. Ziele jasnuty stanowi również bogactwo witaminy C i beta-karotenu.

Rutyna to silny przeciwutleniacz, który chroni komórki i tkanki przed szkodliwym działaniem wolnych rodników tlenowych. Dodatkowo w połączeniu z witaminą C doskonale uszczel-

nia i wzmacnia ściany naczyń krwionośnych.

To właśnie dzięki tym właściwościom może zmniejszać widoczność siniaków oraz zapobiegać pękaniu naczynek. Składnik ten zapobiega również rozpadowi płytek krwi, dzięki czemu zmniejsza ryzyko rozwoju chorób układu krążenia, w tym miażdżycy i zawału serca.

Natomiast saponiny to substancje o właściwościach moczopędnych, dzięki czemu skutecz-

nie zmniejszają obrzęki i regulują ciśnienie tętnicze krwi.

Warto także wspomnieć, że zawarta w ziele jasnuty purpurowej witamina C korzystnie wpływa na układ odpornościowy oraz wspomaga gojenie się ran i opóźnia proces starzenia się skóry. Natomiast beta-karoten z zieleń jasnuty odgrywa kluczową rolę w procesie widzenia, ponieważ wykazuje działanie ochronne przed promieniami UV.

Doktor Henryk Różański, cenniony fitoterapeuta, w licznych publikacjach podaje, że picie naparów z zieleń jasnuty wykazuje następujące działania:

- moczopędne,
- ściągające,
- przeciwkrwotoczne,
- przeciwzapalne,
- przeciwgrzybicze,
- antybakteryjne,
- żółciopędne,
- rozkurczowe,
- przeciwbólowe.

Ekspert podkreśla również, że roślina ta charakteryzuje się działaniem napotnym, dzięki czemu może wspomagać leczenie objawów przeziębienia i grypy.

Napary z zieleń jasnuty purpurowej sprawdzą się przy wielu dolegliwościach, a szczególnie w przypadku osłabienia organizmu. Według zwolenników medycyny naturalnej roślina ta może wspomagać leczenie tych schorzeń:

- nadciśnienia tętniczego krwi,
- obrzęków,
- niestrawności,
- bolesnego miesiączkowania,
- zaburzeń miesiączkowania,
- przewlekłych chorób skóry,
- hemoroidów,
- pękających naczynek,
- zaburzeń pracy wątroby,

- migrenowego bólu głowy,
- reumatyzmu,
- reumatoidalnego zapalenia stawów.

Fitoterapeuta zaznacza, że ziele jasnuty purpurowej wykazuje również działanie uspokajające, dlatego polecane jest dla osób zmagających się z przewlekłym stresem oraz bezsennością.

Napary można zastosować również jako nasączenie do okładów, które zmniejszają stan zapalny skóry oraz łagodzą dolegliwości związane z zapaleniem spojówek.

Przepis na napar z jasnuty purpurowej

Herbatkę z jasnuty purpurowej można pić profilaktycznie oraz jako środek wspomagający leczenie dolegliwości. Napar możesz przygotować ze świeżego lub suszonego zieleń.

Składniki:

2 łyżki zieleń jasnuty purpurowej, 250 ml wrzącej wody.

Przygotowanie:

Ziele jasnuty należy zalać wrzątkiem i parzyć 20 minut pod przykryciem, a następnie przecedzić. W przypadku problemów wątrobowych można pić nawet 4 porcje tej mikstury, a podczas przeziębienia zaleca się 3 porcje dziennie.

Jak wygląda życie seksualne po operacji prostaty. Urolog ujawnia całą prawdę

oprac. Katarzyna Wąs-Zaniuk
redakcja@stronazdrowia.pl

Zabieg na prostatie może wpływać na wytrysk nasienia oraz zdolność do erekcji. Kluczowe znaczenie ma przy tym rodzaj zabiegu, co dobrze pokazuje pewne nietypowe porównanie.

Niezależnie od tego, czy chodzi o łagodne powiększenie, które powoduje na przykład problemy z oddawaniem moczu, czy o nowotwór: operacja prostaty to poważna ingerencja. I może ona wpływać na życie seksualne - od „suchego” wytrysku aż po zaburzenie erekcji.

Mężczyzna, którego czeka taki zabieg, zadaje sobie pytanie: Na co muszę się przygotować?

To, jakie konkretnie konsekwencje może mieć operacja, zależy od tego, w jakim miejscu prostaty jest ona przeprowadzana. Axel Merseburger z Niemieckiego Towarzystwa Urologicznego wyjaśnia to na przykładzie porównania.

Gdy zostają wyłęczkowane części prostaty

Prostatę trzeba sobie wyobrazić jak pomarańczę: w przy-



Operacja prostaty to poważna ingerencja. I może ona wpływać na życie seksualne

padku łagodnego powiększenia często usuwa się tylko miąższ ze środka. Wtedy z seksualnością nic się nie dzieje, ponieważ nerwy przebiegają na zewnątrz.

„Przy tego typu operacjach z reguły nie dochodzi również do nietrzymania moczu ani do problemów z erekcją” - mówi urolog.

Może się jednak zdarzyć, że gdy części prostaty zostaną „wyfrezowane”, po zabiegu nie dochodzi już do wytrysku. Wówczas mamy jedynie „suchy wytrysk” - wyjaśnia Merseburger. Bo orgazm nadal jest możliwy.

„To, co pozostaje bez zmian, to libido. Jeśli wcześniej go nie

było, nie robi się większe. Ale też nie stanie się mniejsze z powodu tego rodzaju operacji” - mówi.

Gdy prostata zostaje całkowicie usunięta

Natomiast w przypadku raka prostaty często usuwa się operacyjnie cały gruczoł.

Kontynuując porównanie obrazowe: znika cała pomarańcza razem ze skórką - a wraz z nią czasem również połączenia nerwowe, które są ważne dla erekcji.

„Tu kluczowe jest to, czy operacja została przeprowadzona z oszczędzeniem ner-

wów i w jakiej ogólnej kondycji jest mężczyzna” - mówi Axel Merseburger.

W zależności od tego zdolność do erekcji może być czasem ograniczona albo zupełnie zaniknąć.

Co może wtedy pomóc? Leki, takie jak tzw. inhibitory PDE5, do których należy także Viagra, ale również protezy prącia.

To implanty wszczepiane do penisa, które często za pomocą mechanizmu pompującego umożliwiają uzyskanie erekcji.

Wytrysk, w przeciwieństwie do łyżeczowania, gdzie nie musi do tego dojść - po całkowitym usunięciu prostaty jest zawsze „suchy”, a płodność zostaje utracona.

Orgazm może czasami odczuwalnie się zmienić: być krótszy lub mniej intensywny, ale jest to bardzo indywidualne.

Libido samo w sobie zazwyczaj nie jest przez operację bezpośrednio osłabione - mówi urolog. Jednak czasem cała sytuacja może się do tego przyczyniać, że ono zanika.

„Mężczyzna otrzymuje diagnozę raka, ma działania niepożądane, lęk. I to może zmienić jego pożądanie seksualne”.

REKLAMA

0011522065

Wyciąg z ogłoszenia Burmistrza Miasta i Gminy Nakło nad Notecią z dnia 11 maja 2026 r. o trzecim przetargu ustnym nieograniczonym.

Burmistrz Miasta i Gminy Nakło nad Notecią

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu przy ul. ks. P. Skargi 7 w Nakle nad Notecią oraz na stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Nakło nad Notecią bip.gmina-naklo.pl w zakładce ogłoszenia o przetargach zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o organizowanym trzecim ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 15 położonego przy ul. gen. H. Dąbrowskiego 29 w Nakle nad Notecią wraz z udziałem we własności nieruchomości wspólnej wynoszącym 33/1000. Lokal mieszkalny o powierzchni użytkowej 32,58 m² składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki, WC, przedpokoju, pom. gospodarczego oraz piwnicy. Lokal znajduje się na trzecim piętrze budynku. Budynek wielorodzinny, w którym znajduje się opisany lokal, zlokalizowany jest na działce nr 2281/3 o powierzchni 0,0844 ha, dla której Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr BY1N/00011458/4.

Cena wywoławcza wynosi: **80.945,00 zł**

Wadium wynosi: **17.000,00 zł**

Przetarg odbędzie się **dnia 31 lipca 2026 roku o godz. 10:00** w Urzędzie Miasta i Gminy w Nakle nad Notecią przy ul. ks. P. Skargi 6 – 1. piętro, pok. nr 12.

Dodatkowe informacje nt. zbywanego lokalu mieszkalnego, regulaminu i warunków przetargu można uzyskać w tut. Urzędzie w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa, ul. ks. P. Skargi 6, pok. 7, tel. 52/386-79-47 lub 52/386-79-51 lub na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Nakło nad Notecią bip.gmina-naklo.pl.

Z up. BURMISTRZA
Piotr Kalamon
Z-ca Burmistrza

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory,
złomowanie piecy. Skupujemy
w dobrej cenie, odbieramy własnym
transportem. 602-726-894

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

SPRZEDAM tura do ciągnika Ursusa
C360 w b. dobrym stanie, 530083561.

Towarzyskie

ASIA, Inowrocław, tel. 728-717-098.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi
pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska
10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą
dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS
przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy całodobowy
Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św.
Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759.
Baldachim, winda nagrobna gratis.
Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed
pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład
Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca
Domu Przedpogrzebowego
w Kruszwicy, własna chłodnia,
producent trumien - już od 300 zł,
winda i baldachim gratis. Inowrocław
Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka
12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład
Pogrzebowy MEMORIA ul.
Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur
całodobowy 602-189-676, 52/3556677
Załatwiamy wszystkie formalności
w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek
pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac
Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16,
biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D
tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko,
policja. Usługi krajowe i zagraniczne;
www.dylewscy.pl

AUTOPROMOCJA

**Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń,
bez wychodzenia z domu**

Tutaj zlecisz ogłoszenie
ibo.polskapress.pl

0011523021

Naszym kochanym Członkom Rodziny
i wypróbowanym Przyjaciołom
oraz Wszystkim, którzy w serdecznych słowach
wyrazili swoją bliskość,
wsparcie i otuchę w bólu po stracie
naszego ukochanego Taty, Teścia, Brata i Dziadka



Jana
Szczutkowskiego

a zwłaszcza Tym, którzy wzięli udział
w uroczystościach pogrzebowych,
wnosząc wkład w ich godny i piękny przebieg
najserdeczniejsze wyrazy niezapomnianej wdzięczności

składają

Córki Joanna i Iwona z Rodzinami

0011522851

„Ci, których kochamy, nie umierają nigdy,
bo miłość to nieśmiertelność”
Emily Dickinson

Koleżance
Małgorzacie Lubińskiej

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
w tych trudnych chwilach po stracie

Taty

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz Pracownicy
Banku Spółdzielczego w Koronowie

0011522743

Pani
Bernadecie Kaczmarek

Dyrektor Szkoły w Witoldowie

wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Matki

składa

Burmistrz Koronowa
Patrik Mikołajewski

wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego w Koronowie

0011522128

Pani
Katarzynie Pytel

szczere wyrazy współczucia, wsparcia
i słowa otuchy po śmierci

Taty

składają

Współpracownicy
ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Inowrocławiu

0011522038

Łączymy się w żalu
z Panem
Krzysztofem Kowalskim
Zastępcą Prezesa Zarządu
Spółdzielni Mieszkaniowej Kopernik

z powodu śmierci

Taty



Prosimy całą Rodzinę
o przyjęcie wyrazów współczucia.

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej Kopernik w Toruniu

AUTOPROMOCJA

GAZETA
pomorska

Czwartek
z dreszczykiem

Kup dziennik z dodatkiem
„Pod paragrafem”

pomorska.pl

REKLAMA

0011522436



**PREZYDENT
MIASTA BYDGOSZCZY**

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. 2026 poz. 399 t.j.),

podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy
ul. Grudziądzkiej 9-15 (budynek C, piętro I) oraz na stronie internetowej
bip.um.bydgoszcz.pl w sekcji „Urząd Miasta - Nieruchomości miejskie”
zamieszczono wykaz zawierający lokal mieszkalny położony przy:

- ul. Bernarda Śliwińskiego 20, lokal mieszkalny 64

przeznaczony do sprzedaży wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej
w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy, z zastosowaniem bonifikat
wynikających z uchwały nr LII/1083/22 Rady Miasta Bydgoszczy z dnia
30 marca 2022 r. w sprawie określenia warunków udzielania bonifikat
i wysokości stawek procentowych przy sprzedaży lokali mieszkalnych
i domów jednorodzinnych stanowiących własność Miasta Bydgoszczy
(Dz. Urz. Woj. Kuj.-Pom. z 2022 r. poz. 2040 ze zm.).

Wykazy zostają zamieszczone na okres od dnia **13.05.2026 r. do dnia
3.06.2026 r.**

0011522027

...Patrzę z miłością
na nasze dni...

W głębokim bólu zawiadamiamy, że 8 maja 2026 roku
zmarła nasza Kochana Matka, Babcia, Ciocia, Przyjaciółka



Łucja Drawc
z d. Chabowska

urodzona 16 czerwca 1936 roku w Komórsku, Powiat
Świecki

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
13 maja 2026 r. o godz. 12:00 w Kościele Św. Krzyża
w Grudziądzu przy ul. Bydgoskiej 7

W snutku pogrążone Dzieci i Wnuki z Rodziną



SPORT

www.sportowy24.pl

Reprezentant Estonii zastąpi
reprezentanta Polski. Duże
zmiany w KH Energa Toruń**Joachim Przybył**
joachim.przybyl@polskapress.pl

HOKEJ. Nie udało się zatrzymać torunianom Jakuba Lewandowskiego. Z KH Energa odchodzą także trzech ceniących obrońców, ale nowym nabytkiem jest reprezentant Estonii.

Debiutujący w Tauron Hokej Lidze Jakub Lewandowski okazał się odkryciem sezonu. Rundę zasadniczą zakończył z dorobkiem 15 bramek i 22 asyst, w play off był najsukuteczniejszym napastnikiem KH Energa (po 3 gole i asysty).

W Toruniu liczyli, że uda się Lewandowskiego przekonać do przedłużenia kontraktu i będzie jednym z kluczowych napastników w drużynie w kolejnym sezonie. - Dostał propozycję tuż po zakończeniu rozgrywek, rozmawialiśmy długo na temat przyszłości i nasza oferta jest naprawdę godna. Wiem, że on chce podjąć decyzję po mistrzostwach świata - mówił nam prezes Marcin Jurzysta.

Lewandowski w mistrzostwach świata w Sosnowcu ostatecznie nie zagrał z powodu kontuzji. Teraz już wiemy, że utalentowany napastnik zdecydował się na ofertę Unii Oświęcim.

To nie jedyne pożegnania. Z Torunia odchodzi trójka zagranicznych obrońców, z którymi klub chciał przedłużyć kontrakty: Jesper-Juhani Ilves-

suo, Daniil Kulintsev, Vili Laitinen. Odchodzi także Olivier Kurnicki, który ma za sobą debiut w reprezentacji. Młody obrońca kolejny sezon spędzi w Polonii Bytom.

W bramce nie zobaczymy już także doświadzonego Antona Svenssona, który grał w Toruniu dwa ostatnie lata. Kibice pewnie będą za nim tęsknić, Szwed miał różne mecze, ale w tegorocznych play off należał do najlepszych na swojej pozycji.

Teraz dobre wieści. Klub właśnie pochwalił się nowym nabytkiem. Grający na pozycji obrońcy Estończyk Robert Ossipov hokeja uczył się w lidze fińskiej, kilka sezonów zagrał w Austrii, a ostatni spędził w Szwecji (30 meczów, 4 gole, 10 asyst). To reprezentant swojego kraju, który właśnie świętował w Chinach awans do Dywizji 1A. Ossipov rozegrał wszystkie pięć meczów w turnieju i zaliczył 2 asysty.

Rozmowy z kolejnymi hokeistami trwają, a tymczasem drużyna w tym tygodniu rozpoczęła przygotowania pod okiem nowego trenera motorycznego Jacka Lewandowskiego, do tej pory związanego z lekkoatletami.

KHENERGA TORUŃ 2026/2027

Bramkarze: Mateusz Studziński. **Obrońcy:** Mateusz Zieliński, Eryk Schafer, Robert Ossipov. **Napastnicy:** Mikołaj Syty, Andriej Denyskin, Robert Arrak, Ruslan Baszyrow, Michał Cybulski, Patryk Napiórkowski, Artur Fraszko, Kamil Kalinowski, Igor Smal, Michał Kalinowski. ©



Jakub Lewandowski kolejne gole w THL będzie zdobywał w barwach Unii Oświęcim

PIŁKA NOŻNA**Znamy datę i miejsce finału Pucharu Polski K-PZPN**

W siedzibie Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej - w obecności przedstawicieli finalistów - odbyły się losowania, związane z najważniejszym meczem regionalnego Pucharu Polski. Najpierw wyznaczono datę spotkania na 10 czerwca (Wisła Dobrzyń nad Wisłą chciała grać już 27 maja). Później wyłoniono gospodarza finału, którym został Chemik Bydgoszcz. Zwycięzcą będzie reprezentował nasz region w ogólnopolskich rozgrywkach.



FOT. WOJCIECH NAWROCKI

ŻUŻEL**Juniorzy pojadą w Toruniu**

Dziś (g. 17) na Motoarenie odbędzie się czwarty turniej I rundy Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów. Oprócz gospodarzy w zawodach pojadą ekipy GKM Grudziądz, Abramczyk Polonii Bydgoszcz i Wybrzeża Gdańsk.

Qemetica Noteć buduje mocny
zespół. Są już nowe nazwiska**Joachim Przybył**
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Trener Krzysztof Szubarga chce z Qemeticą Notecią w kolejnym sezonie grać o coś więcej niż utrzymanie. Pierwsze wzmocnienia drużyny robią wrażenie, a to jeszcze nie koniec!

Krzysztof Szubarga ostro zabrał się do pracy. Po sezonie wybrał się na tydzień do Salonik, gdzie podglądał pracę Igora Milicicia. Teraz czas na budowę nowej drużyny Qemetica Noteci i są już pierwsze decyzje kadrowe.

Trener nie ukrywa, że w kolejnym sezonie chciałby powalczyć o play off. - Pierwszy raz w karierze ponoszę pełną odpowiedzialność za budowę drużyny. Mam wolną rękę, to będzie mój autorski zespół. Chcę mocnej defensywy, przynajmniej na poziomie z rundy rewanżowej, to moje główne założenie - zapowiada Szubarga w klubowym podcaście.

Pierwsze transfery w pełni uzasadniają wysokie aspiracje w kolejnym sezonie. Kluczową



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

Jakub Kobel ma na koncie występy także w PLK

pozycję rozgrywającego zajmie Jakub Kobel. Od 2021 roku był związany z Politechniką Opole, w ostatnich trzech sezonach był statystycznie topowym rozgrywającym w I lidze ze średnimi w okolicach 14 punktów i 7 asyst.

- Kubę poznałem już w Gdyni, już wtedy wykazywał się talentem do rozgrywania i świetnych podań. Ma ugruntowaną pozycję w I lidze, potrafi ustawić zespół i sam zdobywać punkty. To będzie przedłużenie

mojej myśli szkoleniowej na pozycji - mówi Szubarga.

- Spodobała mi się wizja składu i walki o play off. Klub sukcesywnie robi postępy z sezonu na sezon, więc chce brać w tym udział. Na pewno mamy wobec siebie duże oczekiwania, liczę na głośny doping i wsparcie, a ja zostawię serducho na parkiecie - powiedział Jakub Kobel, cytowany przez klubowego social media.

Kolejnym dużym transferem w Inowrocławiu jest pozyskanie

Santiago Vauleta. To doświadczony skrzydłowy z Argentyny, ale z polskim paszportem. W ostatnim sezonie notował na 17 punktów (ponad 40 procent za 3) i 4 zbiórki w barwach Resovii.

Zostają w drużynie Darrell Harris, Szymon Sobiech, Piotr Lis i Radosław Trubacz. Szubarga nie urywa, że zależało mu zwłaszcza na tym pierwszym gracz. Weteran pod koszem miał świetną drugą połowę sezonu po zmianie trenera, ma także bardzo pozytywny wpływ na szatnię.

Rozmowy z kolejnymi polskimi graczami trwają. Dopiero po zakończeniu kompletowania krajowej rotacji Szubarga zastanowi się nad obsadą dwóch pozycji dla obcokrajowców.

- To nie jest nasze ostatnie słowo - zapowiada prezes Przemysław Rakowski. - Budżet mamy podobny jak w poprzednim sezonie, z tą różnicą, że teraz trener Szubarga ma takie pieniądze od początku sezonu. Cel jest postawiony jasno: awans do fazy play off, a może chcemy jeszcze mocniej zamieszać. ©

Betclic 3. Liga przyspiesza przed końcem sezonu

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Zespoły Betclic 3. Ligi rozegrają dziś 31. kolejną rundę spotkań. Najciekawiej zapowiadają się derby regionu Zawisza - Wda w Bydgoszczy.

Obie ekipy przystąpią do spotkania w dobrych humorach. W sobotę niebiesko-czarni po raz pierwszy w historii wygrali (3:0) ligowe spotkanie z Elaną w Toruniu i umocnili się w fotelu lidera mając na koncie 68 pkt. Warto dodać, że było to dziesiąte zwycięstwo ekipy trenera Adriana Stawskiego w dwunastym meczu Betclic 3. Ligi w rundzie wiosennej.

Z kolei Wda pokonała 3:0 na wyjeździe Flotę Świnoujście, która tydzień wcześniej jako pierwsza zdobyła twierdzę Bydgoszcz. Jako trener Świecian udanie zadebiutował Maciej Megger, który zastąpił na tym

stanowisku Krzysztofa Urtnowskiego. Goście z dorobkiem 48 pkt. zajmują 6. miejsce i są bliscy celu, czyli zajęcia lokaty w górnej części tabeli. Mecz rozpocznie się o godz. 19.

Dwie godziny wcześniej Elana zagra w Szczecinie z rezerwami Pogoni. Torunianie zamierzali włączyć się do walki o awans, ale po kilku słabych meczach dogrywiają sezon. Po porażce z Zawiszą żółto-niebiescy spadli na 5. pozycję z dorobkiem 49 pkt. Mateusz Głowczewski, nowy trener drużyny daje w takiej sytuacji grać - poza meczem z Bydgoszczanami - młodzieży. Rywal, który zawsze zaliczał się do czołówki tym razem walczy o utrzymanie i mając na koncie zaledwie 29 pkt. jest na spadkowym miejscu.

Szans na pozostanie w Betclic 3. Lidze nie ma już Tuchowia, która o godz. 17 podejmować będzie Lecha II Poznań. Gospodarze są chwaleni za grę, ale nie



FOT. LUKASZ SZALKOWSKI

Jesienią Zawisza Bydgoszcz pokonał w Świeciu Wdę 1:0

przekłada się to na zdobyte punkty i od kilku tygodni zajmują przedostatnią lokatę. Goście wskoczyli ostatnio na 4. miejsce z dorobkiem 49 „oczek”.

28. kolejka 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej: środa, 13 maja - Mustang Ostaszewo - Victoria Czerwikowo (godz. 17), Orleńskie Aleksandrów Kujawski - Wisła Do-

brzyń nad Wisłą (17), Sparta Brodnica - Cuiavia Inowrocław (17), Lech Rypin - Pogoń Mogilno (17,30), Kujawiak Kowal - Unia Gniewkowo (18), Chemik Bydgoszcz - Piast Kołodziejewo (18), Łokietek Brześć Kujawski - Unia Solec Kujawski (18), Noteć Łabiszyn - Unia Wąbrzeźno (18). Pauzuje Start Pruszcz.

Polityka. Senator Tomasz Lenz wykluczony z Koalicji Obywatelskiej **str. 2**



FOT. ARCHIWUM PP

Tak odróżnisz alergię od przeziębienia, zobacz, czy masz te objawy. Znana aktorka opowiada o swojej walce z rakiem **str. 12-14**

STRONA
ZDROWIA

Środa
13.05.2026

Wydanie 1
Nr 109 (23.619)
Nakład 7.410 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Inowrocław

Pomysł z pomnikiem bardzo dobry. Tylko lokalizacja nie ta **str. 8**



Inowrocław

To nowość. Miasto zaprasza na Festiwal Ulicznych Teatrów **str. 8**

Żnin

Podsumowano sezon rozgrywek Ligi Piłki Halowej **str. 9**



FOT. IWONA GÓRALCZYK



FOT. WIKTOR GUMIŃSKI

Koszykówka. W Inowrocławiu nie zamierzają drżeć o utrzymanie. Trener Qemetica Noteci Krzysztof Szubarga przekonał do transferu czołowego polskiego rozgrywającego I ligi, a to nie koniec! – Chcemy zamieszać w kolejnym sezonie – mówią nam w klubie **str. 16**

„Hellfire”, czyli masowe uderzenie w pedofilów

Policja zatrzymała 123 osoby w wieku od 19 do 94 lat w tym jedną 30-letnią kobietę w ramach walki z pornografią dziecięcą. W regionie zatrzymano nauczyciela **str. 4**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Sąd: Na dietę pudełkową i atrakcje alimenty studentce się nie należą **str. 5**

Droga kielbaso! Ceny rozgrzewają grilla

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

W 2026 roku grillowy koszyk zakupowy jest nieco tańszy niż przed rokiem, ale jest rekordzistka podwyżek - kielbasa, której cena wzrosła o ponad 30 procent.

Zdecydowany lider wzrostów, bowiem cena za kilogram kielbasy (mediana w kraju) wzrosła z ok. 20,84 zł do 28,12 zł.

U nas w regionie średnia cena nie jest aż tak wysoka, kilogram kielbasy wędzonej podrożał z 34,92 zł do 36,16 zł, czyli o 3,5 procent. Jednak pierwsza cena pochodzi z maja 2025, a wyższa z marca 2026 (najbardziej aktualne

dane GUS). Od marca minęło trochę czasu, ogólnopolska kwota jest zaś aktualna. Oznacza to, że w Kujawsko-Pomorskiem dziś kielbasa jest jeszcze droższa niż w marcu.

Za to tańsza jest kaszanka, i to nawet o 30 procent niż przed rokiem i dostaniemy ją w cenie kilkunastu złotych za kilogram.

Na grillu nie może zabraknąć karkówki. Wiele sieci handlowych kusi klientów wyrobami na grilla w promocyjnych cenach. dotyczy to m.in. wieprzowiny.

Karkówka utrzymuje się na bardzo podobnym poziomie cenowym, co w zeszłym roku, kiedy kilogram kosztował (mediana cen) 25,19 zł, a dziś to 24,99 zł.

– Koszyk produktów grillowych w 2026 roku jest nieco tańszy niż przed rokiem, co może być dobrą wiadomością dla konsumentów planujących sezonowe zakupy – mówi w rozmowie z branżowym portalem dla handlu.pl Antonina Grzelak z aplikacji PanParagon. – Warto jednak podkreślić, że nie wszystkie produkty potaniały – część z nich nadal drożeje. Co więcej, w porównaniu do 2024 roku cały koszyk jest wyraźnie droższy, co pokazuje, że mimo obecnej stabilizacji wciąż odczuwamy skutki wcześniejszych wzrostów cen.

Robiąc jednorazowe zakupy na grilla, czyli mięso, warzywa i napoje, wydamy ok. 100 zł. ©©
Czytaj więcej na str. 3

PAŁUKI

Na trasach 33. edycji Żnińskich Biegów



FOT. DARIUSZ NAWROCKI

Żniński Klub Biegacza 1992 zorganizował po raz 33. Biegi Żnińskie. Dystans 10 kilometrów najszybciej pokonał Zbigniew Kujawa z Janowca Wielkopolskiego. Na 5 kilometrów niepokonanym okazał się Szymon Brzozowski z Włocławka. Zaś na trasie Nordic Walking, również o długości 5 kilometrów, zwyciężyła Agnieszka Mielecka z Gąsawy. Więcej na str. 9

Nie trzeba studia, profesjonalnego sprzętu. Wystarczy zobaczyć coś „po swojemu”

Katarzyna Adamczyk
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Fotografują stale lub na urlopie. Jedni nie wyobrażają sobie życia bez aparatu, dla innych to miły dodatek. Ale wszyscy w swoich kadrach pokazują też własne emocje i sposób widzenia świata.

- W plebiscycie Mistrzowie Fotografii 2026 spotykają się bardzo różne historie, doświadczenia, spojrzenia na świat. I to jest w tej akcji tak ciekawe - że obok osób, które rozwijają swoją pasję profesjonalnie, są też uczest-

nicy, którzy fotografują po prostu dla siebie. Telefonem albo aparatem kupionym na próbę. Wieczorami, po pracy, między obowiązkami, na urlopie. Mówią, że nie zawsze chodzi o idealne światło czy perfekcyjną technikę. Czasem ważniejsze jest zobaczyć coś „po swojemu” - mówi Katarzyna Borek, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej i zna opowieści jej uczestników. Wielu z nich opowiada, że fotografia zaczęła zmieniać ich codzienność. W ich oczach staje się ona mniej prozaiczna, a bardziej magiczna. Zaczynają zwracać

uwagę na światło wpadające przez okno, kolory nieba przed burzą, uśmiech dziecka, pustą ulicę o świcie albo detale, obok których wcześniej przechodzili obojętnie... - Zaczynają patrzeć uważniej. Swoimi oczami. Niektórzy wprost mówią, że fotografia nauczyła ich zatrzymywać się na chwilę w świecie, który cały czas gdzieś pędzi - wyjaśnia redaktorka, dodając: - I właśnie dlatego, zajmując się tym plebiscytem, trudno mówić tylko o zdjęciach, bo za każdym zdjęciem stoi przecież człowiek. Jego historia, emocje, wspomnienia i sposób patrzenia

na świat - wyjątkowy, indywidualny. Właśnie taki: nie po cudemu, a po swojemu. Jedni szukają w fotografii nostalgii, inni technologii. Spokoju albo adrenaliny. Dla kogoś robienie zdjęć to sposób na odpoczynek, a dla kogoś innego na zachowanie wspomnień albo pokazanie innym tego, co sam uważa za piękne i ważne. Za nami miesiąc głosowania w akcji i ostatni raz prezentujemy w gazecie historie jej uczestników. Dwie różne osoby, dwa różne spojrzenia i dwa różne fotografie światy. Łączy je jedno - zatrzymywanie chwil, które znaczą coś więcej dla nich.

AKTUALNI LIDERZY GŁOSOWANIA

1. Krzysztof Furdal, powiat mogileński
2. Monika Osowska, powiat wąbrzeski
3. Artur Wawruch, powiat inowrocławski
4. Patryk Ingłot, Toruń
5. Janusz Wojtacki, Grudziądz
6. Krzysztof Koniec, powiat bydgoski
7. Magdalena Kończal, powiat żniński
8. Przemysław Dase, Włocławek
9. Janusz Osika, powiat chełmiński
10. Miłosz Maćkiewicz, powiat lipnowski

CZYTAJ WIĘCEJ
na www.pomorska.pl/foto

Od dziecka nie rozstawała się z aparatem. Prawdziwy spokój odnalazła, gdy zaczęła uwieczniać naturę

Uwielbia zatrzymywać w kadrze obraz budzącej się do życia przyrody. Udokumentowanie budzącej się przyrody. To relaksuje i wycisza, czasem aż nie chce się od tego odrywać.

Monika Osowska wspomina, że od najmłodszych lat nie rozstawała się z aparatem, fotografując imprezy, spotkania towarzyskie. Jednak największy spokój odnalazła, fotografując przyrodę. Duże wyciszenie i koncentracja nad wykonaniem jak najlepszego ujęcia to Jej mała satysfakcja i sposób na złagodzenie napięcia, jakie gromadzi się na co dzień. - Powroty pamięcią do wykonanych zdjęć dają mi relaks i ulgę... Wywołują pozytywne emocje i zado-



wolenie ze zrobionego zdjęcia - podkreśla.

Wyjątkowe zdjęcia, takie, które zostały w Jej pamięci, możemy zobaczyć w galerii, umieszczonej pod Jej kandydaturą w plebiscycie. Znajdziemy tam fotografię ślimaka jedzącego liścia i zdjęcie Jej dwóch psów. - Pierwsze, o którym mowa zrobione było w wyjątkowym dla mnie miejscu, z którym wiąże same pozytywne wspomnienia... Wieś, lasy i jeziora. Miejsce idealne do wypoczynku, relaksu i zatrzymania się na dłuższą chwilę. Uwielbiam patrzeć, jak przyroda budzi się do życia. I właśnie podczas moich wielogodzinnych spacerów po lesie wpadł mi w oko ten ślimak. Zauważyłam, że zjada liścia... Po cichu zakra-

dłam się i zrobiłam zdjęcie. Niby nic szczególnego, ale nigdy wcześniej nie pomyślałam, że takie zdjęcie może być na swój sposób wyjątkowe. Drugie zdjęcie z psami to przypomnienie dla mnie jakie to było szaleństwo ogarnąć je. Małe, słodkie, pomarszczone kulki, którym nie widać było oczu. Małuchy były nierozłączne. Wtulały się w siebie cały czas, co widać na zdjęciu. Ich chrapanie budzące każdej nocy. Ciąganie za uszy, bijatyki, jakie sobie urządzały, wchodzenie na stół w celu drzemki, czy zjedzone drzwi od dużego pokoju. Zdjęcie jest dla mnie bardzo miłym wspomnieniem, pomimo że były łobuzami gryzoniami, patrząc na te słodziaki po prostu się rozplącam - wspomina pani Monika.

Jest zdjęcie, które zawsze przypomina Jej, że najpiękniejsze momenty często trwają tylko przez chwilę

Dla Justyny Pawłowskiej robienie zdjęć to nie tylko polowanie na piękne kadry. To swego rodzaju moment zatrzymania, któremu często towarzyszy refleksja nad tu i teraz.

Najbardziej lubię fotografować krajobrazy, w których pojawia się człowiek, często w formie subtelnego portretu wpisanego w otoczenie. Szczególnie bliskie są mi wschody słońca i mgliste poranki, kiedy światło jest miękkie, a atmosfera niemal malarska - zaczyna Justyna Pawłowska. Obecność człowieka w pejzażu pozwala Jej budować narrację i pokazywać relację między naturą a emocjami. Ten wybór wynika

z potrzeby uchwycenia ciszy, ulotności chwili i harmonii, którą można odnaleźć tylko o tej porze dnia.

W pamięci ma jedno, szczególne zdjęcie, które robiła o świcie, podczas jednego z mglistych poranków, kiedy wszystko wydaje się zatrzymane w czasie. To zdjęcie przypomina Jej, jak ważna jest cierpliwość i uważność, bo najpiękniejsze momenty często trwają tylko przez chwilę. - Największą frajdę w fotografowaniu sprawia mi sam proces tworzenia: od obserwowania światła, przez szukanie odpowiedniego kadru, aż po uchwycenie tego jednego, niepowtarzalnego momentu. Szczególnie cenię chwile o świcie, kiedy świat jest jesz-



cze cichy i spokojny, a warunki pozwalają tworzyć wyjątkowe, nastrojowe obrazy. Fotografia daje mi na co dzień poczucie zatrzymania się na chwilę w biegu. Pozwala mi dostrzegać detale, które łatwo przeoczyć, oraz wyrażać emocje i wrażliwość poprzez obraz. To dla mnie nie tylko pasja, ale też sposób na budowanie relacji z otoczeniem i samą sobą - mówi pani Justyna.

Podkreśla, że fotografia zdecydowanie zmieniła Jej spojrzenie na świat. Nauczyła cierpliwości i zatrzymywania się na chwilę, aby naprawdę zobaczyć to, co ją otacza. Dzięki niej dostrzegam piękno w prostych, codziennych momentach, które wcześniej mogły wydawać się zwyczajne.

Inowrocław

Biuro Ogłoszeń - tel. 52 357 76 14

Realizują projekt „Cyfrowy Nauczyciel”

(FI)

dominik.fijalkowski@polskapress.pl

23 nauczycieli z czterech filii Przedszkola „Muzyczna Kraina” w Inowrocławiu uczestniczyło w szkoleniu pod nazwą „Cyfrowy Nauczyciel”.

Jak informuje Jolanta Mrówczyńska, dyrektor przedszkola, podczas pracy z dziećmi nauczyciele utrwalali umiejętności z kodowania i podstaw programowania z wykorzystaniem znanych już im Ozobotów. Celem zajęć było rozwijanie u dzieci logicznego

myślenia, orientacji przestrzennej i rozwiązywania problemów przez zabawę. Nauczyciele wykorzystywali maty edukacyjne, kuleczki, klocki i karty pracy. Zajęcia były prowadzone indywidualnie i grupowo, z dziećmi w normie rozwojowej, jak i z dziećmi ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Dzieci uczyły się także planowania pracy, współpracy oraz radzenia sobie z trudnościami i niepowodzeniami.

W ramach realizacji projektu placówkę doposażono w dwa zestawy Bee-Botów. Zakupiony sprzęt wzbudził wielkie zainteresowanie dzieci.



W ramach projektu „Muzyczna Kraina” doposażono w dwa zestawy Bee-Botów, które budzą zainteresowanie dzieci

Teatry uliczne wystawią swoje spektakle na Rynku

(FI)

dominik.fijalkowski@polskapress.pl

W sobotę, 23 maja, na Rynku w Inowrocławiu odbędzie się Festiwal Teatrów Ulicznych.

Obejrzeć będzie można cztery spektakle. Pierwszy z nich rozpocznie się o godzinie 11. Teatr Dzieci Miłość wystawi „Klaudka i Klaudynkę” w reżyserii Katarzyny Pawłowskiej i Macieja Adamczyka. Przedstawienie bogate w interakcje i sporą dawkę dobrego humoru angażować będzie publiczność. Zainteresuje zarówno dzieci jak i dorosłych.

Z kolei o godz. 12 na Rynku rozpocznie się przedstawienie Teatru Miejsca, który łączy sztukę lalkarską z tradycyjnym teatrem obwoźnym. Robert Porzyński przedstawi twórczość Hansa Christiana Andersena

w widowisku pt. „Kufier pełen Baśni”.

Ostatnim będzie spektakl taneczny „Przygody kota Olivera” w reżyserii Jeleny Kwiatkowskiej i Anny Kwiatkowskiej. Występ wykona sekcja Kujawskiego Centrum Kultury - Teatr Tańca Melonik. Początek tego przedstawienia o godz. 13.

Ponadto o godz. 17.45 spod pawia - zegara słonecznego w Solankach - w kierunku Rynku wyruszy „Parada Wielkich Śmiesznych Twarzy”, którą poprowadzi Teatr Dzieci Miłość.

Natomiast o godz. 19.30 na inowrocławskim Rynku ze spektaklem „Hultaje” wystąpi Teatr Porywacz Cieł.

Festiwal Teatrów Ulicznych towarzyszyć będzie obchodom Święta Ulicy Solankowej, które będą trwały w godz. 15 - 18 w pobliżu zegara słonecznego przy wejściu do Solanek. ©©

Pomysł z pomnikiem trafiony, ale lokalizacja musi być inna

Anna Grochowina

anna.grochowina@polskapress.pl

Pomnik w postaci śmigłowca, który ma upamiętniać lotników i tradycje lotnicze Inowrocławia, budzi entuzjazm. Władze powiatu uznają koncepcję za perspektywiczną i wartościową.

Problemem jest jednak proponowane miejsce - rondo im. Inowrocławskich Lotników. Zdaniem starostwa, centralna wyspa skrzyżowania to zły adres dla tak okazałej konstrukcji.

Oddajemy hołd przeszłości, patrząc w przyszłość - tak w skrócie można scharakteryzować pomysł wzniesienia w Inowrocławiu pomnika w formie śmigłowca. Inicjatywa Pilota Misia, której celem jest uhonorowanie lokalnych lotników oraz podkreślenie bogatych tradycji lotniczych miasta, spotkała się z ciepłym przyjęciem w Starostwie Powiatowym. Nie oznacza to jednak, że realizacja może przebiegać bez przeszkód.

Największe kontrowersje budzi lokalizacja - rondo im. Inowrocławskich Lotników, a konkretnie jego centralna wyspa. Jak przypomina Artur Kisielewicz, specjalista ds. współpracy z mediami w starostwie, wnioski o ustawienie tam „konstrukcji przestrzennych” pojawiały się już wcześniej. Za każdym razem rozbi-



Starostwo zapewnia, że jeżeli pojawią się inne propozycje lokalizacji pomnika, to udostępni teren, który spełnia kryteria umożliwiające montaż takiej konstrukcji

jały się jednak o te same argumenty: bezpieczeństwo.

Eksperti od ruchu drogowego nie mają wątpliwości - umieszczanie dużych obiektów na rondach negatywnie wpływa na widoczność. Śmigłowiec, nawet jako statyczna instalacja, może skutecznie zasłonić pole widzenia wjeżdżających na skrzyżowanie, utrudniać ocenę sytuacji i rozpraszać uwagę kierowców. A to, jak podkreśla starostwo, miejsce, gdzie płynność i koncentracja są kluczowe.

Nie mniej ważny jest aspekt związany z pieszymi. Postawienie atrakcyjnego wizualnie obiektu na rondzie kusi nie-

uchronnie - część osób będzie chciała podejść bliżej, sfotografować się, obejrzeć tablicę pamiątkową. A to oznacza wtargnięcie na jezdnię z co najmniej dwoma pasami ruchu w obu kierunkach. Ryzyko potrącenia, gwałtowne hamowania i realne zagrożenie życia - to scenariusz, którego władze powiatu chcą uniknąć za wszelką cenę.

- Mając powyższe na uwadze, nie widzę możliwości uwzględnienia wniosku o usytuowanie pomnika na rondzie - mówi wprost Artur Kisielewicz.

Wbrew pozorom to nie koniec dyskusji. Starostwo nie

odrzuca samej idei - przeciwnie, nazywa ją „bardzo trafioną i perspektywiczną”. Co więcej, otwiera drzwi do współpracy.

- Jeżeli pojawią się inne propozycje lokalizacji pomnika, Powiat chętnie udostępni teren, który spełnia kryteria umożliwiające montaż takiej konstrukcji - deklaruje Kisielewicz.

To wyraźny sygnał dla inicjatorów, tj. Pilota Misia, i mieszkańców: śmigłowiec może stanąć w Inowrocławiu, ale w miejscu, które nie będzie konkurować z bezpieczeństwem.

©©

HANDEL



PCHLI TARG

Od starych mebli po kasety magnetofonowe z hitami

10 maja plac przy al. Niepodległości 3 w Inowrocławiu zamienił się w raj dla poszukiwaczy skarbów z dawnych lat. Pchli Targ „u Jędruli” po raz kolejny przyciągnął tłumy, przede wszystkim za sprawą niezwykle różnorodnego asortymentu i pogody, która dopisała jak na zamówienie. Królowały stoiska z odzieżą. Zabawki ściągały rodziny z pociechami. Fani designu i wnętrz przeglądali meble - komody, krzesła, niewielkie szafki. Wiele z nich czekało na drugie życie po lekkim odświeżeniu. Nie brakowało obrazów, prawdziwym hitem okazały się jednak fajansy - stare talerze, dzbanki i figurki zniknęły w mgnieniu oka. Oferowano płyty winylowe i kasety magnetofonowe. Można było trafić na oryginalne wydania polskiego rocka, ale też zachodnią klasykę. Miłośnicy ogrodów i majowych porządków znajdowali narzędzia.

Biegi Żnińskie. Tak walczano na trasach

W niedzielę, 10 maja, Żniński Klub Biegacza 1992 zorganizował po raz 33. Biegi Żnińskie. Dystans 10 kilometrów najszybciej pokonali: 1. Zbigniew Kujawa (Janowiec Wielkopolski), 2. Zbigniew Kledzik (Kierzkowo), 3. Tomasz Rzeszut (Rozwarzyn). Pierwsza trójka dystansu 5-kilometrowego: 1. Szymon Brzozowski (Włocławek), 2. Bartosz Chrzyszcz (Poznań), 3. Szymon Chojnowski (Włocławek). A oto zwycięzcy Nordic Walking (5 km): 1. Agnieszka Mielecka (Gąsawa), 2. Jacek Tomczak (Stary Lubosz), 3. Renata Krugiolka (Pniewy).



Podsumowano miniony sezon Ligi Piłki Halowej w Żninie. Znamy najlepsze zespoły i zawodników

(iwo)
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Miejski Ośrodek Sportu w Żninie podsumował ligę piłki halowej w sezonie 2025/2026. Rozgrywki odbywają się nieprzerwanie od 32 lat.

Podczas podsumowania sezonu wręczono puchary medale oraz nagrody indywidualne dla najlepszych drużyn i zawodników. Po części oficjalnej wszystkich zaproszono na integracyjny grill.

Oto wyniki rywalizacji w sezonie 2025/2026.

Liga Piłki Halowej MOS Oldboys 2025/2026: 1. Cieśla Dach, 2. Antalex, 3. Darko Art-Met.

Wyróżnienia indywidualne: król strzelców - Leszek Piekarski (Cieśla Dach), najlepszy zawodnik - Daniel Łukomski (Antalex), najlepszy bramkarz - Maciej Skibowski (Bombardierzy), najstarszy zawodnik - Eugeniusz Marczyński (Chomętowo).

Wyróżnienia dla najbardziej wartościowych zawodników drużyn: Piotr Cieślak (Cieśla Dach), Daniel Heinich (Antalex), Marek Gwit (Darko Art-Met), Michał Gawron (Sami Swoi), Rafał Łasa (Sąsiedzi Sipiory), Maciej Krygier (Rycerze z Jadowni-

nik), Andrzej Adamski (Art Druk), Krzysztof Bąk (Bombardierzy), Grzegorz Dorabiała (Sołectwo Słobowo) oraz Jacek Świątalski (Chomętowo).

Liga Piłki Halowej MOS 2025/2026: 1. Budowlani, 2. Martina, 3. Świątkowo.

Wyróżnienia indywidualne: król strzelców - Sebastian Rymarkiewicz (Martina), najlepszy zawodnik - Kamil Sudak (Budowlani), najlepszy zawodnik Marek Gwit (Martina), najlepszy bramkarz - Daniel Lewandowski (Świątkowo).

Wyróżnienia dla najbardziej wartościowych zawodników drużyn: Daniel Janus (Budowlani), Sławomir Jankowski (Martina), Łukasz Kaczmarek (Świątkowo), Kewin Lebert (Handlomix), Łukasz Cieśla (JKG Transport), Alan Pierzyński (Księstwo Podgórzyń), Jakub Szpek (Auto Proch), Mateusz Piątek (WKS Wawrzynki), Hubert Głowski (Młodzi Gniewni), Patryk Średziński (FC Diabły), Bartosz Braciszewski (FC Białozewin), Mateusz Janasiński (Dom Bruk), Mateusz

Kopterski (Murczyn) oraz Jakub Sobczak (Żnin Góra).

- Każdy sezon to nie tylko rywalizacja na parkiecie, ale również ogrom pracy organizacyjnej, sędziowskiej i technicznej wykonywanej przez osoby, bez których rozgrywki nie mogłyby funkcjonować na tak wysokim poziomie - podkreślił na facebookowej stronie Żnińskie Ligi Karol Klucz.

Szczególne podziękowania otrzymał Marcin Jańczak - koordynator rozgrywek, za organizację i nadzór nad przebiegiem sezonu, koordynację spotkań, kontakt z drużynami oraz codzienną pracę przy funkcjonowaniu obu lig, a także: sędziowie techniczni - Marcin Jańczak, Rafał Witucki, Piotr Koniecznyński, sędziowie główni - Rafał Liana, Marcin Liana i Rafał Podlewski.

Điękujemy za rzetelne prowadzenie zawodów, sportowy profesjonalizm oraz dbanie o wysoki poziom sędziowania przez cały sezon. A także, za profesjonalną obsługę techniczną zawodów, prowadzenie dokumentacji meczowej oraz wsparcie organizacyjne podczas każdego spotkania - podkreślili organizatorzy ligi.

©



Rozgrywki Ligi Piłki Halowej MOS w Żninie w sezonie 2025/2026 zakończone. Najlepsi otrzymali nagrody

Pierwsze dwa lata pod znakiem dróg

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Zadania drogowe zdominowały pierwsze dwa lata obecnej kadencji władz Janikowa.

Zmodernizowanych zostało dziewięć ulic na terenie Janikowa oraz droga gminna nr 150765C w kierunku Kołudy Małej.

Przebudowano: Klonową, Kwiatową, Miłą, Polną, Space-

rową, Wałową, Wiśniową, Zachodnią oraz Zacisze.

Zakres robót obejmował wykonanie nowych nawierzchni, chodników, przejazdów dla pieszych.

Na ul. Polnej wybudowano dodatkowo system odwodnienia.

Wartość inwestycji wyniosła 4 793 450,22 zł, w tym dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład to 4 532 207,18 zł, a tzw. wkład własny Gminy Janikowo - 261 243,04 zł.

REKLAMA

0011522401

BURMISTRZ BARCINA

informuje,

że na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399) został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gminnych przeznaczonych do oddania w najem.

Wykaz wywiesza się na okres 21 dni, tj. od dnia 8 maja 2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Barcinie, ul. Artylerzystów 9, na tablicy ogłoszeń, a także zamieszcza się w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Barcinie na stronie internetowej www.bip.barcin.pl

Dodatkowe informacje w sprawie najmu nieruchomości można uzyskać w Referacie Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Barcinie, pokój nr 13/16, lub pod nr tel. 52 383 41 66/73.

Linie lotnicze Lufthansa rezygnują z rejsów do i z Bydgoszczy. Czy już na zawsze?

Wojciech Mąka
wojciech.maka@polskapress.pl

Wygląda na to, że niemieckie linie lotnicze Lufthansa całkiem wycofują się z połączenia między Bydgoszczą a Frankfurtem. Loty do i z Bydgoszczy zniknęły z systemu przewoźnika.

Czasowe pozostawienie przez Lufthansę bez połączeń z Bydgoszczą do Frankfurtu na późną jesień pozwalało mieć nadzieję, że po problemach wynikających z wojny na Bliskim Wschodzie maszyny niemieckiego przewoźnika wrócą jednak do bydgoskiego PLB.

Planów nikt nie zna
Niemiecki przewoźnik nie pokazuje co prawda planów dla PLB, ale loty między Bydgoszczą a Frankfurtem całkowicie zniknęły z systemu rezerwacyjnego do końca roku.
To właśnie Bydgoszcz, razem z Rzeszowem, pierwsze odczuły redukcję połączeń, lecz Lufthansa ogranicza loty



29 marca 2015 roku - pierwszy samolot Lufthansy z Bydgoszczy poleciał do Frankfurtu

na znacznie większe polskie lotniska. W letnim rozkładzie lotów na 2026 wykreśliła wiele kierunków, w tym popularne połączenie do Katowic. Zniknęły głównie te, które obsługiwała likwidowana spółka-córka City Line.

Jak poinformowali przedstawiciele Lufthansy, cięcia są skutkiem zmian w strukturze grupy i rosnących kosztów operacyjnych. Głównie m.in. kosztów paliwa.
Dzięki sporej siatce połączeń regionalnych Lufthansa prze-

mowała pasażerów na lotnisku we Frankfurcie skąd można było trafić na cały świat.
Wyniki będą ratować czarterami
Port Lotniczy Bydgoszcz w tej sytuacji, oprócz połączeń

regularnych, będzie się ratować czarterami. Tych zaplanowała całkiem sporo. W sezonie letnim będą to:
● Turcja, Antalya - w szczycie lata liczba rotacji wzrośnie do 8 tygodniowo;
● Grecja, Kreta-Heraklion - od 24 maja rejsy w środy i niedziele oraz Rodos - od 5 czerwca rejsy w piątki;
● Egipt, Marsa Alam - całoroczne, rejsy we wtorki i Sharm el Sheikh - powrót, od 27 maja rejsy w środy;

Bydgoszcz, razem z Rzeszowem, pierwsze odczuły redukcję połączeń, lecz Lufthansa ogranicza loty na większe polskie lotniska.

● Hiszpania, Majorka - powrót od 21 czerwca, rejsy w niedziele.
Ubiegły rok był rekordowy dla PLB. W 2025 r. obsłużono 439 836 podróżnych, to o 20 procent więcej w porównaniu do 2024 oraz o 3,43 procent

w porównaniu do poprzedniego rekordowego 2019. Z samych kierunków wakacyjnych skorzystało 110 206 podróżnych, czyli o 24 procent więcej niż w 2024 i aż o 159 procent niż w 2019.
Francuzi w PLB
Tymczasem w ubiegłym tygodniu do PLB przyleciał szerokokadłubowy Airbus A330 w barwach francuskiego operatora Air Caraïbes Atlantique.
W zależności od konfiguracji kabiny samolot ten może zabrać na pokład od ok. 250 do ponad 300 pasażerów, a jego zasięg pozwala na wykonywanie długodystansowych rejsów bez międzylądowania. Rozpiętość skrzydeł przekracza 60 metrów, co czyni go jedną z najbardziej rozpoznawalnych konstrukcji w swojej klasie.
Statek powietrzny zostanie poddany demontażowi na bydgoskim lotnisku, co pozwoli uzyskać materiały o wysokiej wartości dla klientów na całym świecie, a PLB zarobić solidne pieniądze.
©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 139014805

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Duchą 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górską 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

eprasa.pl dd2773d812

SPORT

www.sportowy24.pl

Reprezentant Estonii zastąpi
reprezentanta Polski. Duże
zmiany w KH Energa Toruń**Joachim Przybył**
joachim.przybyl@polskapress.pl

HOKEJ. Nie udało się zatrzymać torunianom Jakuba Lewandowskiego. Z KH Energa odchodzą także trzech ceniących obrońców, ale nowym nabytkiem jest reprezentant Estonii.

Debiutujący w Tauron Hokej Lidze Jakub Lewandowski okazał się odkryciem sezonu. Rundę zasadniczą zakończył z dorobkiem 15 bramek i 22 asyst, w play off był najsukleczniejszym napastnikiem KH Energa (po 3 gole i asysty).

W Toruniu liczyli, że uda się Lewandowskiego przekonać do przedłużenia kontraktu i będzie jednym z kluczowych napastników w drużynie w kolejnym sezonie. - Dostał propozycję tuż po zakończeniu rozgrywek, rozmawialiśmy długo na temat przyszłości i nasza oferta jest naprawdę godna. Wiem, że on chce podjąć decyzję po mistrzostwach świata - mówił nam prezes Marcin Jurzysta.

Lewandowski w mistrzostwach świata w Sosnowcu ostatecznie nie zagrał z powodu kontuzji. Teraz już wiemy, że utalentowany napastnik zdecydował się na ofertę Unii Oświęcim.

To nie jedyne pożegnania. Z Torunia odchodzi trójka zagranicznych obrońców, z którymi klub chciał przedłużyć kontrakty: Jesper-Juhani Ilves-

suo, Daniil Kulintsev, Vili Laitinen. Odchodzi także Olivier Kurnicki, który ma za sobą debiut w reprezentacji. Młody obrońca kolejny sezon spędzi w Polonii Bytom.

W bramce nie zobaczymy już także doświadzonego Antona Svenssona, który grał w Toruniu dwa ostatnie lata. Kibice pewnie będą za nim tęsknić, Szwed miał różne mecze, ale w tegorocznych play off należał do najlepszych na swojej pozycji.

Teraz dobre wieści. Klub właśnie pochwalił się nowym nabytkiem. Grający na pozycji obrońcy Estończyk Robert Ossipov hokeja uczył się w lidze fińskiej, kilka sezonów zagrał w Austrii, a ostatni spędził w Szwecji (30 meczów, 4 gole, 10 asyst). To reprezentant swojego kraju, który właśnie świętował w Chinach awans do Dywizji 1A. Ossipov rozegrał wszystkie pięć meczów w turnieju i zaliczył 2 asysty.

Rozmowy z kolejnymi hokeistami trwają, a tymczasem drużyna w tym tygodniu rozpoczęła przygotowania pod okiem nowego trenera motorycznego Jacka Lewandowskiego, do tej pory związanego z lekkoatletami.

KHENERGA TORUŃ 2026/2027

Bramkarze: Mateusz Studziński. **Obrońcy:** Mateusz Zieliński, Eryk Schafer, Robert Ossipov. **Napastnicy:** Mikołaj Syty, Andriej Denyskin, Robert Arrak, Ruslan Baszyrow, Michał Cybulski, Patryk Napiórkowski, Artur Fraszko, Kamil Kalinowski, Igor Smal, Michał Kalinowski. ©



Jakub Lewandowski kolejne gole w THL będzie zdobywał w barwach Unii Oświęcim

PIŁKA NOŻNA**Znamy datę i miejsce finału Pucharu Polski K-PZPN**

W siedzibie Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej - w obecności przedstawicieli finalistów - odbyły się losowania, związane z najważniejszym meczem regionalnego Pucharu Polski. Najpierw wyznaczono datę spotkania na 10 czerwca (Wisła Dobrzyń nad Wisłą chciała grać już 27 maja). Później wyłoniono gospodarza finału, którym został Chemik Bydgoszcz. Zwycięzcą będzie reprezentował nasz region w ogólnopolskich rozgrywkach.



FOT. WOJCIECH NAWROCKI

ŻUŻEL**Juniorzy pojedą w Toruniu**

Dziś (g. 17) na Motoarenie odbędzie się czwarty turniej I rundy Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów. Oprócz gospodarzy w zawodach pojedą ekipy GKM Grudziądz, Abramczyk Polonii Bydgoszcz i Wybrzeża Gdańsk.

Qemetica Noteć buduje mocny
zespół. Są już nowe nazwiska**Joachim Przybył**
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Trener Krzysztof Szubarga chce z Qemeticą Notecią w kolejnym sezonie grać o coś więcej niż utrzymanie. Pierwsze wzmocnienia drużyny robią wrażenie, a to jeszcze nie koniec!

Krzysztof Szubarga ostro zabrał się do pracy. Po sezonie wybrał się na tydzień do Salonik, gdzie podglądał pracę Igora Milicicia. Teraz czas na budowę nowej drużyny Qemetica Noteci i są już pierwsze decyzje kadrowe.

Trener nie ukrywa, że w kolejnym sezonie chciałby powalczyć o play off. - Pierwszy raz w karierze ponoszę pełną odpowiedzialność za budowę drużyny. Mam wolną rękę, to będzie mój autorski zespół. Chcę mocnej defensywy, przynajmniej na poziomie z rundy rewanżowej, to moje główne założenie - zapowiada Szubarga w klubowym podcaście.

Pierwsze transfery w pełni uzasadniają wysokie aspiracje w kolejnym sezonie. Kluczową



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

Jakub Kobel ma na koncie występy także w PLK

pozycję rozgrywającego zajmie Jakub Kobel. Od 2021 roku był związany z Politechniką Opole, w ostatnich trzech sezonach był statystycznie topowym rozgrywającym w I lidze ze średnimi w okolicach 14 punktów i 7 asyst.

- Kubę poznałem już w Gdyni, już wtedy wykazywał się talentem do rozgrywania i świetnych podań. Ma ugruntowaną pozycję w I lidze, potrafi ustawić zespół i sam zdobywać punkty. To będzie przedłużenie

mojej myśli szkoleniowej na pozycji - mówi Szubarga.

- Spodobała mi się wizja składu i walki o play off. Klub sukcesywnie robi postępy z sezonu na sezon, więc chce brać w tym udział. Na pewno mamy wobec siebie duże oczekiwania, liczę na głośny doping i wsparcie, a ja zostawię serducho na parkiecie - powiedział Jakub Kobel, cytowany przez klubowego social media.

Kolejnym dużym transferem w Inowrocławiu jest pozyskanie

Santiago Vauleta. To doświadczony skrzydłowy z Argentyny, ale z polskim paszportem. W ostatnim sezonie notował na 17 punktów (ponad 40 procent za 3) i 4 zbiórki w barwach Resovii.

Zostają w drużynie Darrell Harris, Szymon Sobiech, Piotr Lis i Radosław Trubacz. Szubarga nie urywa, że zależało mu zwłaszcza na tym pierwszym gracz. Weteran pod koszem miał świetną drugą połowę sezonu po zmianie trenera, ma także bardzo pozytywny wpływ na szatnię.

Rozmowy z kolejnymi polskimi graczami trwają. Dopiero po zakończeniu kompletowania krajowej rotacji Szubarga zastanowi się nad obsadą dwóch pozycji dla obcokrajowców.

- To nie jest nasze ostatnie słowo - zapowiada prezes Przemysław Rakowski. - Budżet mamy podobny jak w poprzednim sezonie, z tą różnicą, że teraz trener Szubarga ma takie pieniądze od początku sezonu. Cel jest postawiony jasno: awans do fazy play off, a może chcemy jeszcze mocniej zamieszać. ©

Betclic 3. Liga przyspiesza przed końcem sezonu

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Zespoły Betclic 3. Ligi rozegrają dziś 31. kolejną spotkanie. Najciekawiej zapowiadają się derby regionu Zawisza - Wda w Bydgoszczy.

Obie ekipy przystąpią do spotkania w dobrych humorach. W sobotę niebiesko-czarni po raz pierwszy w historii wygrali (3:0) ligowe spotkanie z Elaną w Toruniu i umocnili się w fotelu lidera mając na koncie 68 pkt. Warto dodać, że było to dziesiąte zwycięstwo ekipy trenera Adriana Stawskiego w dwunastym meczu Betclic 3. Ligi w rundzie wiosennej.

Z kolei Wda pokonała 3:0 na wyjeździe Flotę Świnoujście, która tydzień wcześniej jako pierwsza zdobyła twierdzę Bydgoszcz. Jako trener Świecian udanie zadebiutował Maciej Megger, który zastąpił na tym

stanowisku Krzysztofa Urtnowskiego. Goście z dorobkiem 48 pkt. zajmują 6. miejsce i są bliscy celu, czyli zajęcia lokaty w górnej części tabeli. Mecz rozpocznie się o godz. 19.

Dwie godziny wcześniej Elana zagra w Szczecinie z rezerwami Pogoni. Torunianie zamierzali włączyć się do walki o awans, ale po kilku słabych meczach dogrywiają sezon. Po porażce z Zawiszą żółto-niebiescy spadli na 5. pozycję z dorobkiem 49 pkt. Mateusz Głowczewski, nowy trener drużyny daje w takiej sytuacji grać - poza meczem z Bydgoszczanami - młodzieży. Rywal, który zawsze zaliczał się do czołówki tym razem walczy o utrzymanie i mając na koncie zaledwie 29 pkt. jest na spadkowym miejscu.

Szans na pozostanie w Betclic 3. Lidze nie ma już Tuchowia, która o godz. 17 podejmować będzie Lecha II Poznań. Gospodarze są chwaleni za grę, ale nie



FOT. LUKASZ SZALKOWSKI

Jesienią Zawisza Bydgoszcz pokonał w Świeciu Wdę 1:0

przekłada się to na zdobyte punkty i od kilku tygodni zajmują przedostatnią lokatę. Goście wskoczyli ostatnio na 4. miejsce z dorobkiem 49 „oczek”.

28. kolejka 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej: środa, 13 maja - Mustang Ostaszewo - Victoria Czerwikowo (godz. 17), Orleńskie Aleksandrów Kujawski - Wisła Do-

brzyń nad Wisłą (17), Sparta Brodnica - Cuiavia Inowrocław (17), Lech Rypin - Pogoń Mogilno (17,30), Kujawiak Kowal - Unia Gniewkowo (18), Chemik Bydgoszcz - Piast Kołodziejewo (18), Łokietek Brześć Kujawski - Unia Solec Kujawski (18), Noteć Łabiszyn - Unia Wąbrzeźno (18). Pauzuje Start Pruszcz.

Polityka. Senator Tomasz Lenz wykluczony z Koalicji Obywatelskiej **str. 2**



FOT. ARCHIWUM PP

Tak odróżnisz alergię od przeziębienia, zobacz, czy masz te objawy. Znana aktorka opowiada o swojej walce z rakiem **str. 12-14**

**STRONA
ZDROWIA**

Środa
13.05.2026

Wydanie 2
Nr 109 (23.619)
Nakład 7.410 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska KUJAWSKA

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek
Kamienica przy ul. Królewieckiej pięknieje. Będą nowe mieszkania **str. 8**



FOT. W. ALABRUDZINSKI

Włocławek
Uczniowie ze stypendiami Prymus Pomorza i Kujaw Plus **str. 8**

Region
Alan Lubiński zaśpiewał w finale programu The Voice Kids **str. 10**



FOT. DARIA ZAKRZEWSKA



FOT. WIKTOR GUMIŃSKI

Koszykówka. W Inowrocławiu nie zamierzają drzeć o utrzymanie. Trener Qemetica Noteci Krzysztof Szubarga przekonał do transferu czołowego polskiego rozgrywającego I ligi, a to nie koniec! – Chcemy zamieszać w kolejnym sezonie – mówią nam w klubie **str. 16**

„Hellfire”, czyli masowe uderzenie w pedofilów

Policja zatrzymała 123 osoby w wieku od 19 do 94 lat w tym jedną 30-letnią kobietę w ramach walki z pornografią dziecięcą. W regionie zatrzymano nauczyciela **str. 4**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Sąd: Na dietę pudełkową i atrakcje alimenty studentce się nie należą **str. 5**

Droga kielbaso! Ceny rozgrzewają grilla

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

W 2026 roku grillowy koszyk zakupowy jest nieco tańszy niż przed rokiem, ale jest rekordzistka podwyżek - kielbasa, której cena wzrosła o ponad 30 procent.

Zdecydowany lider wzrostów, bowiem cena za kilogram kielbasy (mediana w kraju) wzrosła z ok. 20,84 zł do 28,12 zł.

U nas w regionie średnia cena nie jest aż tak wysoka, kilogram kielbasy wędzonej podrożał z 34,92 zł do 36,16 zł, czyli o 3,5 procent. Jednak pierwsza cena pochodzi z maja 2025, a wyższa z marca 2026 (najbardziej aktualne

dane GUS). Od marca minęło trochę czasu, ogólnopolska kwota jest zaś aktualna. Oznacza to, że w Kujawsko-Pomorskiem dziś kielbasa jest jeszcze droższa niż w marcu.

Za to tańsza jest kaszanka, i to nawet o 30 procent niż przed rokiem i dostaniemy ją w cenie kilkunastu złotych za kilogram.

Na grillu nie może zabraknąć karkówki. Wiele sieci handlowych kusi klientów wyrobami na grilla w promocyjnych cenach. dotyczy to m.in. wieprzowiny.

Karkówka utrzymuje się na bardzo podobnym poziomie cenowym, co w zeszłym roku, kiedy kilogram kosztował (mediana cen) 25,19 zł, a dziś to 24,99 zł.

- Koszyk produktów grillowych w 2026 roku jest nieco tańszy niż przed rokiem, co może być dobrą wiadomością dla konsumentów planujących sezonowe zakupy - mówi w rozmowie z branżowym portalem dla handlu.pl Antonina Grzelak z aplikacji PanParagon. - Warto jednak podkreślić, że nie wszystkie produkty potaniały - część z nich nadal drożeje. Co więcej, w porównaniu do 2024 roku cały koszyk jest wyraźnie droższy, co pokazuje, że mimo obecnej stabilizacji wciąż odczuwamy skutki wcześniejszych wzrostów cen.

Robiąc jednorazowe zakupy na grilla, czyli mięso, warzywa i napoje, wydamy ok. 100 zł. ©©
Czytaj więcej na str. 3

WŁOCŁAWEK

Rozpoczęły się barwne Senioralia



FOT. WOJCIECH ALABRUDZINSKI

Ulewny deszcz nie przeszkodził włocławskim seniorom - barwny korowód inagurujący Włocławskie Senioralia przeszedł od Starego Rynku do Centrum Kultury „Browar B.”, gdzie na scenie wystąpiły artystyczne zespoły seniorów. Występy zwińczyła „Potańcówka pod Chmurką”. Dziś odbędzie się I Włocławskie Targi Wyróbów i Usług dla Seniorów. Więcej na wloclawek.naszemiasto.pl

Nie trzeba studia, profesjonalnego sprzętu. Wystarczy zobaczyć coś „po swojemu”

Katarzyna Adamczyk
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Fotografują stale lub na urlopie. Jedni nie wyobrażają sobie życia bez aparatu, dla innych to miły dodatek. Ale wszyscy w swoich kadrach pokazują też własne emocje i sposób widzenia świata.

- W plebiscycie Mistrzowie Fotografii 2026 spotykają się bardzo różne historie, doświadczenia, spojrzenia na świat. I to jest w tej akcji tak ciekawe - że obok osób, które rozwijają swoją pasję profesjonalnie, są też uczest-

nicy, którzy fotografują po prostu dla siebie. Telefonem albo aparatem kupionym na próbę. Wieczorami, po pracy, między obowiązkami, na urlopie. Mówią, że nie zawsze chodzi o idealne światło czy perfekcyjną technikę. Czasem ważniejsze jest zobaczyć coś „po swojemu” - mówi Katarzyna Borek, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej i zna opowieści jej uczestników. Wielu z nich opowiada, że fotografia zaczęła zmieniać ich codzienność. W ich oczach staje się ona mniej prozaiczna, a bardziej magiczna. Zaczynają zwracać

uwagę na światło wpadające przez okno, kolory nieba przed burzą, uśmiech dziecka, pustą ulicę o świcie albo detale, obok których wcześniej przechodzili obojętnie... - Zaczynają patrzeć uważniej. Swoimi oczami. Niektórzy wprost mówią, że fotografia nauczyła ich zatrzymywać się na chwilę w świecie, który cały czas gdzieś pędzi - wyjaśnia redaktorka, dodając: - I właśnie dlatego, zajmując się tym plebiscytem, trudno mówić tylko o zdjęciach, bo za każdym zdjęciem stoi przecież człowiek. Jego historia, emocje, wspomnienia i sposób patrzenia

na świat - wyjątkowy, indywidualny. Właśnie taki: nie po cudzemu, a po swojemu. Jedni szukają w fotografii nostalgii, inni technologii. Spokoju albo adrenaliny. Dla kogoś robienie zdjęć to sposób na odpoczynek, a dla kogoś innego na zachowanie wspomnień albo pokazanie innym tego, co sam uważa za piękne i ważne. Za nami miesiąc głosowania w akcji i ostatni raz prezentujemy w gazecie historie jej uczestników. Dwie różne osoby, dwa różne spojrzenia i dwa różne fotografie światy. Łączy je jedno - zatrzymywanie chwil, które znaczą coś więcej dla nich.

AKTUALNI LIDERZY GŁOSOWANIA

1. Krzysztof Furdal, powiat mogileński
2. Monika Osowska, powiat wąbrzeski
3. Artur Wawruch, powiat inowrocławski
4. Patryk Ingłot, Toruń
5. Janusz Wojtacki, Grudziądz
6. Krzysztof Koniec, powiat bydgoski
7. Magdalena Kończal, powiat żniński
8. Przemysław Dase, Włocławek
9. Janusz Osika, powiat chełmiński
10. Miłosz Maćkiewicz, powiat lipnowski

CZYTAJ WIĘCEJ
na www.pomorska.pl/foto

Od dziecka nie rozstawała się z aparatem. Prawdziwy spokój odnalazła, gdy zaczęła uwieczniać naturę

Uwielbia zatrzymywać w kadrze obraz budzącej się do życia przyrody. Udokumentowanie budzącej się przyrody. To relaksuje i wycisza, czasem aż nie chce się od tego odrywać.

Monika Osowska wspomina, że od najmłodszych lat nie rozstawała się z aparatem, fotografując imprezy, spotkania towarzyskie. Jednak największy spokój odnalazła, fotografując przyrodę. Duże wyciszenie i koncentracja nad wykonaniem jak najlepszego ujęcia to Jej mała satysfakcja i sposób na złagodzenie napięcia, jakie gromadzi się na co dzień. - Powroty pamięcią do wykonanych zdjęć dają mi relaks i ulgę... Wywołują pozytywne emocje i zado-



wolenie ze zrobionego zdjęcia - podkreśla.

Wyjątkowe zdjęcia, takie, które zostały w Jej pamięci, możemy zobaczyć w galerii, umieszczonej pod Jej kandydaturą w plebiscycie. Znajdziemy tam fotografię ślimaka jedzącego liścia i zdjęcie Jej dwóch psów. - Pierwsze, o którym mowa zrobione było w wyjątkowym dla mnie miejscu, z którym wiąże same pozytywne wspomnienia... Wieś, lasy i jeziora. Miejsce idealne do wypoczynku, relaksu i zatrzymania się na dłuższą chwilę. Uwielbiam patrzeć, jak przyroda budzi się do życia. I właśnie podczas moich wielogodzinnych spacerów po lesie wpadł mi w oko ten ślimak. Zauważyłam, że zjada liścia... Po cichu zakra-

dłam się i zrobiłam zdjęcie. Niby nic szczególnego, ale nigdy wcześniej nie pomyślałam, że takie zdjęcie może być na swój sposób wyjątkowe. Drugie zdjęcie z psami to przypomnienie dla mnie jakie to było szaleństwo ogarnąć je. Małe, słodkie, pomarszczone kulki, którym nie widać było oczu. Małuchy były nierozłączne. Wtulały się w siebie cały czas, co widać na zdjęciu. Ich chrapanie budzące każdej nocy. Ciąganie za uszy, bijatyki, jakie sobie urządzały, wchodzenie na stół w celu drzemki, czy zjedzone drzwi od dużego pokoju. Zdjęcie jest dla mnie bardzo miłym wspomnieniem, pomimo że były łobuzami gryzoniami, patrząc na te słodziaki po prostu się rozplącam - wspomina pani Monika.

Jest zdjęcie, które zawsze przypomina Jej, że najpiękniejsze momenty często trwają tylko przez chwilę

Dla Justyny Pawłowskiej robienie zdjęć to nie tylko polowanie na piękne kadry. To swego rodzaju moment zatrzymania, któremu często towarzyszy refleksja nad tu i teraz.

Najbardziej lubię fotografować krajobrazy, w których pojawia się człowiek, często w formie subtelnego portretu wpisanego w otoczenie. Szczególnie bliskie są mi wschody słońca i mgliste poranki, kiedy światło jest miękkie, a atmosfera niemal malarska - zaczyna Justyna Pawłowska. Obecność człowieka w pejzażu pozwala Jej budować narrację i pokazywać relację między naturą a emocjami. Ten wybór wynika

z potrzeby uchwycenia ciszy, ulotności chwili i harmonii, którą można odnaleźć tylko o tej porze dnia.

W pamięci ma jedno, szczególne zdjęcie, które robiła o świcie, podczas jednego z mglistych poranków, kiedy wszystko wydaje się zatrzymane w czasie. To zdjęcie przypomina Jej, jak ważna jest cierpliwość i uważność, bo najpiękniejsze momenty często trwają tylko przez chwilę. - Największą frajdę w fotografowaniu sprawia mi sam proces tworzenia: od obserwowania światła, przez szukanie odpowiedniego kadru, aż po uchwycenie tego jednego, niepowtarzalnego momentu. Szczególnie cenię chwile o świcie, kiedy świat jest jesz-



cze cichy i spokojny, a warunki pozwalają tworzyć wyjątkowe, nastrojowe obrazy. Fotografia daje mi na co dzień poczucie zatrzymania się na chwilę w biegu. Pozwala mi dostrzegać detale, które łatwo przeoczyć, oraz wyrażać emocje i wrażliwość poprzez obraz. To dla mnie nie tylko pasja, ale też sposób na budowanie relacji z otoczeniem i samą sobą - mówi pani Justyna.

Podkreśla, że fotografia zdecydowanie zmieniła Jej spojrzenie na świat. Nauczyła cierpliwości i zatrzymywania się na chwilę, aby naprawdę zobaczyć to, co ją otacza. Dzięki niej dostrzegam piękno w prostych, codziennych momentach, które wcześniej mogły wydawać się zwyczajne.

Włocławek

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Prymusi z regionu otrzymają stypendia

opr. Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Ponad dwustu uczniów z województwa otrzyma stypendia w ramach marszałkowskiego programu „Prymus Pomorza i Kujaw Plus”. Wsparcie trafi też do 1,8 tys. młodych z projektów „Prymusi Pomorza i Kujaw II” oraz „Zawodowe Talenty Kujaw i Pomorza”.

Ponad dwustu uczniów ze szkół w województwie kujawsko-pomorskim otrzyma marszałkowskie stypendia w ramach programu Prymus Pomorza i Kujaw Plus.

Dobra edukacja to klucz do dobrej przyszłości. Samorząd województwa przykładą dużą wagę do jakości kształcenia i czyni bardzo wiele, by związane z kształceniem wydatki nie obciążały nadmiernie budżetów rodzin. Zależy nam, by uzdolnieni młodzi ludzie mieli warunki ku temu, by w pełni wykorzystać swój potencjał – podkreśla marszałek Piotr Całbecki.

Program „Prymus Pomorza i Kujaw Plus” adresowany jest do uczniów klas VI-VIII szkół podstawowych i ogólnokształcących szkół muzycznych I stopnia oraz uczniów wszystkich klas liceów ogólnokształcących, ogólnokształcących szkół muzycznych II stopnia i liceów sztuk plastycznych oraz uczniów pierwszych klas techników i szkół branżowych I stopnia, którzy uzyskali szczególne osiągnięcie w po-

przednim roku szkolnym. Stypendia finansowane są z budżetu województwa. W roku szkolnym 2025/2026 otrzyma je łącznie 222 uczniów. Budżet programu wynosi 710 tys. złotych.

Wśród uczniów, którzy otrzymają stypendia w ramach programu Prymus Pomorza i Kujaw Plus, są także uczniowie z Włocławka. To 12 osób ze szkół podstawowych i średnich. Lista prymusów z Włocławka: Jakub Gołębiowski, Alicja Sawicka, Anna Sztypka, Filip Szymaniak

Wśród uczniów, którzy otrzymają stypendia w ramach programu Prymus Pomorza i Kujaw Plus, są też uczniowie z Włocławka.

(I LO); Iga Zielińska (III LO), Anastazja Hoppe - Publiczna Szkoła Podstawowa im. ks. Jana Długosza; Miłosz Skowroński - Publiczne LO im. ks. Jana Długosza; Franciszek Buczkowski, Zofia Krygier (SP nr 20); Aleksander Górczyński, Michał Krysiak, Manfred Romer (technikum nr 4 w ZS Elektrycznych).

Wsparcie finansowe trafi w tym roku także do 1,8 tys. młodych z projektów „Prymusi Pomorza i Kujaw II” oraz „Zawodowe Talenty Kujaw i Pomorza”. Więcej na ten temat na stronie wloclawek.naszemiasto.pl

©

Kolejna kamienica w Śródmieściu wypięknieje. Trwają intensywne prace

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Zniszczona kamienica przy ul. Królewieckiej 12 zmieni swoje oblicze. Po remoncie w budynku będzie 8 mieszkań – po cztery na każdej z kondygnacji. Wykonawca zadba też o miejsca postojowe i zieleni. To nie jedyna inwestycja w Śródmieściu.

Śródmieście Włocławka wciąż się zmienia. Obecnie trwa m. in. przebudowa kamienicy przy ul. Królewieckiej 12, gdzie powstaną mieszkania na wynajem. Przypomnijmy, że umowę na realizację zadania z włocławską spółką Zakład Budowlany MS-BUD podpisano 4 lutego 2026 roku. Na wykonanie prac ma 11 miesięcy, więc ze wszystkimi pracami powinna wyrobić się do początku przyszłego roku.

Wartość inwestycji wynosi 3 792 424,45 zł. Zadanie w 95 procentach finansowane jest ze środków zewnętrznych, które pozyskało miasto: 80 procent z Funduszu Dopląt i 15 procent z Krajowego Planu Odbudowy.

- Inwestycja ta to jeden z elementów całej dużej strategii działań w obszarze rewitalizacji najstarszej części naszego miasta. Krok po kroku zmieniamy oblicze Śródmieścia. Wszędzie tam, gdzie się da, podejmujemy działania, które mają zwiększyć potencjał i atrakcyjność centrum Włocławka. Jak się nie da, to szukamy możliwości by się dało. Każde tego typu działanie jest na wagę złota i je podejmujemy. Dla rozwoju Włocławka! - informował Urząd Miasta Włocławek po podpisaniu umowy.

Przebudową kamienicy zainteresowanych było siedem



FOT. WOJCIECH ALABRUDZINSKI

Kamienica z 1800 roku, przy ul. Królewieckiej 12, przechodzi przebudowę

firm. Zadanie wyceniły od blisko 3,6 do prawie 7 mln zł. Za najkorzystniejszą uznano jedną z najtańszych ofert, ale nie najtańszą. Te firmy złożyły oferty: MISZ-BUD z Ruskowa Pierwszego - 5 392 633,42 zł; KA-BO BORKOWSKI z Włocławka - 3 598 800,00 zł; Zakład Budowlany MS-BUD z Włocławka - 3 792 424,45 zł; FIDEM BUDOWNICTWO Joanna Tarnecka z Dobrzynia nad Wisłą - 4 385 000,00 zł; AMP spółka z Włocławka - 4 648 020,00 zł; Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane „AGAD” z Torunia - 5 837 826,79 zł; DEKSTAL-BUD Daniel Kwaśniewski z Włocławka - 6 864 990,00 zł.

Prace przy metamorfozie kamienicy przy ul. Królewieckiej 12 we Włocławku już trwają.

- Jeszcze niedawno ta kamienica była jednym z tych miejsc, które prosiły się o drugie życie. Dziś? Przechodzi totalną przemianę – i wkrótce będzie nie do poznania! - zaznacza Krzysztof Kukucki, prezydent Włocławka.

W remontowanej i odnawianej kamienicy z 1800 roku powstanie 8 nowoczesnych mieszkań na wynajem - 4 na parterze i 4 na piętrze. Na parterze będzie też pomieszczenie techniczne.

Do zadań wykonawcy należy także zagospodarowanie terenu - m. in. wygospodarowania na działce 8 miejsc postojowych, w tym jednego dla osoby z niepełnosprawnością. Na działce umieszczona zostanie także wiata dla fotowoltaiki oraz wiata śmietnikowa. Przy wejściu do budynku od strony zalepcza zamontowana będzie platforma schodowa, a wjazd na działkę od strony ul. Żabiej ma zostać wykorzystany. Od strony ul. Żabiej i od strony działki nr 111 - stanie panelowe ogrodzenie.

Wykonawca zadba także o zieleni - trawniki i krzewy ozdobne. Ze specyfikacji warunków zamówienia wynika też, że wzdłuż granicy z działką 113 na długości 45 m oraz ul. Królewiecką na długości 6,4 m (linia ogrodzenia) zostanie po-

sadzony żywopłot - grab pospolity. Natomiast w ramach nasadzeń kompensacyjnych posadzony zostanie grab pospolity kolumnowy.

Przebudowa kamienicy przy ul. Królewieckiej 12, to tylko część większej strategii rewitalizacyjnej we Włocławku. Prezydent Krzysztof Kukucki przypomina także o innych inwestycjach, chociażby: odnowione budynki, w których mieści się Skarbiec Fajansu przy ul. Żabiej 2 i Centrum Wsparcia Społecznego przy ul. Piekarskiej 25; odnowione kamienice przy ul. 3 Maja 18 i ul. Brzeskiej 15; tworzenie estetycznych murali upiększających przestrzeń miejską; trwające prace nad przebudową kamienicy przy ul. Maślanej 4/6; działania na rogu ul. Cyganka i ul. Brzeskiej; budowa mieszkań na tani wynajem na rogu ul. 3 Maja i ul. Tumskiej; przebudowa ul. 3 Maja w woonef; przedłużenie ul. Bulwary; przebudowa skweru przed teatrem.

©

REKLAMA

0011522157

OBWIESZCZENIE O SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI Z MASY UPADŁOŚCI Z CENĄ OBNIŻONĄ DO 30% WARTOŚCI OSZACOWANIA

Syndyk masy upadłości **Przedsiębiorstwa Handlowo-Produkcyjnego TENTOR A. Twardowski, Z. Moczulak sp. j. w upadłości** zaprasza zainteresowanych do składania nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem produkcyjno-magazynowym z częścią biurową w Spocynku działki nr 165/1, 165/2, obręb 0114 Spoczynek, KW nr WL1A/00008117/4.

Cena wywoławcza wynosi 1 291 800,00 zł netto plus podatek od towarów i usług w stawce 23% (brutto 1 588 914,00 zł).

Upadły w przeszłości prowadził działalność w zakresie produkcji i sprzedaży usług i karmelizowanych orzechów i bakali.

Oferty należy składać w terminie do 11 czerwca 2026 r. do godziny 16:00 do syndyka, ul. Grudziądzka 74-76, lok. 101, 87-100 Toruń na piśmie (oferty należy składać w dni powszednie w godzinach od 9:00 do 17:00 z zastrzeżeniem ostatniego dnia składania ofert).

Rozpoznanie ofert nastąpi 12 czerwca 2026 r. o godzinie 14:00 u syndyka, ul. Grudziądzka 74-76, lok. 101 87-100 Toruń.

Warunkiem uczestnictwa w sprzedaży z wolnej ręki jest wpłata wadium do dnia 16 lutego 2026 r. w kwocie 130 000,00 zł.

Wadium należy wpłacić zgodnie z poniższymi danymi:

- Posiadacz rachunku: Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne Tentor A. Twardowski, Z. Moczulak sp. j. w upadłości,
- numer rachunku: 40 1020 5011 0000 9002 0399 1031.

Szczegóły sprzedaży wraz z regulaminem sprzedaży jak i operatem szacunkowym zostały opisane na stronie internetowej rbbcenter.com/ogloszenia. Syndyk udziela informacji pod numerem telefonu 570 075 550 i e-mailowo biuro@rbbcenter.com.

REKLAMA

0011522155

OBWIESZCZENIE O SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI Z MASY UPADŁOŚCI Z OBNIŻONĄ CENĄ
Syndyk masy upadłości **Przedsiębiorstwa Handlowo-Produkcyjnego TENTOR A. Twardowski, Z. Moczulak sp. j. w upadłości** zaprasza wszystkich zainteresowanych do składania ofert na zakup nieruchomości gruntowej położonej w Raciążku przy ul. Wiatracznej z rozpoczętą realizacją inwestycji polegającą na budowie dwóch budynków mieszkalnych działki nr 790/4, 790/6 obręb 0008 Raciążek, dla których Sąd Rejonowy w Aleksandrowie Kujawskim prowadzi księgę wieczystą numer WL1A/00024209/4 oraz działek numer 790/7 oraz 790/8 (drogi dojazdowej) w Raciążku, dla których prowadzona jest księga wieczysta numer WL1A/00039808/1:

- a) działka numer 790/4 wraz z działką 790/8 (droga dojazdowa) – cena wywoławcza **32 700,00 zł netto (40 221,00 zł brutto)**,
- b) działka numer 790/6 wraz z działką 790/7 (droga dojazdowa) – cena wywoławcza **36 600,00 zł netto (45 018,00 zł brutto)**;

– sprzedaż podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług w stawce 23%.

Istnieje możliwość zakupu poszczególnych działek gruntu pojedynczo z tym zastrzeżeniem, że w przypadku działek nr 790/4 i 790/6 są one sprzedawane łącznie z działkami stanowiącymi drogi dojazdowe.

Oferty należy składać w terminie do 11 czerwca 2026 r. do godziny 16:00 do syndyka, ul. Grudziądzka 74-76, lok. 101, 87-100 Toruń na piśmie (oferty należy składać w dni powszednie w godzinach od 9:00 do 17:00 z zastrzeżeniem ostatniego dnia składania ofert).

Rozpoznanie ofert nastąpi 12 czerwca 2026 r. o godzinie 14:00 u syndyka, ul. Grudziądzka 74-76, lok. 101, 87-100 Toruń.

Warunkiem uczestnictwa w sprzedaży z wolnej ręki jest wpłata wadium do dnia 16 lutego 2026 r. w kwocie 10% ceny wywoławczej netto składnika masy upadłości, którego oferta dotyczy. Wadium należy wpłacić zgodnie z poniższymi danymi:

- Posiadacz rachunku: Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne Tentor A. Twardowski, Z. Moczulak sp. j. w upadłości,
- numer rachunku: 40 1020 5011 0000 9002 0399 1031.

Szczegóły sprzedaży wraz z regulaminem sprzedaży jak i operatem szacunkowym zostały opisane na stronie internetowej rbbcenter.com/ogloszenia. Syndyk udziela informacji pod numerem telefonu 570 075 550 i e-mailowo biuro@rbbcenter.com.

REKLAMA

0011522148

BURMISTRZ BRZEŚCIA KUJAWSKIEGO informuje

o wywieszeniu w dniu 8 maja 2026 r. na okres 21 dni wykazu nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia, najmu oraz użyczenia:

1. dz. nr 470 o pow. 0,0023 ha położona w obrębie 0027 Wieniec pod garaż (umowa dzierżawy),
2. ogródki działkowe: nr 69 o pow. 293,4 m², nr 71 o pow. 303,20 m² zlokalizowane na dz. 75/3 położonej w obrębie 0006 Falborz Parcele (umowa dzierżawy),
3. lokal o łącznej pow. 45,67 m² położony na I piętrze w budynku zlokalizowanym na dz. nr 108/6 położonej w obrębie 0008 Gużlin, pow. działki 0,2131 ha (umowa użyczenia),
4. lokal handlowo-usługowy o pow. 55 m² zlokalizowany w budynku na dz. nr 222/63 położonej w obrębie 0002 Miasto Brześć Kujawski 2 (umowa najmu).

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie pok. 7 bądź tel. 54/231-63-10.

Pełna treść na tablicy ogłoszeń i BIP na stronie www.brzesckujawski.pl

WŁOCŁAWEK

Można posadzić las. Można też go posprzątać

Każdego roku, wiosną i jesienią Nadleśnictwo Włocławek na swoim terenie organizuje dla zainteresowanych osób i grup zorganizowanych społeczne sadzenie lasu. W roku 2026 było podobnie. W akcji wzięły udział m.in. grupy pracowników firm Anwil i Wika, a także inne zorganizowane zespoły. - My ze swojej strony przygotowujemy miejsce, sadzonki i ognisko, bo każda taka akcja kończy się wspólnymi opowieściami o lesie - mówi Mieczysław Olewnik, inżynier nadzoru Nadleśnictwa Włocławek. - To żywa nauka przyrody w lesie. Akcję sadzenie lasu dostosowujemy do danej grupy ze szkoły czy firmy.

Firmy zwykle wybierają weekendy, a szkoły dni w środku tygodnia. Nadleśnictwo organizuje także akcje sprzątania lasu.

WA

NADLEŚNICTWO



FOT. NADLEŚNICTWO WŁOCŁAWEK

KRÓTKO

NA SYGNALE

Deszcz i nadmierna prędkość. Dwa zdarzenia na A1

To był fatalny poranek na autostradzie A1 pod Włocławkiem. W ciągu niespełna godziny w okolicach węzła Pikutkowo doszło do dwóch groźnych zdarzeń drogowych. Najpierw kierowca BMW uderzył w Forda, a chwilę później, w pogarszających się warunkach pogodowych, bus zderzył się z ciężarówką. Na trasie w kierunku Łodzi występowały utrudnienia.

We wtorek (12 maja) około godziny 8:30, na 193. kilometrze autostrady A1 w kierunku Łodzi, doszło do groźnego zdarzenia drogowego z udziałem busa oraz samochodu ciężarowego. W czasie wypadku w regionie panowały trudne warunki atmosferyczne.

Opady deszczu mogły znacząco wpłynąć na przebieg zdarzenia i drogę hamowania

pojazdów. Na miejscu zdarzenia niezwłocznie pojawiły się służby ratunkowe, a kierowcy podróżujący w stronę Łodzi musieli liczyć się z utrudnieniami w ruchu. - Kierujący samochodem dostawczym marki Toyota nie dostosował prędkości do warunków ruchu najechał na tył pojazdu poprzedzającego marki Mercedes z naczepą. Na 27-letniego kierującego Toyotą nałożono mandat. Kierujący byli trzeźwi - przekazała podkom. Renata Wróblewska-Czaplicka, oficer prasowy KMP we Włocławku.

Trzy kwadranse wcześniej też na węźle Pikutkowo doszło do kolizji. Kierujący BMW, jadąc w kierunku Łodzi nie dostosował prędkości do warunków ruchu, uderzył w Forda jadącego w tym samym kierunku, prawym pasem. Na 39-letniego kierującego BMW nałożono mandat. Obaj kierujący trzeźwi informuje policja. (MG)

REKLAMA

0011522242

OBWIESZCZENIE
STAROSTY WŁOCŁAWSKIEGO
z dnia 28 kwietnia 2026 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311; tekst jednolity) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kpa (Dz.U.2025.1691; tekst jednolity)

STAROSTA WŁOCŁAWSKI

informuje, że w dniu 28 kwietnia 2026 r. została wydana decyzja ZRID Nr 7/2026 dla zarządcy drogi - Wójta Gminy Fabianki, reprezentowanego przez Pełnomocnika - Pana Sergiusza Makowskiego, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa drogi gminnej nr 190232C w km 2+645 – 2+752, na działkach o nr ewid.: 10, 14 i 24/2, w obrębie ewid. Osiek, gm. Fabianki”.

Informuję, że z treścią ww. decyzji strony mogą zapoznać się w siedzibie Starostwa Powiatowego we Włocławku, ul. Stodólna 68, w pokoju nr 101 w godzinach pracy urzędu, telefon 54 230 46 09.

Od niniejszej decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego w Bydgoszczy za pośrednictwem Starosty Włocławskiego w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy i art. 49 § 2 KPA zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń i na stronach BIP: Starostwa Powiatowego we Włocławku, Urzędu Gminy Fabianki.

W trakcie trwania tego terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna, co oznacza, że decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu i brak jest możliwości zaskarżenia decyzji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

Tel. 54 230 46 09

znak sprawy: BUD.6740.1.55.2026.PS

REKLAMA

0011522260

OBWIESZCZENIE
STAROSTY WŁOCŁAWSKIEGO
z dnia 8 kwietnia 2026 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14.06.1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r., poz. 1691)

STAROSTA WŁOCŁAWSKI

informuje, że w dniu 8 kwietnia 2026 r. została wydana decyzja Nr ZRID 5/2026 znak: BUD.6740.1.74.2026.Ast dla Wójta Gminy Fabianki o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa drogi gminnej w miejscowości Bogucin”

Nieruchomości lub ich części w liniach rozgraniczających, planowane do przejścia na rzecz Gminy Fabianki (art. 11d ust. 1 pkt. 3a ustawy zrid):

- 194/6, w obrębie ewidencyjnym Fabianki, gm. Fabianki

Oznaczenie nieruchomości położonych w granicach istniejącego pasa drogowego drogi gminnej stanowiących własność Gminy Fabianki:

- 26, w obrębie ewidencyjnym Bogucin, gm. Fabianki

Oznaczenie nieruchomości powstałych na skutek podziału nieruchomości, które z mocy prawa stają się własnością Gminy Fabianki:

- 194/64, w obrębie ewidencyjnym Fabianki, gm. Fabianki

Informuję, że z treścią ww. decyzji strony mogą zapoznać się w siedzibie Starostwa Powiatowego we Włocławku, ul. Stodólna 68, w pokoju nr 109 w godzinach pracy urzędu, telefon 54 230 46 20.

Od niniejszej decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego w Bydgoszczy za pośrednictwem Starosty Włocławskiego w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy i art. 49 § 2 KPA zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń i na stronach BIP: Starostwa Powiatowego we Włocławku, Urzędu Gminy Fabianki.

W trakcie trwania tego terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna, co oznacza, że decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu i brak jest możliwości zaskarżenia decyzji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

REKLAMA

0011522256

OBWIESZCZENIE
STAROSTY WŁOCŁAWSKIEGO
z dnia 28 kwietnia 2026 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U. 2025 r., poz. 1691)

STAROSTA WŁOCŁAWSKI

informuje, że w dniu 28 kwietnia 2026 r. została wydana decyzja ZRID nr 6/2026 dla zarządcy drogi – Wójta Gminy Fabianki, Fabianki 4, 87-811 Fabianki, reprezentowanego przez pełnomocnika – Pana Sergiusza Makowskiego o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Budowa drogi gminnej w miejscowości Szpetal Górny w km 0+316,60 - 0+393,90” na działce o nr ewid.:

- 349/10, obręb ewid. Szpetal Górny, gm. Fabianki.

Informuję, że z treścią ww. decyzji strony mogą zapoznać się w siedzibie Starostwa Powiatowego we Włocławku, ul. Stodólna 68, w pokoju nr 101, w godzinach pracy urzędu, telefon: (54) 230-46-09.

Od niniejszej decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego w Bydgoszczy za pośrednictwem Starosty Włocławskiego w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy i art. 49 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń i na stronach BIP: Starostwa Powiatowego we Włocławku, Urzędu Gminy Fabianki.

W trakcie trwania tego terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna, co oznacza, że decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu i brak jest możliwości zaskarżenia decyzji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

Tel. 54 230 46 09

znak sprawy: BUD.6740.1.51.2026.DKG

ZHP



FOT. MALGORZATA CHONICKA

LIPNO
Harcerska Izba Pamięci już otwarta
W Lipnie odbyła się niecodzienna uroczystość. Przy harcównice, mieszczącej się w budynku przy ulicy Kościuszki 12 otwarto harcerską izbę pamięci. W uroczystości nie zabrakło harcerzy-seniorów.

Twórcą harcerskiej izby pamięci jest drużyna Jakub Kłaban, członek komisji historycznej Hufca ZHP Włocławek. Trafiły do niej stare kroniki, które swoje przeleżały na strychach, a są niezwykle cennym źródłem informacji. Są też stare mundury, przekazane przez dzisiejszych harcerzy-seniorów. **MC**

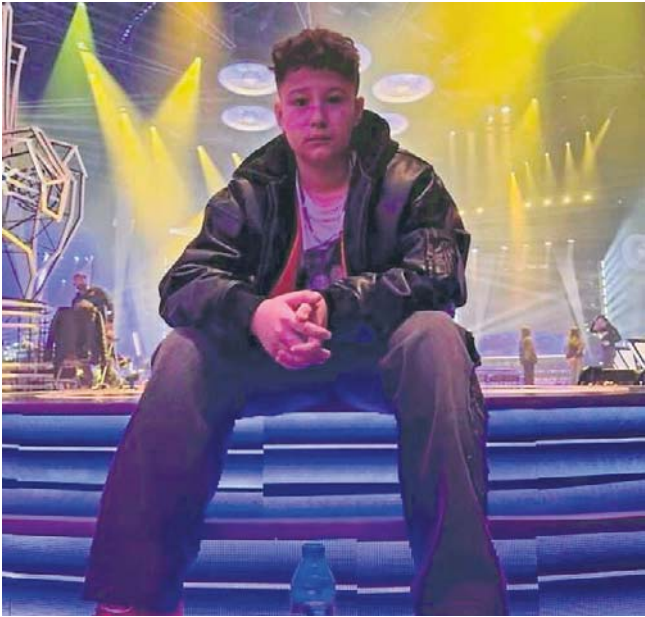
Wielki sukces Alana - zaśpiewał w finale programu The Voice Kids!

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Alan Lubiński z Izbicy Kujawskiej w czasie przesłuchań w ciemno odwrócił trzy fotele i wybrał drużynę Blanki. 13-latek doszedł do finału popularnego programu The Voice Kids!

Alan Lubiński podczas przesłuchań w ciemno odwrócił trzy fotele i dołączył do drużyny Blanki. W bitwach na głosy zaśpiewał z Kubą i Zuzią. Blanka wybrała dla nich piosenkę „I ciebie też bardzo” (Daria Zawiałow, Dawid Podsiadło, Vito Bambino). Przyznali, że to fajny wybór. Tuż przed ich występem Blanka przyznała, że jest to tercet, na który bardzo czekała, gdyż - jak powiedziała - będzie to bardzo emocjonujący występ.

Całe jury podkreślało mocny i piękny występ tej trójki. Kogoś jednak Blanka musiała wybrać. Postawiła na Alana. W Sing-Off uczestnicy ponownie zaśpiewali piosenki, które zaprezentowali w



FOT. DARIA ZAKRZEWSKA

Alan Lubiński z Izbicy Kujawskiej doszedł do finału tegorocznej edycji The Voice Kids.

przesłuchaniach w ciemno. Alan zaśpiewał balladę „Thinking Out Loud” Eda Sheerana. Blanka nie miała łatwej decyzji, do finału zabrała Alana. Finałowe odcinki wyemitowano w sobotę 9 maja. Alan za-

znaczył, że dotarcie do finału jest dużym osiągnięciem. Słowo, które opisuje The Voice Kids...? Nie da się tego opisać jednym słowem. Ciekawie, sympatycznie, fajnie - mówił Alan na antenie programu.

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.

000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem <http://www.pogrzeb.net>

282814801

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl

139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir

Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne

Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum

Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G

TEL. 507 364 717

000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj-

tańsza chłodnia (własna), producent

trumien (również z witryną) - trumny już

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,

ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha

53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl

e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszel-

kie formalności.

000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,

tel. 666-999-917

8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409,

604-542-322

000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

000417

Nastolatek z Izbicy Kujawskiej w finale programu zaśpiewał piosenkę „Someone in love” (Lewis Capaldi).

Po występie Cleo powiedział Alanowi, że co prawda śpiewał o złamanym sercu, ale po tym występie wiele dziewczyn będzie mu wysyłało serduszka. - Alan, ty kochasz być na scenie. Scena kocha ciebie. To wzajemna miłość. Ludzie chcą na ciebie patrzeć, chcą cię słuchać. Gratuluję ci i cieszę się, że wybrałeś mnie i że jesteśmy razem w tym finale - dodała Blanka.

Blanka kolejny raz nie miała łatwego wyboru. Alan zaśpiewał w finale programu, ale nie przeszedł do ścisłego finału. Do ścisłego finału poszła z nią Antosia. - Wszyscy cię zapamiętają z tej edycji. Masz w sobie niesamowity talent, niesamowity głos, barwę. Pielęgnuj w sobie to wszystko i nigdy nie daj się zmienić, ale też nie pójdziesz o krok za daleko tej pewności siebie. Idź po swoje marzenia - powiedziała Blanka po występie trójki uczestników ze swojej drużyny. ©©

0011513243

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648

000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

000074

Kowal

Całodobowo obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkowski 56. Tel. 603-998-321

000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny,

karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszkowski 41/47 pawilon Herbowa

(obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Reprezentant Estonii zastąpi
reprezentanta Polski. Duże
zmiany w KH Energa Toruń**Joachim Przybył**
joachim.przybyl@polskapress.pl

HOKEJ. Nie udało się zatrzymać torunianom Jakuba Lewandowskiego. Z KH Energa odchodzą także trzech ceniących obrońców, ale nowym nabytkiem jest reprezentant Estonii.

Debiutujący w Tauron Hokej Lidze Jakub Lewandowski okazał się odkryciem sezonu. Rundę zasadniczą zakończył z dorobkiem 15 bramek i 22 asyst, w play off był najsukuteczniejszym napastnikiem KH Energa (po 3 gole i asysty).

W Toruniu liczyli, że uda się Lewandowskiego przekonać do przedłużenia kontraktu i będzie jednym z kluczowych napastników w drużynie w kolejnym sezonie. - Dostał propozycję tuż po zakończeniu rozgrywek, rozmawialiśmy długo na temat przyszłości i nasza oferta jest naprawdę godna. Wiem, że on chce podjąć decyzję po mistrzostwach świata - mówił nam prezes Marcin Jurzysta.

Lewandowski w mistrzostwach świata w Sosnowcu ostatecznie nie zagrał z powodu kontuzji. Teraz już wiemy, że utalentowany napastnik zdecydował się na ofertę Unii Oświęcim.

To nie jedyne pożegnania. Z Torunia odchodzi trójka zagranicznych obrońców, z którymi klub chciał przedłużyć kontrakty: Jesper-Juhani Ilves-

suo, Daniil Kulintsev, Vili Laitinen. Odchodzi także Olivier Kurnicki, który ma za sobą debiut w reprezentacji. Młody obrońca kolejny sezon spędzi w Polonii Bytom.

W bramce nie zobaczymy już także doświadzonego Antona Svenssona, który grał w Toruniu dwa ostatnie lata. Kibice pewnie będą za nim tęsknić, Szwed miewał różne mecze, ale w tegorocznych play off należał do najlepszych na swojej pozycji.

Teraz dobre wieści. Klub właśnie pochwalił się nowym nabytkiem. Grający na pozycji obrońcy Estończyk Robert Ossipov hokeja uczył się w lidze fińskiej, kilka sezonów zagrał w Austrii, a ostatni spędził w Szwecji (30 meczów, 4 gole, 10 asyst). To reprezentant swojego kraju, który właśnie świętował w Chinach awans do Dywizji 1A. Ossipov rozegrał wszystkie pięć meczów w turnieju i zaliczył 2 asysty.

Rozmowy z kolejnymi hokeistami trwają, a tymczasem drużyna w tym tygodniu rozpoczęła przygotowania pod okiem nowego trenera motorycznego Jacka Lewandowskiego, do tej pory związanego z lekkoatletami.

KHENERGA TORUŃ 2026/2027

Bramkarze: Mateusz Studziński. **Obrońcy:** Mateusz Zieliński, Eryk Schafer, Robert Ossipov. **Napastnicy:** Mikołaj Syty, Andriej Denyskin, Robert Arrak, Ruslan Baszyrow, Michał Cybulski, Patryk Napiórkowski, Artur Fraszko, Kamil Kalinowski, Igor Smal, Michał Kalinowski. © P



Jakub Lewandowski kolejne gole w THL będzie zdobywał w barwach Unii Oświęcim

FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

PIŁKA NOŻNA**Znamy datę i miejsce finału Pucharu Polski K-PZPN**

W siedzibie Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej - w obecności przedstawicieli finalistów - odbyły się losowania, związane z najważniejszym meczem regionalnego Pucharu Polski. Najpierw wyznaczono datę spotkania na 10 czerwca (Wisła Dobrzyń nad Wisłą chciała grać już 27 maja). Później wyłoniono gospodarza finału, którym został Chemik Bydgoszcz. Zwycięzcą będzie reprezentował nasz region w ogólnopolskich rozgrywkach.



FOT. WOJCIECH NAWROCKI

ŻUŻEL**Juniorzy pojadą w Toruniu**

Dziś (g. 17) na Motoarenie odbędzie się czwarty turniej I rundy Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów. Oprócz gospodarzy w zawodach pojadą ekipy GKM Grudziądz, Abramczyk Polonii Bydgoszcz i Wybrzeża Gdańsk.

Qemetica Noteć buduje mocny
zespół. Są już nowe nazwiska**Joachim Przybył**
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Trener Krzysztof Szubarga chce z Qemeticą Notecią w kolejnym sezonie grać o coś więcej niż utrzymanie. Pierwsze wzmocnienia drużyny robią wrażenie, a to jeszcze nie koniec!

Krzysztof Szubarga ostro zabrał się do pracy. Po sezonie wybrał się na tydzień do Salonik, gdzie podglądał pracę Igora Milicicia. Teraz czas na budowę nowej drużyny Qemetica Noteci i są już pierwsze decyzje kadrowe.

Trener nie ukrywa, że w kolejnym sezonie chciałby powalczyć o play off. - Pierwszy raz w karierze ponoszę pełną odpowiedzialność za budowę drużyny. Mam wolną rękę, to będzie mój autorski zespół. Chcę mocnej defensywy, przynajmniej na poziomie z rundy rewanżowej, to moje główne założenie - zapowiada Szubarga w klubowym podcaście.

Pierwsze transfery w pełni uzasadniają wysokie aspiracje w kolejnym sezonie. Kluczową



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

Jakub Kobel ma na koncie występy także w PLK

pozycję rozgrywającego zajmie Jakub Kobel. Od 2021 roku był związany z Politechniką Opole, w ostatnich trzech sezonach był statystycznie topowym rozgrywającym w I lidze ze średnimi w okolicach 14 punktów i 7 asyst.

- Kubę poznałem już w Gdyni, już wtedy wykazywał się talentem do rozgrywania i świetnych podań. Ma ugruntowaną pozycję w I lidze, potrafi ustawić zespół i sam zdobywać punkty. To będzie przedłużenie

mojej myśli szkoleniowej na pozycji - mówi Szubarga.

- Spodobała mi się wizja składu i walki o play off. Klub sukcesywnie robi postępy z sezonu na sezon, więc chce brać w tym udział. Na pewno mamy wobec siebie duże oczekiwania, liczę na głośny doping i wsparcie, a ja zostawię serducho na parkiecie - powiedział Jakub Kobel, cytowany przez klubowego social media.

Kolejnym dużym transferem w Inowrocławiu jest pozyskanie

Santiago Vauleta. To doświadczony skrzydłowy z Argentyny, ale z polskim paszportem. W ostatnim sezonie notował na 17 punktów (ponad 40 procent za 3) i 4 zbiórki w barwach Resovii.

Zostają w drużynie Darrell Harris, Szymon Sobiech, Piotr Lis i Radosław Trubacz. Szubarga nie urywa, że zależało mu zwłaszcza na tym pierwszym gracz. Weteran pod koszem miał świetną drugą połowę sezonu po zmianie trenera, ma także bardzo pozytywny wpływ na szatnię.

Rozmowy z kolejnymi polskimi graczami trwają. Dopiero po zakończeniu kompletowania krajowej rotacji Szubarga zastanowi się nad obsadą dwóch pozycji dla obcokrajowców.

- To nie jest nasze ostatnie słowo - zapowiada prezes Przemysław Rakowski. - Budżet mamy podobny jak w poprzednim sezonie, z tą różnicą, że teraz trener Szubarga ma takie pieniądze od początku sezonu. Cel jest postawiony jasno: awans do fazy play off, a może chcemy jeszcze mocniej zamieszać. © P

Betclic 3. Liga przyspiesza przed końcem sezonu

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Zespoły Betclic 3. Ligi rozegrają dziś 31. kolejną spotkanie. Najciekawiej zapowiadają się derby regionu Zawisza - Wda w Bydgoszczy.

Obie ekipy przystąpią do spotkania w dobrych humorach. W sobotę niebiesko-czarni po raz pierwszy w historii wygrali (3:0) ligowe spotkanie z Elaną w Toruniu i umocnili się w fotelu lidera mając na koncie 68 pkt. Warto dodać, że było to dziesiąte zwycięstwo ekipy trenera Adriana Stawskiego w dwunastym meczu Betclic 3. Ligi w rundzie wiosennej.

Z kolei Wda pokonała 3:0 na wyjeździe Flotę Świnoujście, która tydzień wcześniej jako pierwsza zdobyła twierdzę Bydgoszcz. Jako trener Świecian udanie zadebiutował Maciej Megger, który zastąpił na tym

stanowisku Krzysztofa Urtnowskiego. Goście z dorobkiem 48 pkt. zajmują 6. miejsce i są bliscy celu, czyli zajęcia lokaty w górnej części tabeli. Mecz rozpocznie się o godz. 19.

Dwie godziny wcześniej Elana zagra w Szczecinie z rezerwami Pogoni. Torunianie zamierzali włączyć się do walki o awans, ale po kilku słabych meczach dogrywiają sezon. Po porażce z Zawiszą żółto-niebiescy spadli na 5. pozycję z dorobkiem 49 pkt. Mateusz Głowczewski, nowy trener drużyny daje w takiej sytuacji grać - poza meczem z Bydgoszczanami - młodzieży. Rywal, który zawsze zaliczał się do czołówki tym razem walczy o utrzymanie i mając na koncie zaledwie 29 pkt. jest na spadkowym miejscu.

Szans na pozostanie w Betclic 3. Lidze nie ma już Tuchowia, która o godz. 17 podejmować będzie Lecha II Poznań. Gospodarze są chwaleni za grę, ale nie



FOT. LUKASZ SZALKOWSKI

Jesienią Zawisza Bydgoszcz pokonał w Świeciu Wdę 1:0

przekłada się to na zdobyte punkty i od kilku tygodni zajmują przedostatnią lokatę. Goście wskoczyli ostatnio na 4. miejsce z dorobkiem 49 „oczek”.

28. kolejka 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej: środa, 13 maja - Mustang Ostaszewo - Victoria Czernikowo (godz. 17), Orleńskie Aleksandrów Kujawski - Wisła Do-

brzyń nad Wisłą (17), Sparta Brodnica - Cuiavia Inowrocław (17), Lech Rypin - Pogoń Mogilno (17,30), Kujawiak Kowal - Unia Gniewkowo (18), Chemik Bydgoszcz - Piast Kołodziejewo (18), Łokietek Brześć Kujawski - Unia Solec Kujawski (18), Noteć Łabiszyn - Unia Wąbrzeźno (18). Pauzuje Start Pruszcz.

Polityka. Senator Tomasz Lenz wykluczony z Koalicji Obywatelskiej **str. 2**



FOT. ARCHIWUM PP

Tak odróżnisz alergię od przeziębienia, zobacz, czy masz te objawy. Znana aktorka opowiada o swojej walce z rakiem **str. 12-14**

STRONA
ZDROWIA

Środa
13.05.2026

Wydanie A
Nr 109 (23.619)
Nakład 7.410 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

**Nad bydgoskim
Balatonem zmiany.**
Nowe rośliny, trawa,
leżaki i slipy
str. 8



FOT. MACIEJ CZERNIAK

**Linie Lufthansa
wycofują się
z lotów do i z
Bydgoszczy. Na zawsze?**
str. 9

**Czas zakupów
i zabaw w plenerze.**
Zaproszenie do Nakła,
Sicienka i Szubina
str. 10



FOT. MAJA STANKIEWICZ



FOT. WIKTOR GUMIŃSKI

Koszykówka. W Inowrocławiu nie zamierzają drzeć o utrzymanie. Trener Qemetica Noteci Krzysztof Szubarga przekonał do transferu czołowego polskiego rozgrywającego I ligi, a to nie koniec! – Chcemy zamieszać w kolejnym sezonie – mówią nam w klubie **str. 16**

Droga kielbaso! Ceny rozgrzewają grilla

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

W 2026 roku grillowy koszyk zakupowy jest nieco tańszy niż przed rokiem, ale jest rekordzistka podwyżek - kielbasa, której cena wzrosła o ponad 30 procent.

Zdecydowany lider wzrostów, bowiem cena za kilogram kielbasy (mediana w kraju) wzrosła z ok. 20,84 zł do 28,12 zł.

U nas w regionie średnia cena nie jest aż tak wysoka, kilogram kielbasy wędzonej podrożał z 34,92 zł do 36,16 zł, czyli o 3,5 procent. Jednak pierwsza cena pochodzi z maja 2025, a wyższa z marca 2026 (najbardziej aktualne

dane GUS). Od marca minęło trochę czasu, ogólnopolska kwota jest zaś aktualna. Oznacza to, że w Kujawsko-Pomorskiem dziś kielbasa jest jeszcze droższa niż w marcu.

Za to tańsza jest kaszanka, i to nawet o 30 procent niż przed rokiem i dostaniemy ją w cenie kilkunastu złotych za kilogram.

Na grillu nie może zabraknąć karkówki. Wiele sieci handlowych kusi klientów wyrobami na grilla w promocyjnych cenach. dotyczy to m.in. wieprzowiny.

Karkówka utrzymuje się na bardzo podobnym poziomie cenowym, co w zeszłym roku, kiedy kilogram kosztował (mediana cen) 25,19 zł, a dziś to 24,99 zł.

- Koszyk produktów grillowych w 2026 roku jest nieco tańszy niż przed rokiem, co może być dobrą wiadomością dla konsumentów planujących sezonowe zakupy - mówi w rozmowie z branżowym portalem dla handlu.pl Antonina Grzelak z aplikacji PanParagon. - Warto jednak podkreślić, że nie wszystkie produkty potaniały - część z nich nadal drożeje. Co więcej, w porównaniu do 2024 roku cały koszyk jest wyraźnie droższy, co pokazuje, że mimo obecnej stabilizacji wciąż odczuwamy skutki wcześniejszych wzrostów cen.

Robiąc jednorazowe zakupy na grilla, czyli mięso, warzywa i napoje, wydamy ok. 100 zł. ©©
Czytaj więcej na str. 3

BYDGOSZCZ

Odznaczenia i honory dla zasłużonych mieszkańców regionu



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

W sali Bydgoskiego Marca 1981 Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy odbyła się uroczystość wręczenia państwowych odznaczeń osobom szczególnie zasłużonym dla regionu i kraju. W wydarzeniu uczestniczyło 37 gości - przedstawicieli środowisk społecznych, wolontariuszy, działaczy organizacji pozarządowych, pracowników instytucji kultury i samorządu terytorialnego - str. 8

„Hellfire”, czyli masowe uderzenie w pedofilów

Policja zatrzymała 123 osoby w wieku od 19 do 94 lat w tym jedną 30-letnią kobietę w ramach walki z pornografią dziecięcą. W regionie zatrzymano nauczyciela **str. 4**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



9 770867 496032



Sąd: Na dietę pudełkową i atrakcje alimenty studentce się nie należą **str. 5**

Nie trzeba studia, profesjonalnego sprzętu. Wystarczy zobaczyć coś „po swojemu”

Katarzyna Adamczyk
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Fotografują stale lub na urlopie. Jedni nie wyobrażają sobie życia bez aparatu, dla innych to miły dodatek. Ale wszyscy w swoich kadrach pokazują też własne emocje i sposób widzenia świata.

- W plebiscycie Mistrzowie Fotografii 2026 spotykają się bardzo różne historie, doświadczenia, spojrzenia na świat. I to jest w tej akcji tak ciekawe - że obok osób, które rozwijają swoją pasję profesjonalnie, są też uczest-

nicy, którzy fotografują po prostu dla siebie. Telefonem albo aparatem kupionym na próbę. Wieczorami, po pracy, między obowiązkami, na urlopie. Mówią, że nie zawsze chodzi o idealne światło czy perfekcyjną technikę. Czasem ważniejsze jest zobaczyć coś „po swojemu” - mówi Katarzyna Borek, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej i zna opowieści jej uczestników. Wielu z nich opowiada, że fotografia zaczęła zmieniać ich codzienność. W ich oczach staje się ona mniej prozaiczna, a bardziej magiczna. Zaczynają zwracać

uwagę na światło wpadające przez okno, kolory nieba przed burzą, uśmiech dziecka, pustą ulicę o świcie albo detale, obok których wcześniej przechodzili obojętnie... - Zaczynają patrzeć uważniej. Swoimi oczami. Niektórzy wprost mówią, że fotografia nauczyła ich zatrzymywać się na chwilę w świecie, który cały czas gdzieś pędzi - wyjaśnia redaktorka, dodając: - I właśnie dlatego, zajmując się tym plebiscytem, trudno mówić tylko o zdjęciach, bo za każdym zdjęciem stoi przecież człowiek. Jego historia, emocje, wspomnienia i sposób patrzenia

na świat - wyjątkowy, indywidualny. Właśnie taki: nie po cudemu, a po swojemu. Jedni szukają w fotografii nostalgii, inni technologii. Spokoju albo adrenaliny. Dla kogoś robienie zdjęć to sposób na odpoczynek, a dla kogoś innego na zachowanie wspomnień albo pokazanie innym tego, co sam uważa za piękne i ważne. Za nami miesiąc głosowania w akcji i ostatni raz prezentujemy w gazecie historie jej uczestników. Dwie różne osoby, dwa różne spojrzenia i dwa różne fotografie światy. Łączy je jedno - zatrzymywanie chwil, które znaczą coś więcej dla nich.

AKTUALNI LIDERZY GŁOSOWANIA

1. Krzysztof Furdal, powiat mogileński
2. Monika Osowska, powiat wąbrzeski
3. Artur Wawruch, powiat inowrocławski
4. Patryk Ingłot, Toruń
5. Janusz Wojtacki, Grudziądz
6. Krzysztof Koniec, powiat bydgoski
7. Magdalena Kończal, powiat żniński
8. Przemysław Dase, Włocławek
9. Janusz Osika, powiat chełmiński
10. Miłosz Maćkiewicz, powiat lipnowski

CZYTAJ WIĘCEJ
na www.pomorska.pl/foto

Od dziecka nie rozstawała się z aparatem. Prawdziwy spokój odnalazła, gdy zaczęła uwieczniać naturę

Uwielbia zatrzymywać w kadrze obraz budzącej się do życia przyrody. Udokumentowanie budzącej się przyrody. To relaksuje i wycisza, czasem aż nie chce się od tego odrywać.

Monika Osowska wspomina, że od najmłodszych lat nie rozstawała się z aparatem, fotografując imprezy, spotkania towarzyskie. Jednak największy spokój odnalazła, fotografując przyrodę. Duże wyciszenie i koncentracja nad wykonaniem jak najlepszego ujęcia to Jej mała satysfakcja i sposób na złagodzenie napięcia, jakie gromadzi się na co dzień. - Powroty pamięcią do wykonanych zdjęć dają mi relaks i ulgę... Wywołują pozytywne emocje i zado-



wolenie ze zrobionego zdjęcia - podkreśla.

Wyjątkowe zdjęcia, takie, które zostały w Jej pamięci, możemy zobaczyć w galerii, umieszczonej pod Jej kandydaturą w plebiscycie. Znajdziemy tam fotografię ślimaka jedzącego liścia i zdjęcie Jej dwóch psów. - Pierwsze, o którym mowa zrobione było w wyjątkowym dla mnie miejscu, z którym wiąże same pozytywne wspomnienia... Wieś, lasy i jeziora. Miejsce idealne do wypoczynku, relaksu i zatrzymania się na dłuższą chwilę. Uwielbiam patrzeć, jak przyroda budzi się do życia. I właśnie podczas moich wielogodzinnych spacerów po lesie wpadł mi w oko ten ślimak. Zauważyłam, że zjada liścia... Po cichu zakra-

dłam się i zrobiłam zdjęcie. Niby nic szczególnego, ale nigdy wcześniej nie pomyślałam, że takie zdjęcie może być na swój sposób wyjątkowe. Drugie zdjęcie z psami to przypomnienie dla mnie jakie to było szaleństwo ogarnąć je. Małe, słodkie, pomarszczone kulki, którym nie widać było oczu. Małuchy były nierozłączne. Wtulały się w siebie cały czas, co widać na zdjęciu. Ich chrapanie budzące każdej nocy. Ciąganie za uszy, bijatyki, jakie sobie urządzały, wchodzenie na stół w celu drzemki, czy zjedzone drzwi od dużego pokoju. Zdjęcie jest dla mnie bardzo miłym wspomnieniem, pomimo że były łobuzami gryzoniami, patrząc na te słodziaki po prostu się rozplącam - wspomina pani Monika.

Jest zdjęcie, które zawsze przypomina Jej, że najpiękniejsze momenty często trwają tylko przez chwilę

Dla Justyny Pawłowskiej robienie zdjęć to nie tylko polowanie na piękne kadry. To swego rodzaju moment zatrzymania, któremu często towarzyszy refleksja nad tu i teraz.

Najbardziej lubię fotografować krajobrazy, w których pojawia się człowiek, często w formie subtelnego portretu wpisanego w otoczenie. Szczególnie bliskie są mi wschody słońca i mgliste poranki, kiedy światło jest miękkie, a atmosfera niemal malarska - zaczyna Justyna Pawłowska. Obecność człowieka w pejzażu pozwala Jej budować narrację i pokazywać relację między naturą a emocjami. Ten wybór wynika

z potrzeby uchwycenia ciszy, ulotności chwili i harmonii, którą można odnaleźć tylko o tej porze dnia.

W pamięci ma jedno, szczególne zdjęcie, które robiła o świcie, podczas jednego z mglistych poranków, kiedy wszystko wydaje się zatrzymane w czasie. To zdjęcie przypomina Jej, jak ważna jest cierpliwość i uważność, bo najpiękniejsze momenty często trwają tylko przez chwilę. - Największą frajdę w fotografowaniu sprawia mi sam proces tworzenia: od obserwowania światła, przez szukanie odpowiedniego kadru, aż po uchwycenie tego jednego, niepowtarzalnego momentu. Szczególnie cenię chwile o świcie, kiedy świat jest jesz-



cze ciche i spokojny, a warunki pozwalają tworzyć wyjątkowe, nastrojowe obrazy. Fotografia daje mi na co dzień poczucie zatrzymania się na chwilę w biegu. Pozwala mi dostrzegać detale, które łatwo przeoczyć, oraz wyrażać emocje i wrażliwość poprzez obraz. To dla mnie nie tylko pasja, ale też sposób na budowanie relacji z otoczeniem i samą sobą - mówi pani Justyna.

Podkreśla, że fotografia zdecydowanie zmieniła Jej spojrzenie na świat. Nauczyła cierpliwości i zatrzymywania się na chwilę, aby naprawdę zobaczyć to, co ją otacza. Dzięki niej dostrzegam piękno w prostych, codziennych momentach, które wcześniej mogły wydawać się zwyczajne.

Bydgoszcz

Krzyż Kawalerski dla Michała Wojtczaka

Adam Szcześniak
adam.szcześniak@polskapress.pl

W sali Bydgoskiego Marca 1981 Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy odbyła się uroczystość wręczenia państwowych odznaczeń osobom szczególnie zasłużonym dla regionu i kraju.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele środowisk społecznych, wolontariusze, działacze organizacji pozarządowych, pracownicy instytucji kultury i samorządu terytorialnego. Spotkanie było okazją do uhonorowania tych, którzy z poświęceniem angażują się w działalność społeczną, publiczną i obywatelską, wzmacniając lokalne wspólnoty i wspierając rozwój naszego województwa.

Najwyższe odznaczenie otrzymał działacz „Solidarności” Michał Wojtczak. Uhonorowany został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce. Laureat pełnił funkcje posła i senatora RP, sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w rządzie Jerzego Buzka, obecnie jest radnym miasta Torunia.

Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczono Barbarę Nowak, prezeskę Honorowych Dawców Krwi PCK w Żninie, która od 30 lat angażuje się w promocję idei honorowego krwiodawstwa, organizację akcji poboru krwi i działalność na rzecz lokalnej społeczności. To samo odznaczenie otrzymał Ryszard Głodek - działacz środowiska osób z niepełnosprawnością wzroku. Jego aktywność od dekad koncentruje się na poprawie dostępności przestrzeni

publicznej oraz wsparciu osób niewidomych i słabowidzących w codziennym funkcjonowaniu.

Medalem za Ofiarność i Odwagę odznaczony został Paweł Ciesłowski, druh Ochotniczej Straży Pożarnej w Solcu Kujawskim. Wyróżnienie przyznano mu za wyjątkową postawę podczas akcji gaśniczej budynku wielorodzinnego w maju 2022 roku, kiedy wykazał się odwagą i zdecydowaniem w działaniach ratowniczych.

Podczas uroczystości wręczono również Brązowe Krzyże Zasługi, Medale za Długoletnią Służbę w stopniach złotym, srebrnym i brązowym, a także odznaki honorowe „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, przyznane osobom działającym na rzecz kultury i dziedzictwa narodowego, głównie z Urzędu Miasta w Kowalewie Pomorskim, Urzędu Gminy w Czernikowie oraz Biblioteki Miejskiej im. Jana Kasprzowicza w Inowrocławiu.

- Cyprian Kamil Norwid pisał: „Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek”. Dzisiejsi odznaczeni są pięknym świadectwem tego, jak ten obowiązek można wypełniać - uczciwie, wiernie i z poczuciem odpowiedzialności za innych. W imieniu wojewody i własnym składam państwu najserdeczniejsze gratulacje i wyrazy najwyższego uznania. Dziękuję za wszystko, co uczynili państwo dla Polski, dla naszego regionu i dla drugiego człowieka. Niech te odznaczenia będą nie tylko symbolem zasług, ale również znakiem wdzięcznej pamięci Rzeczypospolitej. Gratuluję z całego serca - powiedział Piotr Hemmerling, wicewojewoda kujawsko-pomorski. ©



Uhonorowano tych, którzy z poświęceniem angażują się w działalność społeczną, publiczną i obywatelską

Zmiany nad Balatonem. Nowe rośliny, trawa, leżaki i slipy

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Okolice Glinianki na Bartodziejach czekają zmiany. Będą nowe rośliny, trawa „z rolki”, leżaki i nowe slipy do wodowania łodzi i żagłówek z Klubu Sportowego „Zjednoczeni”.

Teren na południowym brzegu jeziora Balaton został ogrodzony. - Co tu będą robić? Zawsze w tym miejscu latem było organizowane kino plenerowe? To w związku z tym właśnie? - dopytuje pani Karolina, mieszkanka pobliskiego bloku numer 56 przy ul. Skłodowskiej-Curie.

Faktycznie, na zakolu popularnej Glinianki od lipca do końca sierpnia co tydzień odbywać się seanse filmowe, ale ogrodzenie terenu jest związane z innym projektem. Łada dzień mają rozpocząć się tu prace przy realizacji projektu w ramach Bydgoskiego Budżetu Obywatelskiego.

Leżaki i więcej zieleni

W tej części parku pojawiają się jedno i dwuosobowe leżaki oraz szerokie ławki bez oparcia. „Całość zostanie uzupełniona nowymi nasadzeniami - zaplanowano drzewa o czerwono bordowych liściach, krzewy, trawy ozdobne oraz różowe krwawnice. Teren wzbogaci także nowy trawnik z rolki” - informuje miasto.



Teren na południowym zakolu Balatonu będzie uporządkowany, pojawią się nowe nasadzenia i ławeczki

W ramach inwestycji ma powstać też dodatkowa ścieżka biegnąca wzdłuż zbiornika. „Od strony Klubu Sportowego Zjednoczeni zaplanowano nową alejkę prowadzącą do Balatonu, która ułatwi wodowanie żagłówek. Trasa ta zostanie oznaczona białymi pik-

togramami przedstawiającymi łódzie” - czytamy.

Warto przypomnieć, że wcześniej zrealizowano tam m.in. projekt „Bartodzieje na sportowo”, w ramach którego powstały skatepark, boisko do siatkówki plażowej z ogrodzeniem i piłkochwytnymi oraz urządzenia do aktywności fizycznej. Zbudowano również miasteczko rowerowe, ścieżkę zdrowia, a wiele alejek zyskało nowe nawierzchnie i oświetlenie.

Na zbiorniku pojawiły się też dwie pływające wysepki,

które stały się schronieniem dla ptaków i ryb. Rośliny porastające wyspy kwitną w sezonie, dostarczając pożywienia pszczołom i motyłom, co pozytywnie wpływa na bioróżnorodność tego miejskiego akwenu.

Co z kinem letnim?

Co z kinem plenerowym nad Balatonem? Wiadomo, że - tak jak w poprzednich sezonach - projekt zostanie zrealizowany. Kino działało w wakacyjne piątki właśnie w miejscu, które obecnie zostało wygrodzone. Czy seanse będą musiały zostać przeniesione do innego części parku?

Z tym pytaniem, a także innymi, dotyczącymi między innymi harmonogramu wspomnianych prac na Bartodziejach, zwróciliśmy się do wydziału prasowego Urzędu Miasta w Bydgoszczy. Czekamy na odpowiedź.

Swego czasu powstał również pomysł, by nad jeziorkiem Balaton przywrócić możliwość pływania i kąpieli. W końcu wcześniej, przez dekady działało tu kąpielisko. Pomysł upadł jednak już w 2021 roku, a przeciwni byli sami mieszkańcy. W konsultacjach społecznych ich zdania były podzielone. Niektórym pomysł się podobał, inni zwracali uwagę, że już obecnie w okolicy trudno o miejsca parkingowe, a ruch znacznie by się zwiększył. ©

Spółdzielnie rozpoczęły koszenie przy blokach

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

W tym roku koszenie trawników pod blokami rozpoczęło się nieco później niż zwykle. Niezmiennie aktualne wśród mieszkańców pozostaje pytanie: kosić czy nie kosić?

W tym roku koszenie na Osowej Górze zaczęło się nieco później, bo w poprzednich latach pierwsze wykonywano jeszcze w kwietniu. Liczba koszeń w trakcie roku uzależniona jest od pogody.

- Dwa lata temu nie wykonywaliśmy już czwartego koszenia lub robiliśmy to tylko w części sektorów. Lato było wówczas ciepłe i suche. W zeszłym roku, przy deszczowym lipcu, wykonaliśmy bodaj 6 koszeń, a nawet miejscami więcej. Zakładamy średnio, że to 4-5 koszeń w sezonie - mówi Krzysztof Szpakowski, prezes MSM „Zrzeszeni”.



Zdania na temat tego, jak powinny wyglądać trawniki na osiedlach od lat są różne

W niektórych częściach miasta słychać już dźwięki pracujących kosiarek, ale to na razie pierwsze pomruki. Część spółdzielni dopiero planuje rozpoczęcie działań.

- Jest problem suszy. Koszenie trawników na etapie pierwszego wzrostu trawy to dla niej zabójstwo. W tym tygodniu mamy opady deszczu, zoba-

czymy wzrosty, a po nich przystąpimy do pierwszego koszenia - wyjaśnia Zbigniew Sokół, prezes Fordońskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Również tutaj termin pierwszego koszenia jest późniejszy niż w poprzednich latach, co wynika z warunków atmosferycznych i dłuższego utrzymania zimowych warunków.

- Im później będzie pierwsze koszenie, tym większe oszczędności. Nie będziemy oczywiście na tym oszczędzać, bo raz, że to kwestie agrarne, a dwa estetyczne, ale staramy się to robić w sposób wyważony. Na pewno nie doprowadzimy do takiej sytuacji, by zniszczyć żdźbła trawy, gdy jest pierwszy przyrost, ale też nie dopuścimy do przerosłu, bo to może zniszczyć trawnik - stwierdza prezes FSM.

Jak na kwestie koszenia zapatrzą się mieszkańcy spółdzielni?

- Poglądy jak zawsze są podzielone. Dwa czy trzy lata temu dużo mówiło się o tym, aby nie kosić trawników i doprowadzić do powstania łąk kwietnych. Miasto też zapoczątkowało taki proces. Gdy trawa była już wysoka, jedni chcieli, aby to pozostało, ale byli też mieszkańcy, którym to przeszkadzało i chcieli, żeby było jak u nich na działce, koszone co tydzień - tłumaczy Zbigniew Sokół. ©

Mieszkańcy Szwederowa mają problem z sąsiadką

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Niebezpieczne składowisko śmieci w mieszkaniu na Szwederowie. Mieszkańcy się boją, co na to ADM?

Administracja Domów Miejskich w Bydgoszczy zna problem, z którym borykają się na co dzień mieszkańcy budynku przy ul. Ks. Skorupki 54. Jedną z mieszkańek zamieniła swój lokal w składowisko śmieci.

Administracja Domów Miejskich w Bydgoszczy informuje, że już w 2025 roku Sanepid zaplanował wizję lokalu w obecności pracowników ADM i policji, ale nie udało się wejść do mieszkania z powodu nieobecności najemcy, mimo że został on pisemnie poinformowany o terminie.

W marcu bieżącego roku - po interwencji mieszkańca budynku - ADM zwróciła się pisemnie do najemcy o udostępnienie lokalu celem przeprowadzenia wizji. Pismo nie zostało jednak odebrane i ostatecznie do wizji ponownie nie doszło.

- Z uwagi na brak możliwości dostania się do lokalu, przeprowadzony został wywiad środowiskowy wśród mieszkańców, którzy potwierdzili, że w lokalu dochodzi do gromadzenia odpadów. Na podstawie tych informacji do najemcy skierowane zostało upomnienie z narzuconym terminem uprzątnięcia lokalu pod rygorem wypowiedzenia umowy

najmu. Dodatkowo o sytuacji poinformowany został Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - zapewnia Magdalena Marszałek, rzeczniczka prasowa Administracji Domów Miejskich w Bydgoszczy.

Okresowa kontrola przewodów kominowych oraz roczny przegląd instalacji gazowej w nieruchomości przy ul. Ks. Skorupki 54 odbyły się w listopadzie 2025 roku, ale najemczyni nie wpuściła wykonawców do mieszkania, mimo że ma taki obowiązek.

- W przypadku bezskutecznego egzekwowania doprowadzenia lokalu do właściwego stanu sanitarnego kolejnym krokiem będzie wypowiedzenie umowy i wezwanie do opróżnienia i opuszczenia lokalu. Jeżeli to nie przyniesie efektu, zmuszeni będziemy skierować sprawę na drogę postępowania sądowego celem odzyskania lokalu i eksmisji. Na chwilę obecną najemca ma tytuł prawny do lokalu i nie ma zależności czynszowych. Dodam tylko, że takie sytuacje są bardzo trudne zarówno dla zarządcy, mieszkańców jak i osoby dotkniętej problemem, która nie zdaje sobie w pełni sprawy z uciążliwości, jaką stanowi jej zachowanie. Mamy nadzieję, że z udziałem instytucji pomocowych uda się w niedługim czasie sprawę pomyślnie dla wszystkich zakończyć - kończy rzeczniczka prasowa Administracji Domów Miejskich w Bydgoszczy.

©©

Lufthansa rezygnuje z rejsów do i z Bydgoszczy. Na zawsze?

Wojciech Mąka
wojciech.maka@polskapress.pl

Wygląda na to, że niemieckie linie lotnicze Lufthansa całkiem wycofują się z połączenia między Bydgoszczą a Frankfurtu. Loty do i z Bydgoszczy znikną z systemu przewoźnika.

Czasowe pozostawienie przez Lufthansę bez połączeń z Bydgoszczą a Frankfurtu na późną jesień pozwalało mieć nadzieję, że po problemach wynikających z wojny na Bliskim Wschodzie maszyny niemieckiego przewoźnika wrócą jednak do bydgoskiego PLB.

Planów nikt nie zna

Niemiecki przewoźnik nie pokazuje co prawda planów dla PLB, ale loty między Bydgoszczą a Frankfurtu całkowicie zniknęły z systemu rezerwacyjnego do końca roku.

To właśnie Bydgoszcz, razem z Rzeszowem, pierwsze odczuły redukcję połączeń, lecz Lufthansa ogranicza loty na znacznie większe polskie lotniska. W letnim rozkładzie lotów na 2026 wykreśliła wiele kierunków, w tym popularne połączenie do Katowic. Zniknęły głównie te, które obsługiwała likwidowana spółka-córka City Line.

Jak poinformowali przedstawiciele Lufthansy, cięcia są skutkiem zmian w strukturze grupy i rosnących kosztów ope-



29 marca 2015 roku - pierwszy samolot Lufthansy z Bydgoszczy poleciał do Frankfurtu

racyjnych. Głównie m.in. kosztów paliwa.

Dzięki sporej siatce połączeń regionalnych Lufthansa przewoziła pasażerów na lotnisko we Frankfurcie skąd można było trafić na cały świat.

Wyniki będą ratować czarterami

Port Lotniczy Bydgoszcz w tej sytuacji, oprócz połączeń regularnych, będzie się ratować czarterami. Tych zaplanowała całkiem sporo. W sezonie letnim będą to:

- Egipt, Marsa Alam - całoroczne, rejsy we wtorki i Sharm el Sheikh - powrót, od 27 maja rejsy w środy;
- Hiszpania, Majorka - powrót od 21 czerwca, rejsy w niedziele.

Ubiegły rok był rekordowy dla PLB. W 2025 r. obsłużono 439 836 podróżnych, to o 20 procent więcej w porównaniu do 2024 oraz o 3,43 procent w porównaniu do poprzedniego rekordowego 2019. Z samych kierunków wakacyjnych skorzystało 110 206 podróżnych, czyli o 24 procent więcej niż w 2024 i aż o 159 procent niż w 2019.

Francuzi w PLB

Tymczasem w ubiegłym tygodniu do PLB przyleciał szerokokadłubowy Airbus A330 w barwach francuskiego operatora Air Caraïbes Atlantique.

W zależności od konfiguracji kabiny samolot ten może zabrać na pokład od ok. 250 do ponad 300 pasażerów, a jego zasięg pozwala na wykonywanie długodystansowych rejsów bez międzylądowania. Rozpiętość skrzydeł przekracza 60 metrów, co czyni go jedną z najbardziej rozpoznawalnych konstrukcji w swojej klasie.

Statek powietrzny zostanie poddany demontażowi na bydgoskim lotnisku, co pozwoli uzyskać materiały o wysokiej wartości dla klientów na całym świecie, a PLB zarobić solidne pieniądze. ©©

- Turcja, Antalya - w szczycie lata liczba rotacji wzrośnie do 8 tygodniowo;
- Grecja, Kreta-Heraklion - od 24 maja rejsy w środy i niedziele oraz Rodos - od 5 czerwca rejsy w piątki;

Bydgoszcz, razem z Rzeszowem, pierwsze odczuły redukcję połączeń, lecz Lufthansa ogranicza loty na większe polskie lotniska.

Nowe przystanki wiedeńskie powstaną na ulicy Gdańskiej

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

ZDMiKP wybrał ofertę w przetargu na zaprojektowanie i wybudowanie nowych przystanków wiedeńskich na ul. Gdańskiej w Bydgoszczy.

Chodzi o budowę peronów wiedeńskich na odcinku między ul. Chodkiewicza a ul. Kamienną. Ich lokalizacja ma wspomóc komunikację publiczną w rejonie nowego kampusu Akademii Muzycznej.

Do przetargu, który Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy ogłosił w marcu br., zgłosiły się dwie firmy.

Zdecydowała korzystniejsza cena

Budowę nowych peronów wiedeńskich zainteresowane

było Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe Affabre sp. z o.o. z Bydgoszczy, które w naszym mieście budowało już przystanki wiedeńskie na wysokości ul. Chodkiewicza oraz wykonało bezpieczne przystanki przy Placu Wolności i Placu Praw Kobiet. Drugim oferentem była Firma Budowlano-Drogowa „Prasbet” z Grudziądza sp. z o.o. sp.k. Obie zapewniały 36 miesięcy gwarancji jakości na wykonane roboty budowlane.

Ostatecznie po złożeniu ofert dodatkowych firma z Grudziądza zaproponowała wykonanie inwestycji za kwotę 1 426 800 zł (brutto) i to właśnie jej ofertę uznano za najkorzystniejszą.

Początkowo ZDMiKP na sfinansowanie zamówienia chciał przeznaczyć 846.730,17 zł (brutto), ale ostatecznie zwiększył środki finansowe do oferty



Przystanek wiedeński w kierunku centrum miasta zostanie zlokalizowany na wysokości ul. Gdańskiej 125

najkorzystniejszej. Umowa z firmą z Grudziądza została podpisana 8 maja.

- Termin wykonania umowy ustalono na 7 miesięcy, licząc od dnia podpisania umo-

wy - poinformowała nas Katarzyna Muszyńska, rzeczniczka ZDMiKP w Bydgoszczy.

Oba przystanki powstaną w systemie „Zaprojektuj i wybuduj”.

- Przystanek w kierunku centrum miasta zostanie zlokalizowany na wysokości ul. Gdańskiej 125 - mówi Katarzyna Muszyńska. - Z kolei ten prowadzący w kierunku Lesnego Parku Kultury i Wypoczynku w Mysłęcinku będzie się mieścił przy powstającej właśnie drodze dojazdowej do kampusu.

Przystanki poprawia bezpieczeństwo

Przypomnijmy, że docelowo na ulicy Gdańskiej, na odcinku od ul. Jagiellońskiej do ul. Kamiennej, ma powstać łącznie 6 par przystanków ułatwiających korzystanie z komunikacji tramwajowej. Trzy

pary już są: w pobliżu ul. Chodkiewicza - przystanki wiedeńskie, przy Placu Praw Kobiet (zastosowano tu wyniesione chodniki) oraz przy Placu Wolności (antyżatoki).

Oprócz przystanków wiedeńskich mających powstać na wysokości Radia PiK oraz przed skrzyżowaniem z ul. Kamienną, będą też w przyszłości jeszcze dwa perony wiedeńskie na ul. Gdańskiej. Jeden z nich w kierunku ul. Jagiellońskiej zlokalizowany zostanie na wysokości Rywala, drugi w stronę Lasu Gdańskiego przed ul. Mickiewicza.

Warto dodać, że wyniesienie jezdni prawie do poziomu podłogi tramwaju nie tylko ułatwia pasażerom wsiadanie i wysiadanie z pojazdu, ale przede wszystkim poprawia bezpieczeństwo, bo kierowcy zbliżając się do peronu muszą zdjąć nogę z gazu. ©©

Jarmark w Nakle, festiwal smaków w Szubinie, a w Sicienku majówka z atrakcjami. To nas czeka!

Maja Stankiewicz
maja.stankiewicz@polskapress.pl

Przed nami czas zakupów i zabaw w plenerze. Organizatorzy kuszą ofertą i zapraszają do Sicienka, Szubina, Nakła.

Majówka w Sicienku to impreza z tradycjami, o której co roku głośno. Głównie za sprawą gwiazd estrady, które uświetniają to wydarzenie. W minionych latach publiczność oklaskiwała takich wykonawców jak: Sławomir, Zenek Martyniuk czy zespół KULT. Kto przyjedzie w tym roku? Tak znanych nazwisk jak w minionych latach na plakacie nie ma, ale atrakcji - zapewniają organizatorzy majówki - także nie zabraknie. I zapraszają w sobotę 16 maja na Plac Brzozowy przy ul. Dąbrowieckiej. Właśnie tu o godz. 17 rozpocznie się impreza. Potrwa do nocy, bo po ostatnich koncertach, około godz. 21.40, będzie można jeszcze potańczyć przy dźwiękach DJ Fiesta Music. „Gazeta Pomorska” jest patronem medialnym tego wydarzenia.



FOT. MAJA STANKIEWICZ

Jarmark św. Wawrzyńca w Nakle w niedzielę, w rejonie Śródmiejskiego Centrum Targowego

Majówka w Sicienku rozpocznie się na patriotyczną nutę. Bo tuż po otwarciu imprezy na scenie pojawią się uczniowie miejscowej szkoły. Zaprezentują program upamiętniający 235. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Po nich publiczność

będzie mogła obejrzeć występ Joanny Lupy z zespołem. Około godz. 19 wyjdzie na scenę zespół Peterson z Aleksandrą Matyka, a o godz. 20.30 Bracia Figo Fagot. Ten ostatni występ adresowany jest wyłącznie do dorosłej publiczności.

Nie zabraknie też stoisk gastronomicznych i oferty dla dzieci. Propozycje dla najmłodszych to m. in. strefa Miłusi i wesołe miasteczko, z którego korzystać będzie można bezpłatnie. Z kolei panie z KGW i Stowarzyszenia Kobiet już przygotowują

dla gości majówki rękodzieła i domowe pyszności.

Regionalne smaki

- Widzimy się 17 maja, szykujcie wygodne buty i dobry humor - apelują organizatorzy imprezy w Szubinie. A będzie to „Pałucki Festiwal Smaków i Tradycji”. Stragany z regionalnym jadłem staną na szubińskim rynku. Potraw będzie można próbować, a przy okazji dobrze się zabawić i posłuchać muzyki w godz. 14-19. Dla gości kulinarnej imprezy zagra kapela podwórkowa „Ferajna Bydgoska”. W programie także przegląd pałuckich zespołów ludowych.

Głównym punktem festiwalu będzie jednak Jarmark Smaków i Tradycji oraz wybór „Smaku Pałuk”. Tak jak w Sicienku zwieńczeniem plenerowej imprezy w Szubinie będzie potańcówka. Wstęp na zabawę wolny.

W plebejskim klimacie

Poestradowych i kulinarnych atrakcjach można wybrać się na zakupy do Nakła. W niedzielę 24 maja rozpocznie się o godz. 10 XVI już Jarmark Nakielski św.

Wawrzyńca. To impreza nawiązująca swoim klimatem do dawnych jarmarków plebejskich.

- Celem jarmarku jest promocja rękodzieła krajeńsko-pałuckiego, sztuki ludowej, przypomnienie dawnych rzemiosł i czynności gospodarskich, które odeszły w zapomnienie. Przy okazji promujemy miejscowych producentów żywności, a przez wspólną zabawę staramy się zintegrować lokalną społeczność - wyjaśniają pracownicy muzeum w Nakle. To ta placówka jest głównym organizatorem. Współorganizatorzy to m. in. Koło Pszczelarskie w Nakle, władze miasta oraz Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi.

Jarmark w Nakle potrwa do godz. 15. Oprócz stoisk z różnościami nie zabraknie muzyki ludowej na żywo, warsztatów rękodzielniczych, twórców ludowych, a także oferty gospodyń z okolicznych sołectw. Tradycją imprezy jest również wioska pszczelarska, w której poznać można tajniki tego zawodu i dowiedzieć się wszystkiego o miodach i pszczołach. Warto skorzystać. Polecamy! ©©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 420114801/A

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011513243

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkowski 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszkowski 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Reprezentant Estonii zastąpi
reprezentanta Polski. Duże
zmiany w KH Energa Toruń**Joachim Przybył**
joachim.przybyl@polskapress.pl

HOKEJ. Nie udało się zatrzymać torunianom Jakuba Lewandowskiego. Z KH Energa odchodzą także trzech ceniących obrońców, ale nowym nabytkiem jest reprezentant Estonii.

Debiutujący w Tauron Hokej Lidze Jakub Lewandowski okazał się odkryciem sezonu. Rundę zasadniczą zakończył z dorobkiem 15 bramek i 22 asyst, w play off był najsukuteczniejszym napastnikiem KH Energa (po 3 gole i asysty).

W Toruniu liczyli, że uda się Lewandowskiego przekonać do przedłużenia kontraktu i będzie jednym z kluczowych napastników w drużynie w kolejnym sezonie. - Dostał propozycję tuż po zakończeniu rozgrywek, rozmawialiśmy długo na temat przyszłości i nasza oferta jest naprawdę godna. Wiem, że on chce podjąć decyzję po mistrzostwach świata - mówił nam prezes Marcin Jurzysta.

Lewandowski w mistrzostwach świata w Sosnowcu ostatecznie nie zagrał z powodu kontuzji. Teraz już wiemy, że utalentowany napastnik zdecydował się na ofertę Unii Oświęcim.

To nie jedyne pożegnania. Z Torunia odchodzi trójka zagranicznych obrońców, z którymi klub chciał przedłużyć kontrakty: Jesper-Juhani Ilves-

suo, Daniil Kulintsev, Vili Laitinen. Odchodzi także Olivier Kurnicki, który ma za sobą debiut w reprezentacji. Młody obrońca kolejny sezon spędzi w Polonii Bytom.

W bramce nie zobaczymy już także doświadzonego Antona Svenssona, który grał w Toruniu dwa ostatnie lata. Kibice pewnie będą za nim tęsknić, Szwed miał różne mecze, ale w tegorocznych play off należał do najlepszych na swojej pozycji.

Teraz dobre wieści. Klub właśnie pochwalił się nowym nabytkiem. Grający na pozycji obrońcy Estończyk Robert Ossipov hokeja uczył się w lidze fińskiej, kilka sezonów zagrał w Austrii, a ostatni spędził w Szwecji (30 meczów, 4 gole, 10 asyst). To reprezentant swojego kraju, który właśnie świętował w Chinach awans do Dywizji 1A. Ossipov rozegrał wszystkie pięć meczów w turnieju i zaliczył 2 asysty.

Rozmowy z kolejnymi hokeistami trwają, a tymczasem drużyna w tym tygodniu rozpoczęła przygotowania pod okiem nowego trenera motorycznego Jacka Lewandowskiego, do tej pory związanego z lekkoatletami.

KHENERGA TORUŃ 2026/2027

Bramkarze: Mateusz Studziński. **Obrońcy:** Mateusz Zieliński, Eryk Schafer, Robert Ossipov. **Napastnicy:** Mikołaj Syty, Andriej Denyskin, Robert Arrak, Ruslan Baszyrow, Michał Cybulski, Patryk Napiórkowski, Artur Fraszko, Kamil Kalinowski, Igor Smal, Michał Kalinowski. ©



Jakub Lewandowski kolejne gole w THL będzie zdobywał w barwach Unii Oświęcim

PIŁKA NOŻNA**Znamy datę i miejsce finału Pucharu Polski K-PZPN**

W siedzibie Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej - w obecności przedstawicieli finalistów - odbyły się losowania, związane z najważniejszym meczem regionalnego Pucharu Polski. Najpierw wyznaczono datę spotkania na 10 czerwca (Wisła Dobrzyń nad Wisłą chciała grać już 27 maja). Później wyłoniono gospodarza finału, którym został Chemik Bydgoszcz. Zwycięzcą będzie reprezentował nasz region w ogólnopolskich rozgrywkach.



FOT. WOJCIECH NAWROCKI

ŻUŻEL**Juniorzy pojadą w Toruniu**

Dziś (g. 17) na Motoarenie odbędzie się czwarty turniej I rundy Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów. Oprócz gospodarzy w zawodach pojadą ekipy GKM Grudziądz, Abramczyk Polonii Bydgoszcz i Wybrzeża Gdańsk.

Qemetica Noteć buduje mocny
zespół. Są już nowe nazwiska**Joachim Przybył**
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Trener Krzysztof Szubarga chce z Qemeticą Notecią w kolejnym sezonie grać o coś więcej niż utrzymanie. Pierwsze wzmocnienia drużyny robią wrażenie, a to jeszcze nie koniec!

Krzysztof Szubarga ostro zabrał się do pracy. Po sezonie wybrał się na tydzień do Salonik, gdzie podglądał pracę Igora Milicicia. Teraz czas na budowę nowej drużyny Qemetica Noteci i są już pierwsze decyzje kadrowe.

Trener nie ukrywa, że w kolejnym sezonie chciałby powalczyć o play off. - Pierwszy raz w karierze ponoszę pełną odpowiedzialność za budowę drużyny. Mam wolną rękę, to będzie mój autorski zespół. Chcę mocnej defensywy, przynajmniej na poziomie z rundy rewanżowej, to moje główne założenie - zapowiada Szubarga w klubowym podcaście.

Pierwsze transfery w pełni uzasadniają wysokie aspiracje w kolejnym sezonie. Kluczową



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

Jakub Kobel ma na koncie występy także w PLK

pozycję rozgrywającego zajmie Jakub Kobel. Od 2021 roku był związany z Politechniką Opole, w ostatnich trzech sezonach był statystycznie topowym rozgrywającym w I lidze ze średnimi w okolicach 14 punktów i 7 asyst.

- Kubę poznałem już w Gdyni, już wtedy wykazywał się talentem do rozgrywania i świetnych podań. Ma ugruntowaną pozycję w I lidze, potrafi ustawić zespół i sam zdobywać punkty. To będzie przedłużenie

mojej myśli szkoleniowej na pozycji - mówi Szubarga.

- Spodobała mi się wizja składu i walki o play off. Klub sukcesywnie robi postępy z sezonu na sezon, więc chce brać w tym udział. Na pewno mamy wobec siebie duże oczekiwania, liczę na głośny doping i wsparcie, a ja zostawię serducho na parkiecie - powiedział Jakub Kobel, cytowany przez klubowego social media.

Kolejnym dużym transferem w Inowrocławiu jest pozyskanie

Santiago Vauleta. To doświadczony skrzydłowy z Argentyny, ale z polskim paszportem. W ostatnim sezonie notował na 17 punktów (ponad 40 procent za 3) i 4 zbiórki w barwach Resovii.

Zostają w drużynie Darrell Harris, Szymon Sobiech, Piotr Lis i Radosław Trubacz. Szubarga nie urywa, że zależało mu zwłaszcza na tym pierwszym gracz. Weteran pod koszem miał świetną drugą połowę sezonu po zmianie trenera, ma także bardzo pozytywny wpływ na szatnię.

Rozmowy z kolejnymi polskimi graczami trwają. Dopiero po zakończeniu kompletowania krajowej rotacji Szubarga zastanowi się nad obsadą dwóch pozycji dla obcokrajowców.

- To nie jest nasze ostatnie słowo - zapowiada prezes Przemysław Rakowski. - Budżet mamy podobny jak w poprzednim sezonie, z tą różnicą, że teraz trener Szubarga ma takie pieniądze od początku sezonu. Cel jest postawiony jasno: awans do fazy play off, a może chcemy jeszcze mocniej zamieszać. ©

Betclic 3. Liga przyspiesza przed końcem sezonu

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Zespoły Betclic 3. Ligi rozegrają dziś 31. kolejną spotkanie. Najciekawiej zapowiadają się derby regionu Zawisza - Wda w Bydgoszczy.

Obie ekipy przystąpią do spotkania w dobrych humorach. W sobotę niebiesko-czarni po raz pierwszy w historii wygrali (3:0) ligowe spotkanie z Elaną w Toruniu i umocnili się w fotelu lidera mając na koncie 68 pkt. Warto dodać, że było to dziesiąte zwycięstwo ekipy trenera Adriana Stawskiego w dwunastym meczu Betclic 3. Ligi w rundzie wiosennej.

Z kolei Wda pokonała 3:0 na wyjeździe Flotę Świnoujście, która tydzień wcześniej jako pierwsza zdobyła twierdzę Bydgoszcz. Jako trener Świecian udanie zadebiutował Maciej Megger, który zastąpił na tym

stanowisku Krzysztofa Urtnowskiego. Goście z dorobkiem 48 pkt. zajmują 6. miejsce i są bliscy celu, czyli zajęcia lokaty w górnej części tabeli. Mecz rozpocznie się o godz. 19.

Dwie godziny wcześniej Elana zagra w Szczecinie z rezerwami Pogoni. Torunianie zamierzali włączyć się do walki o awans, ale po kilku słabych meczach dogrywiają sezon. Po porażce z Zawiszą żółto-niebiescy spadli na 5. pozycję z dorobkiem 49 pkt. Mateusz Głowczewski, nowy trener drużyny daje w takiej sytuacji grać - poza meczem z Bydgoszczanami - młodzieży. Rywal, który zawsze zaliczał się do czołówki tym razem walczy o utrzymanie i mając na koncie zaledwie 29 pkt. jest na spadkowym miejscu.

Szans na pozostanie w Betclic 3. Lidze nie ma już Tuchowia, która o godz. 17 podejmować będzie Lecha II Poznań. Gospodarze są chwaleni za grę, ale nie



FOT. LUKASZ SZALKOWSKI

Jesienią Zawisza Bydgoszcz pokonał w Świeciu Wdę 1:0

przekłada się to na zdobyte punkty i od kilku tygodni zajmują przedostatnią lokatę. Goście wskoczyli ostatnio na 4. miejsce z dorobkiem 49 „oczek”.

28. kolejka 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej: środa, 13 maja - Mustang Ostaszewo - Victoria Czernikowo (godz. 17), Orleńskie Aleksandrów Kujawski - Wisła Do-

brzyń nad Wisłą (17), Sparta Brodnica - Cuiavia Inowrocław (17), Lech Rypin - Pogoń Mogilno (17,30), Kujawiak Kowal - Unia Gniewkowo (18), Chemik Bydgoszcz - Piast Kołodziejewo (18), Łokietek Brześć Kujawski - Unia Solec Kujawski (18), Noteć Łabiszyn - Unia Wąbrzeźno (18). Pauzuje Start Pruszcz.